

rzecz

KROTOSZYŃSKA



Nr 27 (793)

6 lipca 2010 r. Rok XXI

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

POWOLNY
PRODUCENT BLACHY DACHOWEJ

BLACHY
dachowe

Blacha trapezowa T-18 Alucynk od: **18⁰⁰** zł/m²

Ostrów, ul. Długa 19
tel. 62 591 29 92

NIC NIE BĘDZIE Z KAUF LANDU?

Boję się, że ten temat jest już przegrany – mówi o budowie rond i Kauflandu w Krotoszynie burmistrz Julian Jokś. – Nie wycofujemy się – zapewnia Adam Gabrowski, przedstawiciel wrocławskiej spółki Tal&Co Management, która jest inwestorem. Czy jednak firmie, z którą tak twardo negocjuje zarządca drogi krajowej, wystarczy determinacji?



Budowa marketu „Kauflandu” w Krotoszynie nadal się przeciąga

Komorowski minimalnie lepszy

W powiecie krotoszyńskim wybory prezydenckie wygrał Bronisław Komorowski. Uzyskał 51.79 proc. głosów poparcia, podczas gdy Jarosław Kaczyński – 48.21 proc. Frekwencja wyniosła na naszym terenie 51.12 proc. Kandydat PO porażkę poniósł tylko w Rozdrażewie, ale była ona zdecydowana. W Wielkopolsce Komorowski uzyskał 60,55 proc., a Kaczyński 39,45 proc.



„Czołówka”

2 lipca o godzinie 22.00 na drodze krajowej między Ostrowem a Krotoszyń, we wsi Mazury, doszło do czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych. Uderzenie było bardzo silne. W daewoo tico, które odrzuciło w pole, uwięziony został pasażer siedzący obok kierowcy. Ratownikom udało się go wydostać.

**Wewnątrz
informator
turystyczny**

„Kilka dni
w Krotoszynie”

KACZMAREK
auto-części i stacja kontroli pojazdów

wymiana rozrządów krótkie terminy realizacji

SKF

SERWIS klimatyzacji

SPRZEDAŻ MONTAŻ

TŁUMIKI, KATALIZATORY HAKI HOŁOWNICZE

GZYNNE: PON. - PT. 8⁰⁰ - 18⁰⁰. ZBIANY: UL. ŁAGNOWA 48. TEL. 662 721 50 63. 0602 831 703

**Autoryzowany punkt skupu
Zakładów Tłuszczowych ADM Szamotuły**

BLENDING sp. z o.o.
Krotoszyn,
ul. Zamkowy Folwark 11
(teren Gminnej Spółdzielni)



**Prowadzimy
skup rzepaku
oraz ziarna zbóż
z tegorocznych zbiorów**

tel./fax 62 722 78 83, 663 023 222

Komorowski wygrał także w drugiej turze!



Gratulacje Komorowskiemu w sztabie wyborczym PO składa prof. Władysław Bartoszewski

W powiecie krotoszyńskim, tak jak i w całym kraju, wybory prezydenckie wygrał Bronisław Komorowski. Uzyskał 51.79 proc., podczas gdy Jarosław Kaczyński – 48.21 proc. Frekwencja: 51.12 proc.

W poniedziałek już we wczesnych godzinach rannych znaleźliśmy wyniki z wszystkich gmin powiatu. Nie było wiadomo, jak głosowali mieszkańcy gminy Krotoszyn. Oficjalne wyniki z obwodowych komisji wyborczych PKW podała dopiero o godz. 17.00. W Biurze Wyborczym w Kaliszu poinformowano nas, że listy z wynikami głosowań krotoszyńskich zostały zatwierdzone

jako jedne z ostatnich.

We wszystkich gminach, z jednym wyjątkiem, z niewielką przewagą wygrał Komorowski. Kandydat Platformy dotkliwą porażkę poniósł w Rozdrażewie, gdzie poparło go 544 mieszkańców, a Kaczyńskiego aż 1.406 osób. Kaczyński zwyciężył tam w stosunku procentowym: 72 = 28.

Najwięcej mieszkańców do urn poszło w Sulmierzycach – 54.39 proc. Najmniej w Kobylinie – 46.06 proc. Frekwencja wyborcza w Krotoszynie: 52.84, w Koźminie – 49.82, Rozdrażewie – 49.94 i w Zdunach – 49.01 proc. (popi)

Oficjalne wyniki wyborów prezydenckich

	Jarosław Kaczyński	Bronisław Komorowski
Kobylin	49.35%	50.65%
Koźmin	47.70	52.30
Krotoszyn	46.14	53.86
Rozdrażew	72.10	27.90
Sulmierzyce	46.15	53.85
Zduny	44.45	55.55

REKLAMA

Młody główny księgowy magistratu

Adam Szymczak, pracownik wydziału finansowo-budżetowego krotoszyńskiego Urzędu Miejskiego, został głównym księgowym magistratu oraz zastępcą naczelnika wydziału.

Do tej pory Grzegorz Galicki łączył trzy funkcje – skarbnika gminy, głównego księgowego budżetu gminy i głównego księgowego Urzędu Miejskiego. Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu miała zastrzeżenie do takiego rozwiązania, w związku z czym burmistrz Krotoszyna zaproponował, że Galicki przestanie pełnić rolę głównego księgowego magistratu.

Adam Szymczak skończy w tym roku 27 lat. W ubiegłym roku został absolwentem Uniwersytetu Ekonomicznego we



Wrocławiu (kierunek: finanse i rachunkowość, specjalność: rachunkowość i auditing). Obecnie kończy studia podyplomowe z praktyki zarządzania projektami unijnymi.

W krotoszyńskim magistracie pracuje od pięciu lat. Zaczynał już na studiach, jako praktykant. – Zgłosiłem chęć odbycia praktyki, ponieważ chciałem zdobyć doświadczenie w zawodzie – mówi. Potem zaproponowano mu zatrudnienie w wydziale finansowo-budżetowym na zastępstwie. – Cieszyłem się, że mnie doceniono i nie patrzono na

mnie tylko przez pryzmat wieku oraz niewielkiego doświadczenia – podkreśla.

A. Szymczak rozpoczął swoją zawodową

karię na stanowisku młodszego referenta, później pracował jako referent. Kolejnym szczeblem był awans na podinspektora, a później już propozycja zajęcia stanowiska głównego księgowego oraz zastępcy naczelnika wydziału finansowo-budżetowego. Burmistrz Krotoszyna postanowił, że nie stworzy nowego etatu, lecz awansuje kogoś spośród obec-

nych pracowników wydziału. I tak się stało.

A. Szymczak pełni funkcję głównego księgowego urzędu od 1 czerwca. – *Na razie się wdrażam. Jest to duża odpowiedzialność, ponieważ sprawuję nadzór nad całą rachunkowością urzędu. Jednak uważam też, że jest to dla mnie duża szansa na rozwój zawodowy* – mówi.

Prywatnie A. Szymczak interesuje się piłką nożną, turystyką oraz problematyką rynku giełdowego. **Anna Szklarek**

TWORZENIE STRON INTERNETOWYCH

Prowadzę prywatny gabinet. Muszę przyciągnąć do niego pacjentów. Potrzebowałam pilnie własnej strony internetowej. Jej stworzenie powierzyłam pkt.pl. W cenie jednej usługi dostałam profesjonalny projekt, własną domenę, hosting, 50 kont e-mail, system zarządzania treścią oraz pomoc w stworzeniu tekstów i zamieszczeniu zdjęć.

dr Anna Wolańska, właścicielka gabinetu lekarskiego



www.twojastronafirmowa.pl

Stwórz własną stronę, stwórz szansę na rozwój!



pkt.pl

Tvoja Strona Firmowa

Twój doradca pkt.pl:
hwrobek@pkt.pl
Kalisz, ul. Narutowicza 1-3
tel. 501 532 135



Wolontariusze poszukiwani

Biblioteka Publiczna w Zdunach poszukuje wolontariuszy, którzy chcieliby bezinteresownie dostarczać starszym ludziom książki z biblioteki oraz poświęcać swój wolny czas na głośne czytanie książek osobom mającym problemy ze

wzrokiem. Akcja prowadzona jest we współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Instytucja ta pomoże dotrzeć do osób zainteresowanych taką pomocą.

(spm)

Co zmieni się w ratownictwie?

5 lipca w Poznaniu odbyło się spotkanie dotyczące planów wojewódzkiego ratownictwa medycznego na lata 2011 – 2013.

U wojewody Piotra Florka doszło do spotkania starostów, dyrektorów szpitali oraz przedstawicieli związków zawodowych. Dyskutowano o systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego, który zgodnie z planami, przygotowanymi przez wojewodę, miałby zmienić się z 31 małych rejonów operacyjnych na 5 dużych centrów.

Podczas spotkania przedstawiono zatwierdzony przez ministra zdrowia plan utworzenia centrów. Na skutek braku konsensusu wojewoda zaproponował inne rozwiązanie. Nadal obowiązywałby podział na 31 rejonów operacyjnych, natomiast w byłych miastach wojewódzkich rozlokowano by 5 dyspozytorni.

Jeżeli chodzi o Ostrow i Kalisz, to także będzie potrzebny kompromis wypracowany przez starostów. Rzecznik prasowy wojewody wielkopolskiego, Tomasz Stube, mówi – *Planowane rozwiązanie zapewni skuteczną łączność analogowo-cyfrową między wszystkimi dysponentami karet w Wielkopolsce.*

Zasady finansowania przyjęte w planie zakładają coroczny kilkuprocentowy wzrost nakładów finansowych na ratownictwo medyczne w naszym województwie. Ponadto będzie stanowił podstawę do zawierania przez dyrektora Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ umów na świadczenie ratownictwa medycznego na kolejne 3 lata. Przedstawiona koncepcja zakłada przeprowadzenie 31 postępowań konkursowych. Dla pięciu dyspozytorni stawki za dobą gotowość karet będą wyższe niż w pozostałych 26. rejonach. Natomiast liczba stanowisk dyspozytorskich będzie dostosowana do liczby zespołów ratownictwa medycznego.

Obowiązujący system jest przestarzały, powinniśmy pokazać, że możemy go udoskonalić – przekonywał wojewoda. Jednak ostateczna decyzja o kształcie systemu ratownictwa medycznego w Wielkopolsce zostanie podjęta przez wojewodę po spotkaniu konwentu starostów naszego województwa.

Maria Polak

Groźny wypadek

2 lipca o godzinie 22.00 na drodze krajowej między Ostrowem a Krotoszynem doszło do czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych.

Zgłoszenie o wypadku drogowym było mało konkretne – mówi Tomasz Niciejewski, zastępca komendanta powiatowego straży pożarnej. Nie było wiadomo dokładnie, w jakiej miejscowości doszło do wypadku ani jaki jest stan poszkodowanych.

Na miejsce wysłano samochód techniczny z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Krotoszyna i dwa wozy Ochotniczej Straży Pożarnej z Biadk. Przyjechała też karetka pogotowia ratunkowego z Krotoszyna. Z Ostrowa wysłano straż, pogotowie i policję.

Na miejscu okazało się, że najechały na siebie dwa samochody osobowe, z których jeden pozostał na drodze, a drogi wylądował w polu. *Doszło do czołowego zderzenia daewoo tico z pe-*

ugeotem 206 – informuje Krzysztof Kula, rzecznik policji w Ostrowie. Uderzenie było bardzo silne. W aucie, które odrzuciło w pole, uwięziony został pasażer siedzący obok kierowcy. Ratownicy, używając sprzętu hydraulicznego (roz-



Uratowano życie pasażerowi

pieracze, nożyce, rozpieracze kolumnowe) i przy pomocy ratowników medycznych, którzy aplikowali leki przeciwbólowe, po kilkunastu minutach dotarli do poszkodowanego.

Mężczyznę ułożono na noszach i karetką odwieziono do szpitala. Hospitalizowano również oboje kierowców: mężczyznę i kobietę. *Policjanci prowadzą dochodzenie mające na celu wyjaśnić okoliczności wypadku* – stwierdza rzecznik ostrowskiej policji.

(popi)

Telegraf



Krotoszyn. 9 lipca o godz. 12.30 w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się spotkanie edukacyjne dla mieszkańców powiatu, którzy ukończyli 50 lat.

dotyczące profilaktyki raka jelita grubego. **STOP.**

Kobylin. W dniach 8 – 9 lipca komisja gminna przeprowadzi szacowanie strat powodziowych. Odwiedzi gospodarstwa rolne w Kobylinie, jak i na terenie całej gminy. **STOP.**

Kobylin. Od 12 lipca w każdą sobotę w lokalu przy ul. Boruty 21, od godziny 16.00 do 18.00, prowadzona będzie darmowa akcja czipowania psów. **STOP.**

Sulmierzyce. 10 lipca od godziny 18.00 na placu przy domu kultury odbędzie się plener muzyczny. W programie blok familijny i od godz. 20.00 zabawa taneczna. **STOP.**

Krotoszyn. 11 lipca od godz. 13.00 na strzelnicy Bractwa Kurkowego zorganizowany zostanie turniej strzelecki o *Puchar Pamięci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego*. **STOP.**

Krotoszyn. W związku z pracami remontowymi sieci wodociągowej Zakład Wodociągów i Kanalizacji informuje, że 7 lipca od 9.00 do 16.00 nastąpi przerwa w dostawie wody do budynków przy ul. Kobylińskiej (od nr 10a do ul. Grudzielskiego) i Magazynowej. Na osiedlu Parcelki mogą wystąpić wahania ciśnienia w sieci lub brak wody. **STOP.**

Benice. 11 lipca o godz. 13.00 przy placu obok remizy strażackiej rozpocznie się po raz czwarty Wystawa Regionalna Zwierząt Gospodarskich i Domowych. Wstęp jest darmowy. Po zakończeniu wystawy organizatorzy zapraszają na zabawę taneczną. **STOP.**

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 5 lipca na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, <i>Roman Kala</i> , ul. Okrężna 20	4,58 zł	—	4,29 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , Poznańska 26a	4,89 zł	4,74 zł	4,33 zł
Krotoszyn, <i>Intermarche</i> , ul. Tartaczna	4,58 zł	4,65 zł	4,29 zł
Krotoszyn, <i>Robstal</i> , ul. Magazynowa	4,69 zł	4,89 zł	4,39 zł
Krotoszyn, <i>Statoil</i> , ul. Koźmińska 60	4,75 zł	5,02 zł	4,49 zł
Krotoszyn, <i>Bliska</i> , ul. Chwaliszewska	4,58 zł	—	4,29 zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Warejska	4,84 zł	4,99 zł	4,53 zł

REKLAMA

Fabryka Urządzeń Górniczych

fugor
SPÓŁKA Z O.O.

w Krotoszynie zatrudni

**spawaczy, ślusarzy
tokarzy, frezerów**

ze znajomością rysunku technicznego

Podania prosimy składać w sekretariacie firmy lub przysyłać na adres sekretariat@fugor.com.pl do 15 lipca 2010 r.

Fabryka Urządzeń Górniczych
„FUGOR” Sp. z o.o.
ul. Zamkowy Folwark 1
63-700 Krotoszyn
Tel. 62 725 27 35

Nowe ceny biletów na basen w Zdunach

26 czerwca otwarto basen kąpielowy w Zdunach. Władze gminy podwyższyły w tym roku ceny biletów wstępu o 50 groszy. Na ostatniej sesji (30 czerwca) zastępca burmistrza gminy – Marian Sobański, uzasadnił wzrost dużymi kosztami funkcjonowania basenu. Co roku gmina wydaje na ten cel średnio 100 tys. zł. Dochody z tytułu sprzedaży biletów w ubiegłym ro-

ku wyniosły tylko 37 tys. zł.

Jednorazowe wejście na basen kosztować będzie teraz dorosłych 4,50 zł, dzieci i młodzież (do 19. roku życia) – 2,50 zł. Bilety weekendowe dla trzech osób kosztować będą 9 zł, dla czterech – 12 zł. Karty miesięczne sprzedawane będą w cenie 45 zł dla dorosłych i 25 zł dla dzieci i młodzieży. **(mal)**

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w segregacji odpadów, o której piszemy na 20 stronie dziesiętnej wydania. Jak z tego tekstu wynika, w gminie Krotoszyn jest ona jedynie sztuką dla sztuki, ponieważ skrupulatnie wydzielane w gospodarstwach domowych odpady szklane czy plastikowe i tak ostatecznie trafiają razem z innymi śmieciami na wysypisko, na jedną wspólną stertę. Prawdą jest, że w ostatnim czasie obrót tymi posegregowanymi surowcami wtórnymi nie przynosi żadnego zysku albo trzeba doń dopłacać. Na pewno nie ma mowy o opłacalności. Mimo konieczności ponoszenia związanych z tym kosztów niektóre gminy (w na-



szym powiecie np. Koźmin Wlkp.) nie rezygnują, przekazując podzielone odpady do dalszego przerobu odpowiednim firmom. Podobno istnieją też w Polsce takie samorządy, które gromadzą plastik czy szkło, czekając na lepsze czasy.

Czy wrzucanie plastikowych i szklanych butelek do oddzielnych pojemników to tylko niezrozumiałe działania pozorowane? Niestety, w gminie Krotoszyn należy na to pytanie odpowiedzieć twierdząco. I kiepską siłę mają argumenty miejscowych urzędników, podkreślających edukacyjne walory segregowania. Jeśli matka zachęca dzieci do dbania o środowisko, uczy rozdzielania odpadów różnych gatunków i wynoszenia ich do wskazanych pojemników, jak uzasadni pociechom fakt, że na koniec wszystko i tak jest z powrotem mieszane? Piękna to lekcja, zwłaszcza dla wyczulo-

nych na najdrobniejsze absurdy młodych ludzi!

Inna rzecz, że tylko jedna spośród blisko dziesięciu firm uprawnionych do wywożenia śmieci z terenu gminy Krotoszyn, a konkretnie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, utrzymuje na naszych ulicach kontenery na odpady segregowane, a powinny o to zadbać wszystkie. Dla właścicieli nieruchomości, zobowiązanych przez prawo krajowe i gminne do posiadania pojemników śmieciowych i umów z firmami wywozowymi, uliczne boksy na szkło czy plastik są pewnym uzupełnieniem. Kto wrzuca do nich takie odpady, nie zapycha nimi własnych małych pojemników. W niczym nie zmienia to jednak absurdalności sytuacji. Jak w starej bajce – król jest nagi. Po prostu...

Romana Hysko

KRYMINAŁKI



W nocy z 29 na 30 czerwca w Krotoszynie nieustalony sprawca porysował maskę samochodu marki renault clio. Pokrzywdzona wartość strat wyceniła na kwotę 250 zł. 1 lipca na jednym z krotoszyńskich osiedli złodziej ukradł 4 sztuki kołpaków z samochodu marki mercedes. Kołpaki były warte około 240 zł.

2 lipca o godz. 8.24 na targowisku mieszka-

niec Krotoszyna ukradł towar o wartości 35 zł. Zapłaci mandat 100 zł.

2 lipca 2010 r. w Krotoszynie na ul. Urbanowiczówny ukradziono rower górski o wartości oszacowanej na 200 zł.

3 lipca o godz. 18.55 w jednym z krotoszyńskich sklepów mieszkaniec Krotoszyna ukradł towar o wartości 8,70 zł. Złodziej został ukarany mandatem 100 zł.

3 lipca na jednej ze stacji paliw w Krotoszynie kierujący samochodem osobowym zatankował paliwo i odjechał nie uiszczając zapłaty. Straty wyceniono na kwotę 322 zł.

4 lipca o godz. 14.45 krotoszyńnianka skradła z jednego z miejscowych sklepów towar o wartości 4,31 zł. Złodziejka zapłaciła mandat 50 zł.

WYPADKI

1 lipca o godz. 18.00 w Koźminie kierujący fiatem 126 p nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z motorowerzystą. Zapłaci mandat 500 zł.

1 lipca o 19.40 w Zdunach kierujący oplem omegą mieszkaniec tego miasta nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, zderzając się z motocyklem marki suzuki. Został ukarany mandatem 250 zł.

2 lipca o godz. 10.30 w Krotoszynie na ul. Zamkowy Folwark mieszkaniec powiatu rawickiego kierujący oplem kadetem uderzył cofając w opła vectrę. Zapłaci mandat 100 zł.

2 lipca o godz. 11.13 w Krotoszynie na ul. Grudzielskiego kierująca samochodem marki citroen nie zachowała bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego i uderzyła w ford mondeo. Ukarała ją mandatem 200 zł.

2 lipca o godz. 11.44 w Lipowcu mieszkaniec gminy Krotoszyn kierujący samochodem marki vw golf uderzył w tył skręcającego audi, na skutek czego zderzył się ze stojącym na skrzyżowaniu passatem. Sprawcę ukarano mandatem 500 zł.

2 lipca o godz. 21.40 w Nowej Obrze mieszkanka Krotoszyna kierująca samochodem marki fiat brava uderzyła w tył mercedesa. Zapłaci mandat 300 zł.

3 lipca o godz. 5.55 w Krotoszynie na ul. Stawnej kierujący fordem fiesta (mieszkaniec gminy Krotoszyn) potrafił rowerzystkę. Został ukarany mandatem 400 zł.

3 lipca o godz. 14.23 w Krotoszynie na ul. Fabrycznej mieszkaniec stolicy naszego powiatu kierujący samochodem golf, cofając uderzył w ford focusa. Zapłacił mandat 200 zł.

NIETRZEŻWI KIEROWCY

1 lipca o godz. 7.03 w Koźminie na ul. Jana Pawła II policja zatrzymała mieszkańca wymienionej miejscowości, który kierował samochodem będąc w stanie nietrzeźwości – miał 0,54 promila. Następnie dnia o godz. 16.00, również w Koźminie,

na ul. Zamkowej nietrzeźwa (0,85 promila) mieszkanka tej gminy prowadziła samochód. Natomiast 4 lipca o godz. 00.12 w Lutogniewie mieszkaniec wymienionej miejscowości kierował samochodem będąc w stanie nietrzeźwości – 0,32 promila.

INTERWENCJE



Między 28 czerwca a 4 lipca Powiatowa

Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie zanotowała 70 zachorowań. W tym czasie udzieliła też pomocy ofiarom 12 wypadków, w tym 7 poszkodowanym w wypadkach drogowych. Do szpitalnego oddziału ratunkowego zgłosiło się 202 pacjentów, natomiast z ambulatoryjnej pomocy lekarskiej skorzystało 47 osób.

Maria Polak

Potrącił rowerzystę i uciekł

Policjanci z Krotoszyna proszą o pomoc w odnalezieniu sprawcy wypadku drogowego z 11 czerwca, kiedy to kierujący samochodem opel astra combi koloru zielonego, o początkowych literach rejestracji PKR, potrafił rowerzystę. Kierowca opła odjechał, nie udzielając pomocy poszkodowanemu.

Do zdarzenia doszło o godz. 13.10 na skrzyżowaniu ulicy Koźmińskiej z Przemysłową i Wiejską w Krotoszynie. Po-

tracony rowerzysta został hospitalizowany. Osoby, które mają jakiegokolwiek informację związane z wypadkiem, proszone są o kontakt z krotoszyńską komendą policji. Należy się zgłosić do pokoju nr 110 lub zadzwonić pod numer telefonu 62 725 52 79, 062 725 52 78 lub 997. *Zapewniamy anonimowość* – mówi rzecznik policji, nadkomisarz Włodzimierz Szał.

(popi)

Został oskarżony o próbę zabójstwa

Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie oskarża 40-letniego mieszkańca stolicy naszego powiatu o usiłowanie zabójstwa 49-letniego mężczyzny. W lutym br., podczas libacji alkoholowej, krotoszyńnianin ugodził swego kompana nożem.

25 czerwca śledczy skierowali do Sądu Okręgowego w Kaliszu akt oskarżenia, w którym zarzucają 40-latkowi z Krotoszyna, że 19 lutego 2010 r., w mieszkaniu przy ul. Sienkiewicza w Krotoszynie, będąc w stanie nietrzeźwości, ugodził dwukrotnie nożem kuchennym w plecy starszego o 9 lat mężczyznę. *Działając z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego, spowodował rany klute z uszkodzeniem płuć, czyli obrażenia stanowiące realne zagrożenie* – wyjaśnia rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp., Janusz Walczak.

Próba zabójstwa miała miejsce w mieszkaniu zajmowanym przez spraw-

cę w budynku wielorodzinnym przy ul. Sienkiewicza, niedaleko szkoły podstawowej. Podczas picia alkoholu doszło między mężczyznami do sprzeczki, a w jej wyniku do ugodzenia pokrzywdzonego nożem. Nożownik wybiegł z mieszkania i o swym czynie poinformował zamieszkałą w sąsiedztwie kobietę. Ta słysząc, co się wydarzyło, wezwwała karetkę pogotowia ratunkowego, która przewiozła rannego do szpitala. Mężczyzna przeżył, ale spędził w lecznicy kilkanaście dni.

Bezpośrednio po zdarzeniu podejrzany został zatrzymany przez policję. 22 lutego zastosowano wobec niego areszt

tymczasowy na trzy miesiące.

Okazało się, że napastnik miał 1,8 promila alkoholu w organizmie. *W trakcie śledztwa podejrzany został poddany badaniu przez biegłych psychiatrów. W wydanej opinii biegli stwierdzili, że w czasie popełniania zarzucanego mu czynu miał zachowaną poczytalność* – wyjaśnia prokurator Walczak.

40-letniemu nożownikowi, zgodnie z przepisami kodeksu karnego, za usiłowanie zabójstwa grozi kara od 8 do 15 lat pozbawienia wolności lub 25 lat więzienia, bądź też kara dożywotniego pozbawienia wolności.

(popi)

Pod Sulmierzycami płonął las

W piątkowe popołudnie strażacy musieli uporać się z pożarem sulmierzyckiego lasu. Sytuacja była bardzo poważna, ponieważ wysuszona ściółka leśna sprzyjała rozprzestrzenianiu się ognia.

2 lipca o godzinie 14.00 wozy strażackie PSP z Krotoszyna oraz OSP z Sulmierzyc i Krotoszyna zostały skierowane do gaszenia pożaru, jaki wybuchł w lesie w Sulmierzycach od strony ul. Granowice. Na miejsce zdarzenia dotarła również policja oraz powiatowy komendant PSP z Krotoszyna.

Strażacy po przybyciu na miejsce zabezpieczyli obszar objęty ogniem i rozpoczęli gaszenie poprzez polewanie wodą oraz przekopanie miejsc, gdzie pojawiały się zarzewia. Dzięki temu, że pożar został w miarę szybko zauważony i zgłoszony, wszystko skończyło się dobrze. Co prawda spłonęła ściółka leśna o powierzchni 3 arów, ale poza tym nie było większych strat. *Pożar wybuchł w wyniku zaprószenia ognia* – wyjaśnia Piotr Szczepaniak z KPP w Krotoszynie. *Nie ma podstaw, by przypuszczać, że mogło być to podpalenie.*

Okres od kwietnia do października jest najbardziej niebezpieczny, jeśli chodzi o zagrożenie pożarowe w lasach. Ostatnie upały, kiedy to bardzo wysoka temperatura utrzymywała się dłuższy



Strażacy polewali las wodą i przekopywali miejsca, gdzie pojawiły się zarzewia

czas, spowodowały, że w lesie jest bardzo sucho i wystarczy iskra, żeby doszło do zapalenia się wyschniętej ściółki.

Krotoszyńska straż pożarna apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności

w lasach i na obszarach do nich przylegających oraz respektowanie zakazu wstępu do lasu. Pamiętajmy: *Las płonie szybko, a rośnie powoli!*

Maria Polak

Zderzyły się dwa auta i rower

W sobotę w Zdunach doszło do groźnie wyglądającej kolizji. Dwa samochody osobowe zderzyły się ze sobą, a następnie jeden z nich potrącił rowerzystę.

3 lipca rano mieszkaniec Zdun kierując samochodem marki peugeot, zjechał nagle na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z autem marki mercedes sprinter. Następnie przejechał jeszcze kilkadziesiąt metrów i potrącił rowerzystę.

W ostatni weekend panowała słoneczna pogoda, a uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, więc aury i alkohol wykluczono jako potencjalne przyczyny kolizji. Najprawdopodobniej kierowca peugeota za-

ślabił, na w skutek czego stracił panowanie nad kierownicą.

Na miejsce zdarzenia oprócz policji i pogotowia ratunkowego przybyły jednostki straży pożarnej PSP i OSP z Krotoszyna oraz OSP ze Zdun. Ratownicy zabezpieczyli teren i przystąpili do udzielania pomocy. W uszkodzonych pojazdach odłączono akumulatory, a obecny na miejscu lekarz zdecydował o przewiezieniu dwóch osób do szpitala. *Uczestnicy zda-*

żenia nie odnieśli żadnych poważnych obrażeń – wyjaśnia Piotr Szczepaniak z policji w Krotoszynie. *Zgodnie z oceną zdrowia poszkodowanych przez lekarza, zdarzenie zakwalifikowano jako zwykłą kolizję, a nie wypadek.*

Sprawca został ukarany mandatem karnym w wysokości 200 zł. Po zakończeniu czynności przez policję straż ustąpiła pozostałości po kolizji.

Maria Polak

Gorąca dyskusja o wiatrakach

Podczas ostatniej sesji kobylińskiej Rady Miejskiej przedstawiciele firmy **Altus** z Rawicza, która ma się zająć budową kompleksu wiatraków na terenie gminy Kobylin, przygotowali prezentację na temat planowanej inwestycji. Radni nie kryli obaw i wątpliwości, przedstawiając je bez ogródek.

Jednym z punktów porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego *Farma Wiatrowa Kobylin*, który zakłada rozmieszczenie na terenie gminy około 20 wiatraków produkujących energię elektryczną. Przedstawiciele firmy **Altus** – Ewa Michulka (project manager) i Gerhard Hausmann (prezes), przybyli na sesję, żeby przekonać radnych do swej wizji i przedstawić im plany.

Badania trwają

Szczegółowe badania trwają już przeszło rok i będą trwały jeszcze do sierpnia lub września – wyjaśnia Ewa Michulka. *Zakończą się ponadustanowionym raportem, który będzie uwzględniał oddziaływanie inwestycji na środowisko oraz człowieka.* Na skutek tych badań niektóre lokalizacje wiatraków zmieniono, np. ze względu na ochronę ptaków bądź nietoperzy. Ponadto trzeba uwzględnić szereg innych wytycznych, takich jak odległości od zabudów, dróg czy linii wysokiego napięcia. Określenie wpły-

wu inwestycji na ludzi będzie kulminacyjnym i końcowym efektem badań, które nadal trwają. Ważnym aspektem jest również odpowiednie wkomponowanie wiatraków w krajobraz. Taką symulację radni obejrzeliby w ramach prezentacji.

Jęki, świsty, dmuchanie

W odpowiedzi na przedstawione materiały radny Roman Ciesiołka przedstawił obawy mieszkańców gminy, posilując się artykułem, w którym opisano niezadowolonych sąsiadów podobnych wiatraków z innych polskich gmin, gdzie inwestycje już doszły do skutku. Skarżą się oni na męczące odgłosy pracy turbin, na całonocne jęki, świsty i dudnienie. Poza tym obawiają się ni-

kończył radny Ciesiołka. *– Rozumiem, że to dobry interes, ale nie kosztem mieszkańców.*

Normy europejskie

– Opinie wyjdą nie od nas, ale od instytucji państwowych – zapewnił prezes Hausmann. *– Poza tym działamy zgodnie z niemieckim prawem o farmach wiatrowych i stosujemy normy obowiązujące w całej Europie.* Dodatkowym aspektem, który według Hausmanna może dać pewne poczucie bezpieczeństwa, są bardzo restrykcyjne polskie przepisy o ochronie środowiska. Prezes firmy zapewnił, że kompleksowe działania **Altusa** gwarantują rzetelność wykonania i niewystąpienie nieprzyjemnych niespodzianek w przyszłości.

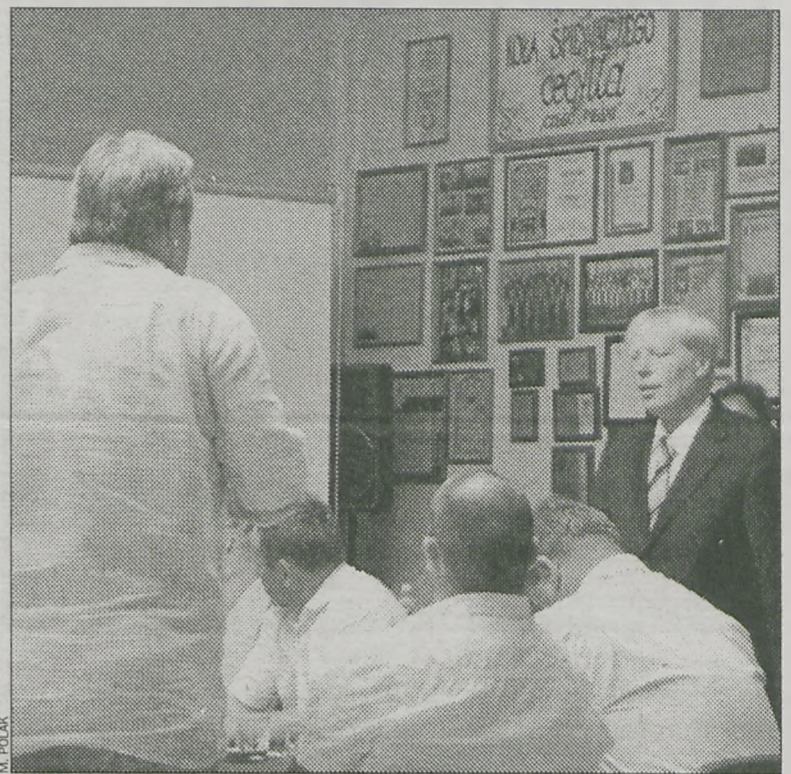
– Dlaczego tyle gmin protestuje? – ripostował Ciesiołka. Prezes Hausmann dalej przekonywał, że to zbyt drogi interes, żeby inwestor pozwolił

– Chcemy współpracować, dawać pracę i utrzymywać z mieszkańcami dobre stosunki – zapewniał prezes firmy Altus, Gerhard Hausmann.

sobie na jakiegokolwiek niedomówienia podczas rozmów z gminą i mieszkańcami. *– Ja rozumiem, że na każdy nowy interes patrzy się sceptycznie, ale my nie jesteśmy dewelo-*

skich częstotliwości, których wpływ na człowieka jest różnie przez naukowców oceniany. *– Boję się, że 450 metrów to za mała odległość, to za blisko domostw – za-*

sobie na jakiegokolwiek niedomówienia podczas rozmów z gminą i mieszkańcami. *– Ja rozumiem, że na każdy nowy interes patrzy się sceptycznie, ale my nie jesteśmy dewelo-*



Radny Ciesiołka nie krył swoich wątpliwości

perem i będziemy tu kolejne 15–20 lat, dlatego chcemy współpracować, dawać pracę i utrzymywać z mieszkańcami dobre stosunki. Na osiągnięte zyski trzeba będzie poczekać długo, bo około 15 lat.

Zabierzemy, pokażemy

Prezes Hausmann ostatecznie zaproponował prezentację wybudowanych przez swoją firmę farm wiatrowych na żywo. *– Zapraszam państwa na wycieczkę, chę-*

nie zabierzemy i pokażemy – zachęcał. *– Myślę, że warto skorzystać z zaproszenia i zobaczyć, jak te farmy funkcjonują* – zgodził się radny Artur Janus.

Przed głosowaniem przewodniczący, Piotr Chlebowski, zapewnił wszystkich zebranych, że podjęcie uchwały nie jest niczym wiążącym i w razie niespodzianek zawsze można się wycofać. Ostatecznie radni przyjęli uchwałę jednogłośnie.

Maria Polak

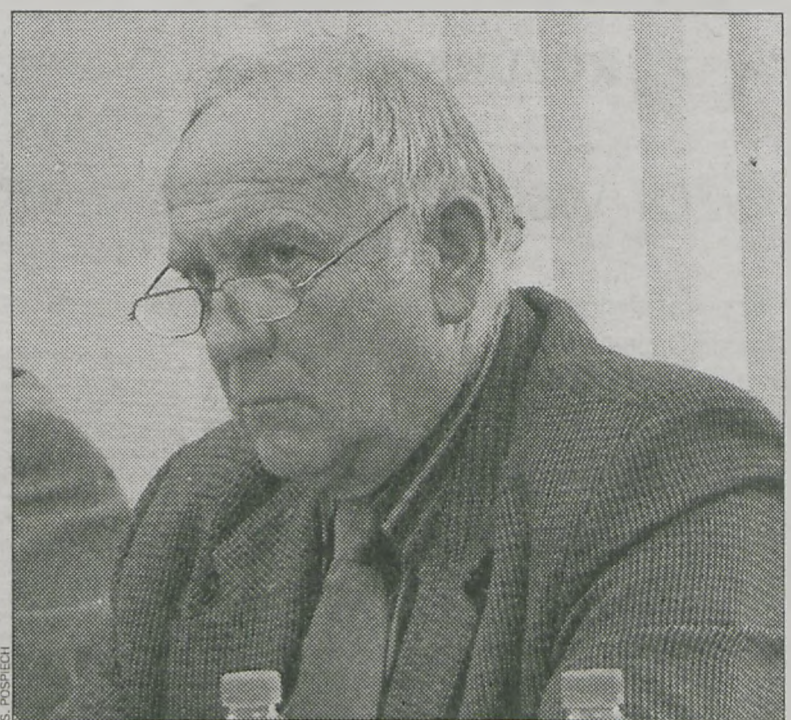
Cech i handlowcy połączą się?

Na wrześniowym walnym zebraniu członków zrzeszenia kupieckiego przedstawiona zostanie koncepcja połączenia Krotoszyńskiego Zrzeszenia Handlu i Usług z Cechem Rzemiosł Różnych. Starszy cechu jest otwarty na rozmowy w tej sprawie.

Jak mówi prezes KZHiU, Dariusz Rozum, propozycja wyszła z cechu. Rozum zapewnia, że jego celem jest wzmocnienie organizacji kupieckiej, natomiast połączenie sił z rzemieślnikami wydaje mu się dobrym

rozwiązaniem. *Jesteśmy otwarci od dawna na wszelkie propozycje* – mówi Józef Januszkiewicz, starszy cechu. Poza tym, jak poinformował, do Cechu Rzemiosł Różnych należy już 10 właścicieli sklepów.

Jedyny problem jest taki, że według naszych przepisów o rzemiośle handlowiec może zostać przyjęty tylko na okres trzech lat. Ale przecież członkostwo po tym czasie można przedłużać – mówi Januszkiewicz.



Starszy cechu jest otwarty na rozmowy ze zrzeszeniem

Zdaniem szefa cechu w jego organizacji jest o wiele większa oferta. Z punktu widzenia pracodawcy warto wspomnieć organizowanie szkoleń z bezpieczeństwa i higieny pracy, informowanie na bieżąco o aktualnych przepisach dotyczących ochrony środowiska itp.

– Wspomagamy w naszym biurze na ul. Floriańskiej również rozliczanie z ZUS-em. W ogóle musimy przyznać, że wykonujemy masę pracy na rzecz rzemieślników. A zatem, jeśli ktoś nie jest producentem, ale jest członkiem cechu, może korzystać z wszelkich dobrodziejstw gwarantowanych przez biuro cechu – mówi J. Januszkiewicz.

(popr)

WCZASY
MORZE BAŁTYCKIE
500zł 7 dni
last minute
Turcja, Tunezja, Egipt

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43



Szef zrzeszenia handlu jest zwolennikiem połączenia sił



Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

O drogach i chodnikach



O remonty dróg spytał radny Leszek Migaj (drugi z lewej)

Na czerwcowej sesji Rady Miejskiej Sulmierzyc przedstawiono radnym plany remontów i budowy dróg w mieście na najbliższy okres.

Sesja odbyła się 25 czerwca br. Burmistrz Idzi Kalinowski, w odpowiedzi na pytanie radnego Leszka Migaja, przedstawił szczegóły spotkania z dyrekcją Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. Wraz z dyrektorem Markiem Kmiecikiem oraz służbami inwestycyjnymi dyskutował tam o planach dotyczących sulmierzyckiego odcinka drogi krajowej.

– Uzyskałem informację, że na przełomie czerwca i lipca zostanie zlecone opra-

cowanie dokumentacji budowy chodników na ul. Krwoszyńskiej. Zakres robót został określony wiosną 2009 roku – stwierdził burmistrz. Realizację zadania zaplanowano na pierwszą połowę 2011 r. Przy okazji budowy chodników odwodniona będzie droga i zakryty rów na ul. Odolanowskiej. W ramach remontów planowane jest również przełożenie chodnika bliżej opłotowania terenu szkolnego oraz skrzyżowania ul. Powstańców Wlkp. i ul. Wrocławskiej,

a także zamontowanie bariery z łańcuchami.

Kolejnym tematem było przejście dla pieszych przy moście na Czarniej Wodzie. Z relacji burmistrza wynika, że opracowano dwie koncepcje rozwiązania tej sprawy. Pierwsza przewidyuje budowę mostu o wyższej nośności, druga natomiast wybudowanie odrębnej kładki przy istniejącym moście. Nie wiadomo, która z nich zostanie wybrana, a z uwagi na brak środków nieznany jest również termin wykonania.

Idąc za ciosem, radny Roman Szczepkowski zapytał o zakres robót na drogach powiatowych z Sulmierzyc. – W ramach remontów planowana jest nowa nakładka na drodze od Sulmierzyc do Uciechowa, ścinka poboczna na odcinku od Sulmierzyc do Kołęd oraz od skrzyżowania w kierunku Chwaliszewa – wyjaśnił Kalinowski. Ponadto zostanie naprawiona podbudowa i nawierzchnia asfaltowa w okolicy wiatrak, wymienione będą chodniki na trasie do cmentarza i ławeczki na całym odcinku. Prace zaczną się 15 lipca, a w pierwszej kolejności będą latane ubytki po zimie.

Na koniec burmistrz zapewnił, że wszystkie zagłębienia, spowodowane na ul. Klonowicza przez wykonawcę kanalizacji, zostaną przez niego naprawione najpóźniej do końca września. (pol)

Wieści gminne



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Przepychanki z Miliczem

Kłopotów gminy Cieszków w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej Dolina Baryczy z siedzibą w Miliczu ciąg dalszy... O powołaniu nowej rady nadzorczej i przejęciu przez gminę Milicz kontroli nad spółką już informowaliśmy. Teraz rada nie zgodziła się na przyjęcie uchwał o powiększeniu wkładu majątkowego Cieszkowa i Żmigrodu.

PGK Dolina Baryczy uzyskało unijne dotacje na budowę kanalizacji na terenie gmin: Cieszków, Milicz i Żmigrod. Burmistrz Milicza Paweł Wybierała doprowadził jednak do zmiany zasad funkcjonowania spółki. Jako przedstawiciel gminy o zdecydowanie największym udziale majątkowym, powołał nową radę nadzorczą, złożoną wyłącznie z przedstawicieli Milicza.

Zdaniem Ignacego Miecznikowskiego, wójta Cieszkowa, oraz prawników z Uniwersytetu Wrocławskiego, posunięcie takie jest niezgodne z dotychczasowymi zasadami działania spółki, które opierały się na partnerstwie, a także przepisami prawa.

Podczas kolejnego walnego zgromadzenia udziałowców przedstawiciele milickiego samorządu nie przyjęli proponowanych uchwał, na mocy których gminy Cieszków i Żmigrod miały, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, powiększyć swój wkład w spółkę. W przypadku Żmigrodu chodziło o działki pod kanalizację. Ziemia ta warta jest 560 tys. zł. Cieszków chciał natomiast przekazać kwotę 95 tys. zł. Ze względu na brak zgody udziałowców, żadna z wymienionych gmin nie powiększyła udziału.

– Burmistrz Milicza motywuje swoje działania tym, że chce dbać o interesy mieszkańców swojej gminy i nie doprowadzać do podwyżek cen za ścieki i wodę w przyszłości. Mam jednak wrażenie, że jego czyny doprowadzą do zupełnie odwrotnego skutku. Bo przecież, jeśli spółka jest właścicielem urządzeń infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, to wówczas może minimalizować koszty funkcjonowania. Teraz mamy do czynienia z sytuacją zupełnie odwrotną – uważa Miecznikowski. Według niego takie działania są tym bardziej nieuzasadnione, że gmina Milicz zalega spółce pół miliona złotych, a ta musi zaciągnąć kredyt na swoją bieżącą działalność.

Na razie budowa kanalizacji na terenie Cieszkowa jest kontynuowana. Zdaniem Miecznikowskiego trudno jednak powiedzieć, jak będzie w przyszłości. – Nieprzyjęcie naszej propozycji o przekazaniu majątku spółce skutkować może tym, że nie będziemy mieli żadnego wpływu na inwestycje realizowane w ramach PGK „Dolina Baryczy”. Istnieje niebezpieczeństwo, że w przyszłości inwestycje będą podejmowane tylko w gminie Milicz – mówi wójt. (spm)



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

ROZDRAŻEW

Czar wspomnień

Już po raz siódmy w sali rozdrażewskiego Kółka Rolniczego odbył się Gminny Konkurs Piosenki Dziecięcej.

W ramach zorganizowanej 9 czerwca imprezy pod hasłem *Dawnych wspomnień czar piosenki z lat 70. i 80.*, na której prócz rodziców i nauczycieli pojawili się też wójt gminy oraz wicedyrektor rozdrażewskiego Zespołu Szkół Publicznych, swoje umiejętności zaprezentowało 23 dzieci z okolicznych przedszkoli i szkolnych klas nauczania początkowego.

Oczekiwanie na werdykt jury uniało teatrzyk dziecięcy *Iskierki*, wystawiając swoje nowe przedstawienie, zatytułowane *Kosmiczna bajka*. Koniec spektaklu przyniósł ogłoszenie werdyktu, wedle którego na pierwszym miejscu w kategorii przedszkol-

nej znalazła się Zuzanna Kolenda z Nowej Wsi, drugie przypadło Julii Zagrodnickiej z Rozdrażewa, podium zamknęła zaś Karolina Kowal z Dzieleń.

Drugi etap imprezy adresowany był do uczniów klas I – III szkół podstawowych. W tym przypadku, ze względu na niezwykle wyrównany poziom występów, zespół oceniających miejsce pierwsze przyznał ex aequo aż trzem wykonawczyniom: Patrycji Kuś i Weronice Gniazdowskiej z Rozdrażewa oraz Marcie Zasiecznej z Grębowa. Kolejne dwa miejsca zajęły Sandra Pietryga oraz Samanta Wosińska z Rozdrażewa.

(matt)



Laureaci przeglądu wokalnego



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

KOŹMIN

Wynik pracy setek ludzi

Uroczystą sesją Rady Miejskiej z udziałem radnych pięciu kadencji rozpoczęły się obchody dwudziestolecia samorządu w Koźminie Wielkopolskim.

Dla zgromadzonych gości i przedstawicieli władz z minionych dwóch dekad był to czas podsumowania osiągnięć miasta oraz wspomnień trudnych początków niezależności. Na uroczystości pojawili się m.in.: minister rolnictwa w rządzie Tadeusza Mazowieckiego – Czesław Janicki, delegacje miast partnerskich, starosta krotoszyński oraz uhonorowani tytułem *Zasłużony dla Ziemi Koźmińskiej*.

Początki były bardzo trudne. Potrzeba nam było dużo odwagi, mądrości i wiary, aby realizować marzenia mieszkańców – powiedział w swojej przemowie Bolesław Kasprzak, burmistrz zasiadający w ratuszu w latach 1990 – 2002. – Byli wśród nas mieszkańcy, pamiętający jeszcze czasy samorządu z okresu międzywojnia. Wierzyliśmy, że uda nam się to odbudować. Z kolei obecny burmistrz, Maciej Bratborski, szczególnie uwagę zwrócił na osiągnięcia, widoczne zwłaszcza na poziomie wykonanych inwestycji. – Wydał się porząd 70 mln zł na poprawę infrastruktury w gminie od czasu utworzenia samorządu – mówił.



W ramach uroczystości otwarto wyremontowaną salę widowiskową

Jest też jednak wiele korzyści o charakterze niematerialnym: powstało wiele organizacji, zrodziły się liczne inicjatywy społeczne, nastąpił rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Dobrym tego dwudziestolecia jest więc wynikiem pracy setek ludzi.

W czasie sesji uhonorowano odznaczeniem *Zasłużony dla Ziemi Koźmińskiej* Bolesława Kasprzaka, motywując to jego wieloletnią pracę w lokalnym samorządzie, realizacją wielu inwestycji i zaangażowaniem w liczne projekty na rzecz miasta. Medal otrzymał też Michał Pietrowski, opiekun

Muzeum Ziemi Koźmińskiej – za swój wkład w pogłębianie i rozpowszechnianie wiedzy o historii regionu.

Kolejna część uroczystości miała miejsce w sali widowiskowej, gdzie po otwarciu wyremontowanego obiektu odbył się koncert muzyki Fryderyka Chopina. Na tę okoliczność sala udekorowana została fotografiami ilustrującymi 20 lat przemian Koźmina oraz pracami wykonanymi przez dzieci i młodzież w ramach konkursu na plakat promujący gminę.

(matt)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

W Indiach je się dłonią



Natalia Helińska ubrana była w narodowe indyjskie sari

1 lipca Biblioteka Publiczna w Zdunach zorganizowała spotkanie poświęcone Indiom. O panujących w tym kraju zwyczajach, kulturze, religii i ciekawostkach opowiadała Natalia Helińska, mieszkanka Siejewa.

Spotkanie, które wzbogacone zostało o prezentację multimedialną, zatytułowano *Białe stopy w Indiach*. Natalia Helińska jest studentką V roku językoznawstwa i informacji naukowej na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Po-

znanu. W Indiach przebywała pół roku. Wyjechała dzięki organizacji studenckiej AIESEC, która zajmuje się wymianą międzynarodową. W jednej z prywatnych szkół indyjskiego miasta Hyderabad uczyła języka angielskiego. Prowadziła tam rów-

nież swój autorski przedmiot, prezentując uczniom kultury innych narodów, także naszego.

Na spotkaniu w bibliotece Helińska wystąpiła w tradycyjnym indyjskim stroju kobiecym – sari. Mówiła zarówno o swojej pracy w szkole, jak i o zaobserwowanych zwyczajach. W szkole, w której odbywała praktyki, uczyły się dzieci z wyższych kast społecznych. – *By zobaczyć, jakie naprawdę są Indie, trzeba pójść do slumsów, gdzie mieszkają ludzie biedni i zaniedbani* – stwierdziła.

Helińska wspominała, że w Indiach kierowcy jeżdżą bardzo nieostrożnie, a na dodatek nie ma tam pasów dla pieszych: – *Jeśli chcesz przejść na drugą stronę jezdni, musisz więc wymusić to na zmotoryzowanych*. Podczas zakupów warto się potargować, bez względu na to, co chce się nabyć. Tylko w bardzo dobrych restauracjach i hotelach podawane są sztucce. W Indiach pokarmy spożywa się przede wszystkim po prostu dłońmi, ze wskazaniem na prawą. – *Lewa ręka służy do innych czynności. Jakich? Powiem tylko, że papier toaletowy w tym kraju to rarytas i nie jest powszechnie używany* – zdradziła mieszkanka Siejewa.

Spotkanie w zdunowskiej bibliotece odbyło się w ramach prowadzonego tam cyklu *Moja pasja lub sposób na...*, prezentującego ciekawe osoby z całej gminy

(mal)



Maria Polak. Tel. 609 398 693

KOBYLIN

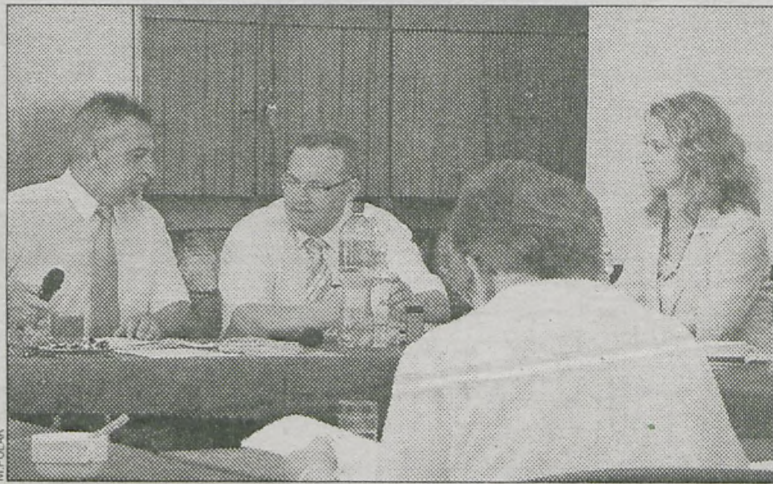
Na dobrej pozycji

Podczas sesji Rady Miejskiej w Kobylinie, która odbyła się 30 czerwca w Klubie Seniora, burmistrz Bernard Jasiński podzielił się z zebranymi informacją o zdobyciu przez gminę wyróżnienia.

Dzień wcześniej w poznańskim pałacu Działyńskich miała miejsce uroczysta gala, na której ogłoszono wyniki czwartej edycji rankingu *Europejska Gmina – Europejskie Miasto*. Kobylin uplasował się na 15. pozycji wśród 226 gmin województwa wielkopolskiego. Konkurs został zorganizowany przez *Dziennik Gazeta Prawna* oraz Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

– *Ranking wyróżnia samorządy mają-*

ce największe sukcesy w pozyskiwaniu środków unijnych – wyjaśnił burmistrz Jasiński. Chodzi o wszystkie programy unijne, których beneficjentami są nie tylko władze samorządowe i podległe im jednostki organizacyjne, ale także organizacje społeczne i przedsiębiorcy. – *Podstawy oceny to wartość przyznanej pomocy z Unii Europejskiej w latach 2007–2013, liczba projektów oraz liczba mieszkańców według Głównego Urzędu Statystycznego* – dodał burmistrz. Wszelkie dane pochodzą z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. (pol)



„Zajęliśmy 15. miejsce w województwie” – powiedział burmistrz (drugi od lewej)

Gołębie pocztowe miały swój maraton

26 czerwca odbył się lot 13.000 gołębi pocztowych z okręgu kaliskiego, które wypuszczono w niemieckim Essen. Nie bez przyczyny nazwano go maratonem, bowiem gołębie miały do pokonania w drodze powrotnej do Polski aż 736 kilometrów w linii prostej.

– *Krotoszyński związek ze swoich ośmiu sekcji wystawił 2.350 gołębi pocztowych* – opowiada prezes krotoszyńskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych, Henryk Ratajczak. Takie przedsięwzięcie wymaga odpo-

wiedniej logistyki, zaangażowania sekcji, a najbardziej samych hodowców gołębi pocztowych. – *Ptaki przed lotem są pieczołowicie przygotowywane, codziennie trenowane, podaje się im odpowiednią karmę. Mieszanka wykonana*

przez producentów składa się z minimum ośmiu różnych ziaren i witamin – podkreśla Jan Głowiszyn, prezes sekcji nr 6 w Krotoszynie. – *Jest wielu producentów karm i pasz, a wybór w zasadzie ogranicza tylko zasobność portfela ho-*

dowcy – dodaje prezes.

Ptaki zostały wypuszczone z Essen o godzinie 5.30. Jako pierwszy z naszych dotarł do gołębnika o godzinie 16.10 gołąb pocztowy hodowcy z Sulmierzyca, Antoniego Kozierskiego. Sprawdzanie czasu przybycia gołębia odbywa się drogą radiową, poprzez urządzenie zakładane na nogę ptaka. Nosi ono nazwę *tipes*.

Do lotów wybiera się gołębie w przedziale wiekowym od dwóch do sześciu lat. O wyborze decydują pierwsze trzy loty, które zaczęły się w maju tego roku. Do pierwszego lotu wystawiono z okręgu krotoszyńskiego 6.800 ptaków. Dziś pozostało ich 2.500, a te, które nie wróciły, zostały uznane za zaginione. Zdarza się, że gołębie odnajdują się nawet po roku. Ale największą bolączką hodowców są osoby, które strzelają do ptaków lub je łapią, aby zdobyć *tipes* i spieniężyć go za 8 zł. Tak, są osoby gotowe do okaleczenia ptaka z powodu takiej kwoty. – *Podczas maratonu dwa moje gołębie dotarły do gołębnika z widocznymi ranami postrzałowymi* – opowiada Jan Kokot, skarbnik krotoszyńskiego związku.

A ile wart jest gołąb pocztowy? – *W zasadzie tyle, ile jest w stanie dać jego przyszły nabywca. Ceny wahają się od 50 zł do 1.500 zł* – mówi J. Kokot. Hodowcy ubolewają, że nie ma w ich gronie stuprocentowej uczciwości. Mimo ogólnopolskiego wykazu gołębi zaobserwowanych, zdarza się niezawiadomianie właścicieli o złapaniu obcego ptaka.

W ciągu całego sezonu lotów gołębie

przebywają nawet i po 7,5 tys. kilometrów.

– *W latach pięćdziesiątych, aby puścić gołębia na lot, należało go spakować do klatki, udać się na dworzec PKP i nadać ptaka przesyłką kurierską do Ostrowa* opowiada H. Ratajczak. *Dalej związek ostrowski specjalnym wagonem wysyłał gołębie na miejsce docelowe. Podróż ptaków trwała trzy lub cztery dni, w zależności od odległości. Później wypuszczano je na dworcach*.

Warunkiem udanego lotu jest przede wszystkim zapewnienie gołębiom właściwych warunków transportu i startu. Dlatego dziś związek dysponuje specjalnymi kabinami transportowymi. Dodatkowo kwalifikowana i odpowiedzialna obsługa konwoju, nieprzepelnianie kabin, przestrzeganie zasad karmienia i pojenia w trakcie transportu, optymalna prędkość jazdy, zapewnienie gołębiom relaksu w trakcie jazdy i przed startem, dogodne miejsce wylotu, dobre warunki atmosferyczne – to wszystko składa się na udany lot gołębi pocztowych. Mówiąc o dobrych warunkach atmosferycznych, należy wziąć pod uwagę siłę i kierunek wiatru, zachmurzenie, opady, temperaturę, widoczność. Przy podejmowaniu decyzji o wypuszczeniu gołębi wszystkie trzeba oceniać łącznie.

Nikt do końca nie wie, w jaki sposób ptaki odnajdują drogę do domu. Według jednej z najnowszych teorii jest to po prostu kwestia wyczuwania pola magnetycznego naszej planety, co oznacza, że gołębie mają *naturalny kompas*.

Radosław Korzecki



Kabina transportowa przed wyjazdem do Essen

Schetynówka dla Grudzielskiego

Starostwo Powiatowe w Krotoszynie na przebudowę ulicy Grudzielskiego otrzymało 3 mln złotych – informuje poseł Maciej Orzechowski. Pieniądze przyznano w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011.

Minister spraw wewnętrznych i administracji zatwierdził krotoszyńską inwestycję do dofinansowania. Wniosek samorządu powiatowego po ocenie merytorycznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu znalazł się na szóstym miejscu listy rezerwowej. W ramach uży-

skanych oszczędności przetargowych z innych inwestycji minister jednak zgodził się przyznać środki na jedną z głównych ulic na os. Parcelki.

Dodajmy, że to już kolejne fundusze przyznane na remonty dróg w Krotoszynie. W ciągu ostatnich dwóch lat samorząd powiatowy otrzymał z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego prawie 12 mln złotych na modernizację ulic: Wiejskiej, Ściegiennej, Szosy Benickiej oraz Magazynowej, Łukasiewicza i Staszica. (popi)

Chcą kanalizacji

Radny Krzysztof Kierzek zwrócił się z wnioskiem o możliwość ujęcia w budżecie Krotoszyna na 2011 rok dokończenia kanalizacji sanitarnej na około dwustumetrowym odcinku ul. Świętokrzyskiej.

Zdaniem wóldarza Krotoszyna kanalizacja sanitarna będzie wykonana, jeśli powiat określi, jakie ma plany wobec

tego fragmentu ulicy, nieposiadającego nawierzchni utwardzonej. *Problemem Świętokrzyskiej należy rozwiązać pełniej, to znaczy aż do miejsca, gdzie dochodzi ona do ul. Bractwa Kurkowego* – stwierdził burmistrz Julian Jokś. A zatem na razie nie wiadomo kiedy, i w jakim zakresie prowadzona będzie budowa kanalizacji. (mac)

Rawicka czeka na pilny remont



Ulica Rawicka od lat wymaga gruntownego remontu

Czy cała ulica Rawicka w Krotoszynie ma szansę na gruntowny remont, oczekiwany przez mieszkańców okolicy?

Zniszczona jezdnia jest od lat zmorem kierowców, a doraźne łatanie niewiele pomaga. Obecnie trwają prace w rejonie przejazdu kolejowego, w ramach prowadzonej powiat inwestycji modernizacji trasy od ul. Magazynowej do Łukasiewicza. Najbardziej uszkodzony odcinek ulicy – od skrzyżowania z ul. Zaczęsz do przejazdu, został jednak pominięty, ponieważ nie obejmuje go plan inwestycji związanej z budową tzw. śródmiejskiej obwodnicy. Za ul. Rawicką odpowiada starostwo. *Zwróć się do pana starosty z tym problemem* – obiecał burmistrz Krotoszyna Julian Jokś.

Obecnie trwają rozpoczęte przez samorząd powiatowy w połowie maja prace nad usuwaniem tzw. kolizji z instalacjami: wodociagową, telekomuni-

kacyjną, kanalizacyjną i energetyczną. Obejmą ulice: Łukasiewicza, Rawicką i Magazynową. *Przez cały lipiec na odcinku Rawickiej prowadzone będą nad przebudową kanalizacji* – tłumaczy Krzysztof Jelinowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. Dopóki roboty na całym wspomnianym odcinku nie zostaną ukończone, nie ma mowy o modernizacji nawierzchni jezdni. Jak jednak zapewnia Jelinowski, opracowano już dokumentację dalszych remontów. *Mamy nadzieję, że robotnicy uporają się z przebudową kanalizacji w tym roku* – mówi. Po ułożeniu nowego asfaltu otworzy się szansa na dokończenie modernizacji całej ul. Rawickiej. *Będzie my wnioskowali o ujęcie przez radnych takiej inwestycji w budżecie.* (matt)

Zamiast podjazdu do posesji – schody



Mieszkańcy ulicy Zmysłowskiej w Krotoszynie obawiają się, że tak potrzebny remont tej drogi utrudni im znacznie codzienne funkcjonowanie.

Wjazd powinien być o wiele łagodniejszy – mówią mieszkańcy

Ulica Zmysłowska przez długie lata była dziurawą drogą gruntową, latem pełną kurzu, wiosną i jesienią – błota. Od ponad miesiąca firma Gembak-Mistacki remontuje ją. W planach jest położenie nawierzchni asfaltowej.

Jednak według mieszkańców jeden z krawężników usytuowano zbyt blisko posesji, czyli w niektórych miejscach w odległości zaledwie czterdziestu centymetrów. Jeden z mężczyzn z ul. Zmysłowskiej tak komentuje sytuację: *Wystrasz, że z któregoś domu na ulicę wybiegnie dziecko. Przejeżdżający samochód osobowy, obojętnie, czy będzie poruszał się prędkością 30km/h, czy 40km/h, nie zdąży wyhamować i wypadek gotowy. Nie ma chodnika, więc dziecko może wpaść dokładnie pod koła auta.* Zdaniem mieszkańców doskonałym wyjściem byłoby przesunięcie krawężnika o metr. Dzięki temu można byłoby ułożyć chodnik. *Tam jest wystarczająco dużo miejsca na wybudowanie nie tylko chodnika, ale dwóch boisk piłkarskich. Jednak zamiast użyć wolnej przestrzeni, budowlańcy przesuwają krawężnik do naszych posesji, bez chodnika, bez pobocza, to jest dla nas nie do przyjęcia* – mówi krotoszyńszanin.

Jak wjechać do domu?

Brak odpowiedniej odległości wiąże się z kolejną niedogodnością, a mianowicie różnicą w wysokości pomiędzy ulicą a wjazdami do posesji. W najgorszych przypadkach budynki stoją około pół metra wyżej od trasy asfaltowej. Jedna z mieszkank ulicy ma niepełnosprawnego syna, który porusza się na wózku inwalidzkim. Kobieta nie widzi możliwości, by jej dziecko w przyszłości samo opuszczało teren posesji. *Wjazd powinien być o wiele łagodniejszy. Jeden problem ciągnie za sobą następny. W tej chwili stoimy w martwym punkcie, nie wiedząc, co robić* – tłumaczy mieszkanka. Właściciele posesji narzekają, że muszą teraz we własnym zakresie dostosować swoje wjazdy do wysokości drogi. Wszystko po to, by mogli wyjeżdżać samochodami na ulicę i odwrotnie.

Zgodnie z projektem

Paweł Mistacki z firmy budującej drogę powiedział nam, że prace są prowadzone w zgodzie z projektem. Nie udało nam się uzyskać od niego więcej informacji. Mieszkańcy ul. Zmysłowskiej twierdzą, że prowadzili tiezne rozmowy z kierownictwem budowy, zgłaszając swoje

obiekcje. Na próżno. *Panowie odpowiedzialni za remont są bardzo zadowoleni z siebie, twierdząc, że wykonali wszystko bezbłędnie. Ci, którzy projektowali tę ulicę, powinni przyjść i zobaczyć, jak to naprawdę w realiach wygląda* – mówi jedna z mieszkank.

Sławomir Horyza z wydziału inwestycji krotoszyńskiego magistratu tak komentuje sprawę: *Remonty drogowe na ulicy Zmysłowskiej odbywają się zgodnie z projektem. Odsunięcie powierzchni drogi od budowli mieszkalnych jest niemożliwe, ponieważ opuścilibyśmy powierzchnie działki drogowej i przekroczylibyśmy teren, który jest w większości własnością państwa. Niestety, kłopot z wysokimi podjazdami łączy się również z dużą różnicą wysokości położenia poszczególnych budynków. Jeżeli droga zostałaby podniesiona, niektóre posesje stałyby niżej niż powierzchnia asfaltu.*

Nawet jeżeli przebudowa ulicy zostanie zakończona w najbliższych tygodniach, dla ludzi z ulicy Zmysłowskiej nie będzie to oznaczało końca remontów i utrudnień. Będzie to raczej dopiero początek wszystkich kłopotów i prób dostosowania życia do rzeczywistości.

Agnieszka Marciniak

Cieszkowskie świetlice jak nowe

Pakosławsko to następne sołectwo w gminie Cieszków, w którym zakończono kompleksową modernizację świetlicy. Kolejny obiekt przeznaczony do remontu to kompleks świetlicowy w Guzowicach. Część pieniędzy na przedsięwzięcie pochodzić będzie z dotacji unijnej.

W Pakosławsku remont świetlicy trwał 5 lat i odbywał się etapami. Wiele prac, których łączna wartość wynosi ponad 165 tys. zł, wykonali sami mieszkań-

cy wioski. W budynku m.in. wymieniono dach, okna, podłogi, elewację zewnętrzną, wstawiono nowe drzwi, zamontowano instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną. Powstała toaleta i kuchnia. Świetlica została wyposażona w krzesła, stoły, komputer oraz gry planszowe dla dzieci. Pieniądze na remont pochodziły z budżetu gminy oraz z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Cieszkowskie Gminne Centrum Kul-

tury rozstrzygnęło przetarg na wykonanie remontu kompleksu świetlicowego w Guzowicach. Na inwestycję tę ma otrzymać dotację unijną w wysokości 75 proc. poniesionych kosztów kwalifikowanych. Remont świetlicy kosztował będzie 826 tys. zł, a wykonanie tego zadania powierzono firmie z Pleszewa. Prace rozpoczęły się 1 lipca, potrwać do końca listopada.

Sławek Pałasz

Co z Kauflandem i dwoma rondami?

Boję się, że ten temat jest już przegrany – powiedział na ostatniej sesji Rady Miejskiej Krotoszy- na burmistrz Julian Jokś. Słowa te odniósł do budo- wy supermarketu i dwu rond na ul. Mickiewicza. – Nie wycofujemy się – zapewnia Adam Gabrow- ski – przedstawiciel wro- cławskiej spółki Tal&Co Management, która jest inwestorem.

Na ul. Mickiewicza w Krotoszynie, na terenie pomiędzy szpitalem a zespołem szkół, ma powstać market *Kaufland*. Inwestor uzyskał już pozwolenie na budo- wę sklepu. Nie ma natomiast zgody na przebudowę układu komunikacyjnego w rejonie ulic: Mickiewicza, Kobyliń- skiej i Sienkiewicza.



Na tym terenie „Kaufland” ma wybudować swój sklep

Ronda i jednokierunkowe

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych wraz z władzami gminnymi i powiatowymi zobowiązały go już kilka lat temu do reorganizacji ruchu drogowego. Za umożliwienie wjeżdżania na parking *Kauflandu* wprost z ulicy Mickiewicza wykonawca na własny koszt wybuduje dwa ronda. Jedno powstanie na skrzyżo- waniu Konstytucji 3. Maja z Floriańską i Mickiewicza (przy domu handlowym), drugie – na styku ulic Kobylińskiej i Mickiewicza (przy targowisku). To już uzgodniono. Nie ma natomiast akcepta- cji zarządcy dróg krajowych dla projektu ruchu w części, która za- kłada, że ul. Sien- kiewicza na od- cinku od ul. Pia- stowskiej do Mic- kiewicza stanie się jednokierun- kowa. Do złożo- nego projektu GDDKiA wniosła uwagi.

Kto winny?

Nadal zatem nie ma pozwolenia na bu- dowę rond. Nawet nie złożono u woje- wody wielkopolskiego wniosku o jego

wydanie. Z wnioskiem takim powinna wystąpić Generalna Dyrekcja Dróg Kra- jowych i Autostrad albo inwestor. – *Tę kwestię rozstrzygną między sobą – infor- muje zastępca starosty, Krzysztof Kacz- marek. Dlaczego jednak dokumentu nie złożono?*

Nie ma pełnej zgody administratora *krajo- wki* i inwestora w sprawie ciągle modyfikowanego projektu reorganizacji ruchu. Nie wiadomo, co dokładnie jest kością niezgody, ponieważ każda z zain- teresowanych stron mówi coś innego. – *Problem dotyczy ul. Kobylińskiej, bo nikt nie chce sfinansować nowej nakład-*

wania. Zastępca starosty krotoszyńskie- go Krzysztof Kaczmarek za opieszałość w tej sprawie wini GDDKiA. – Na ta- kiego inwestora, który wyłoży za moder- nizację ulic własne pieniądze, powinno się chuchać i dmuchać. Tymczasem dwa tygodnie temu dyrekcja dróg negatywnie zaopiniowała tymczasowy projekt orga- nizacji ruchu, który złożono, aby przy- spieszyć działania w tej sprawie – tłu- maczy wicestarosta.

Nie wycofa się?

Krzysztof Gruszczyński z wydziału ru- chu drogowego GDDKiA w Poznaniu mówi z kolei: – *Musimy dbać o bezpieczeństwo i płynność w ru- chu drogowym i bronić się przed zakusami inwesto- ra, przed rozwią- zaniem na skróty. Przedstawiciel spółki z Wrocławia nie ukrywa zniecierpliwienia. – Oczywiście, że chciałbym, aby to już było zrobione.*

Rosną przecież koszty – stwierdza dy- rektor Adam Gabrowski. – Krok po kro- ku przygotowujemy inwestycję do reali-

zacji. Tęgo typu proces trwa latami, a sama budowa – kilka miesięcy. W opi- nii Gabrowskiego uzgodnienia są na ostatniej prostej. – Ale to najtrudniejszy odcinek. Nie wycofamy się. Dalej bę- dziemy robić swoje – zapewnia. W roz- mowie z Rzeczą przyznaje, że chciałby, aby wszystkie sprawy administracyjne zakończyły się szczęśliwie do końca 2010 roku.

Tempo ślimaka

Zdaniem wóldarza Krotoszyńa wiodącą rolę w pilotowaniu tego tematu powinno odgrywać starostwo. – *Obawiam się, że tak nie jest – uważa J. Jokś. – Nie jeste- śmy obecnie stroną, nie od nas nie zale- ży – odpowiada wicestarosta. Burmistrz Krotoszyńa wyraża obawę, że z inwe- stycji nic nie wyjdzie. Zastępca starosty uspokaja: – Niczego nie zaniechano, ale wszystko się niepotrzebnie ślimaczy. Według niego starostwo wcześniej orga- nizowało wiele spotkań i uczestniczyło w negocjacjach dotyczących przebudowy układu komunikacyjnego. – Doszli- śmy niedawno do etapu, w którym nie dało się już uzyskać kolejnych ustępstw od inwestora.*

Czy zatem *Kaufland* i ronda powsta- ną dopiero w 2011 roku, czy też w ogó- le nie dojdzie do ich budowy? Dziś nie można jednoznacznie odpowiedzieć.

Sebastian Pośpiech

Przedstawiciel inwestora Adam Gabrow- ski mówi: – Krok po kroku przygotowujemy inwestycję do realizacji. Tęgo typu proces trwa latami, a sama budowa – kilka miesię- cy. W opinii Gabrowskiego uzgodnienia są na ostatniej prostej. – Ale to najtrudniejszy odcinek.

ki asfaltowej – mówi burmistrz Julian Jokś, stawiając zarzut, że w działaniach GDDKiA i powiatu brakuje zaangażo-

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 5 lipca (ceny netto)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	5,20 zł	Zakłady Mięsne SOLUS,		
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,90 zł	5,40 zł	Golinka (powiat rawicki)	–	5,20 zł
Rzeźnia MRÓŻ SA, Borzęciczki	–	5,10 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,90 zł	5,20 zł

PRACA CZYLI

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 2 lipca. Szczegółowe informa- cje pod nr tel. 62 725 44 56.

- nauczyciel geografii, Koźmin
- nauczyciel przysp. do pracy, Koźmin
- nauczyciel bibliotekarz, Koźmin
- nauczyciel przedmiotów zaw., Krotoszyn
- kucharz kat. C/E, Krotoszyn
- kucharz lub piekacz, Krotoszyn
- stolarz-cieśla, Kobierno
- kucharz, Perzycze, Kudowa Zdrój
- op. maszyn do ostrzenia narzędzi, Krotoszyn
- pomocnik blacharza-dekarza, Krotoszyn
- doradca kredytowo-ubezp., Krotoszyn
- specjalista ds. reklamy, Krotoszyn
- prac. do wykańczania wnętrz, Kobylin
- kucharz-kelner, Krotoszyn
- tokarz, Krotoszyn
- fryzjer, Koźmin
- spawacz lub ręczny przecinacz gazowy, Krotoszyn
- koordynator prod. konst. stalowych, Koźmin
- kombajnista, Krotoszyn
- murarz, Perzycze
- malarz-plitkarz, Krotoszyn
- stolarz, Krotoszyn
- stolarz, dekarz lub cieśla, Zduny
- operator traka taśmowego, Zduny
- inst. budowlany, Krotoszyn
- ślusarz, Krotoszyn
- tapicer-stolarz, Krotoszyn
- pracownik ochrony, Krotoszyn
- prac. gospodarczy, Koźmin
- prac., administracyjny, Koźmin
- agent-menedżer, Krotoszyn
- pływacz, delegacja
- przedst. handlowy, teren pow. krotoszyńskiego
- referent ds. personalnych, Krotoszyn

Pożegnanie

Bożena Zawieja

(3.12.1925 – 11.03.2010)

11 marca 2010 r. zmarła Bożena Zawieja, zasłużona nauczycielka Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 im. Karola F. Libelta w Krotoszynie, oddany wychowawca wielu pokoleń młodzieży. Urodziła się 3 grudnia 1925 r. w Orpiszewie. Po zdaniu matury w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. H. Kollataja w Krotoszynie, w 1949 r. podjęła pracę jako niewykwalifikowana nauczycielka w Miłkowicach w pow. wrocławskim. Od 1950 r. studiowała filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim. Po ich ukoń-



czeniu pracowała w Ośnie Lubuskim i Zielonej Górze. Ze względu na podeszły wiek rodziców i konieczność opieki nad nimi w 1957 r. przeniosła się do pracy w Technikum Przemysłu Mięsnego w Krotoszynie. Wtedy też podjęła studia II stopnia na Uniwersytecie Wrocławskim, uzyskując w 1960 r. dyplom magistra filologii polskiej. W technikum, przemianowanym następnie na Zespół Szkół Zawodowych nr 2 im. Karola F. Libelta, pracowała na pełnym etacie do czasu przejścia na emeryturę w 1987 r., a następnie w niepełnym wymiarze godzin do 1992 r.

Była nauczycielką wybitną, wykształconą na najlepszych edukacyjnych tradycjach, nauczycielką, którą się pamięta do końca życia. Angażowała się w działalność pozalekcyjną i środowiskową, organizowała konkursy recytatorskie i zespoły artystyczne, sięgając po sukcesy w powiecie i województwie. Była aktywnym członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, działała w samorządzie mieszkańców. Ofiarą działalności zawodowej i społecznej pani profesor Bożeny Zawieji zyskała Jej powszechne uznanie, czego dowodem były przyznane odznaczenia i wyróżnienia, m.

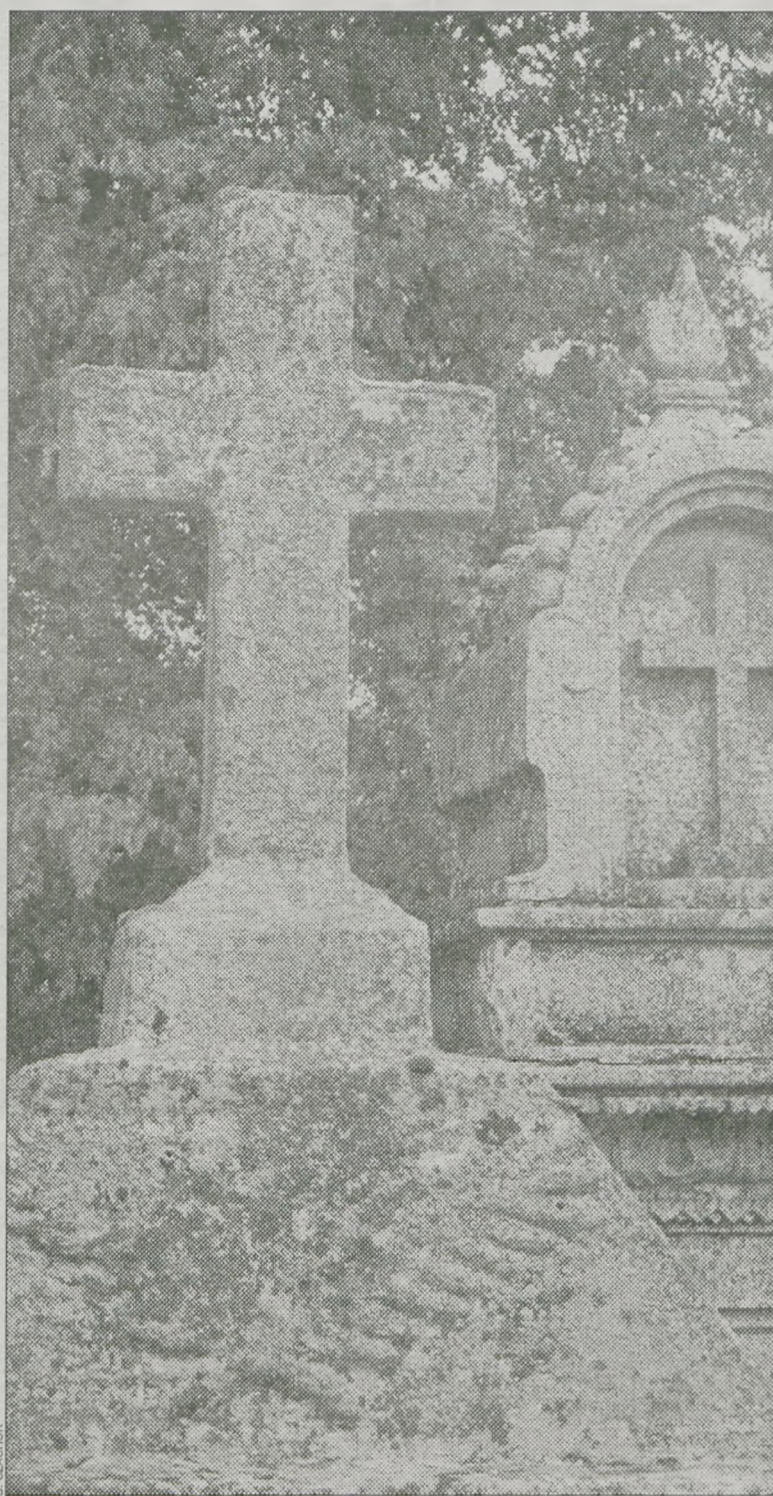
in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, nagrody kuratora i ministra oświaty.

Jako wychowawca cieszyła się wielkim zaufaniem młodzieży i rodziców. Była człowiekiem wymagającym, ale najczęściej wymagała od siebie. Uczniowie i wychowankowie zapamiętają więc Ją jako człowieka niezwykle wrażliwego, z wielkim poczuciem taktu, umiejącego współczuć i pomóc w trudnych chwilach. Odwiedzali swoją Panią Profesor do ostatnich chwil życia, dzielili się w listach swoimi sukcesami, informowali o porażkach, prosili o rady. Znamionym wręcz symbolicznym wyrazem szacunku i pamięci ze strony wychowanków była obecność w roli odprawiającego mszę św. pogrzebową, ks. kan. Tadeusza Młagasa, proboszcza parafii p.w. Nawrócenia św. Pawła w Poznaniu, absolwenta Technikum Przemysłu Mięsnego i wychowanka Pani Profesor z 1966 r.

Mając tak zaangażowanego nauczyciela w swoim gronie, również my, wykładowcy, uczyliśmy się od Niej, jak być mistrzem w swoim zawodzie. Ostatnie lata nie były dla Niej łatwe. Zmagając się z ciężką chorobą, pokazywała, jak żyć w cierpieniu i godnie odchodzić. Wierzymy, że Pan powołał Ją do siebie, bo w Jego Domu również potrzeba dobrych nauczycieli.

Jan Urbaniak

Przypominamy nasze cmentarze



Cmentarz katolicki w Koźminie

Niebezpieczne praktyki

Dwa tygodnie temu informowaliśmy o skierowanym do wiernych z naszej diecezji liście ks. bpa Stanisława Napierały na temat niebezpieczeństw związanych z sektami i praktykami pseudoreligijnymi. Dziś kontynuacja tematu.

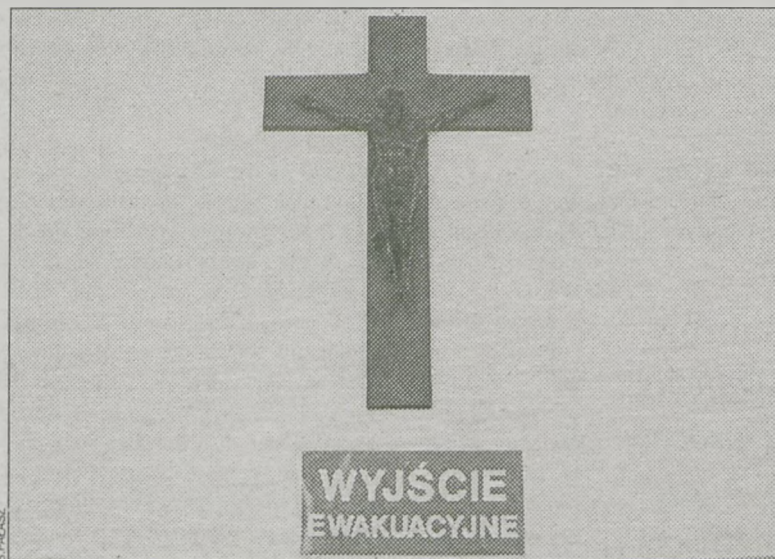
Dlaczego nie powinno się korzystać z takich praktyk? Upraszczając, można byloby odpowiedzieć, że wszystkie one w różnym stopniu skierowane są przeciwko pierwszemu i fundamentalnemu przykazaniu: *Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.*

Bioenergoterapeuci

Wielu chrześcijan korzysta z usług uzdrowicieli i bioenergoterapeutów. Uważają, że wizyty takie wzmacniają ich zdrowie. Nie widzą w nich nic sprzecznego ze swoją wiarą. Podają też przykłady księży lub zakonnic, którzy również stosują takie metody.

Doświadczenia księży egzorcystów na całym świecie potwierdzają jednak, że bardzo często kłopoty ze zdrowiem, psychiką i sferą duchową człowieka, zanik wiary czy ufności wobec Boga zaczynają się od wizyt u bioenergoterapeutów.

Spotkanie z bioenergoterapeutą jest spotkaniem z osobą, która ma wpływ na naszą sferę duchową. Nie do końca wiadomo, na czym on polega. Jest prawdopodobne, że jeśli osoba taka posiada zdolność przywracania zdrowia poza działaniem autosugestyw-



Dla chrześcijan krzyż, a nie amulety, jest znakiem życia

nym, to może swój cel osiągać na przykład dzięki praktykom spirytystycznym. Może otwierać się na rzeczywistość duchów i prosić je o uzdrowienie dla konkretnej osoby. A jeśli jest to świadome współdziałanie ze złymi duchami? W takich przypadkach egzorcysty mówią o obciążeniu demonologicznym, które w przyszłości rzutuje na sferę duchową człowieka.

Czary i wróżby

W wielu fragmentach Pisma Świętego napotkamy słowa zakazujące kontaktu z magią czy wróżbitami. Poważne traktowanie zabobonów, horoskopów, wróżb, czarów jest zdecydowanie napiętnowane przez starotestamentowych proroków. Taka postawa uderza bowiem w zaufanie okazywane Panu Bogu. Jeśli ktoś wierzy we wróżby

i w swoim życiu postępuje zgodnie z ich wyrokami, staje się uzależniony od przepowiedni, a Pan Bóg nie jest mu już potrzebny.

Amulety zamiast krzyża

Krzyż to znak zbawienia, realnego zwycięstwa Jezusa nad śmiercią i diabłem. Jeśli nosimy go ze sobą lub wieszamy go w mieszkaniach, świadczymy o tym, że chcemy należeć do Jezusa i korzystać z jego odkupieńczej łaski.

Gdy natomiast ktoś nosi znaki satanistyczne, to czy jest tego świadom, czy też nie, daje diablui wyraźny znak, że chce do niego należeć. Nawet wówczas, gdy różnego rodzaju amulety traktuje wyłącznie jako ozdoby.

Sławek Pałasz

Jesteśmy częścią historii Krotoszyna.
Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania mają na zawsze
zapisać Ich w kronice naszej małej ojczyzny.

Odeszli
do Pana...

ś†p.

Władysław Kulas,
56 lat

ś†p.

Tadeusz Wawrzyniak,
50 lat

ś†p.

Maria Klause, 56 lat

ś†p.

Janina Dzikowska,
67 lat

ś†p.

Marianna Pawlaczyk,
87 lat

Stronnictwo odkryło karty przed wyborami

Wiadomo już, kogo Polskie Stronnictwo Ludowe wystawi w wyborach burmistrzów gmin w powiecie krotoszyńskim. Julian Jokś będzie kandydował w Krotoszynie, Bernard Jasiński w Kobylinie, a Ewa Kargol-Stybaniewicz w Sulmierzycach.

Poparcie partii ludowców otrzymają starujący po raz kolejny burmistrz Zdun. Władysław Ulatowski, i urzędujący wójt miasta i gminy Koźmin Wlkp., Maciej Bartborski. – *Dziękuję PSL-owi za poparcie mojej osoby. Kandyduję, bo mam strategię rozwoju i chcę zamknąć pewien rozdział* – powiedział Bartborski. Podziękował również Ulatowski, który w swym krótkim wystąpieniu wskazał, że największą bolączką Zdun jest brak kanalizacji sanitarnej. Jedyny znak zapytania dotyczy kandydata na fotel wójta Rozdrażewa. – *Trwają rozmowy. Najprawdopodobniej naszym kandydatem będzie członek PSL* – powiedział Stanisław Szczotka, przewodniczący tego ugrupowania w powiecie.

Do rady powiatu

Podczas piątkowej konferencji prasowej powiatowe struktury PSL przedstawiły oficjalnie swoich kandydatów nie tylko na włodarzy gmin, ale i do sejmiku wojewódzkiego, jak również liderów list do Rady Powiatu Krotoszyńskiego. PSL wystawi do sejmiku wiceburmistrza Krotoszyna,

Franciszka Marszałka. Drugim kandydatem będzie przedstawiciel Forum Młodych Ludowców, ale decyzja personalna jeszcze nie zapadła. Na pierwszym miejscu w okręgu nr 1 (miasto i gmina Krotoszyn) w wyborach do samorządu powiatowego znajdzie się Julian Jokś, w okręgu nr 2 (Koźmin i Rozdrażew) – Zbigniew Jankowski, a w okręgu nr 3 (Kobylin, Sulmierzyce i Zduny) – Bernard Jasiński. – *To są naturalne kandydatury* – ocenił europoseł Andrzej Grzyb, który był gościem konferencji w Krotoszynie, a któremu towarzyszył poseł na Sejm RP, Piotr Walkowski.

Równo wsi i miastu

Każdy z kandydatów przedstawił swoją wizję kadencji 2010 – 2014. Julian Jokś podkreślił konieczność zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich i miejskich, a także rozwoju wszystkich najważniejszych dziedzin życia – gospodarki, kultury i oświaty. W nadchodzących czterech latach burmistrz planuje utwardzić wszystkie drogi gminne. – *Jeśli zdążymy z przygotowaniem dokumentacji, to my-*

ślę, że jest to możliwe do realizacji. W najbliższym czasie pokażemy, jak można to zrobić w aktualnym układzie prawnym – powiedział Jokś. Zdaniem Ewy Kargol-Stybaniewicz, w Sulmierzycach, które ze względu na swoją wielkość mają ograniczone możliwości finansowe, trzeba sięgać po środki pozabudżetowe. – *Nie chcemy być skansenem, którego symbolem jest drewniany ratusz i wiatrak, choć oczywiście jestem dumna z odnowienia wiatraka* – stwierdziła. Maciej Bartborski mówił o równomiernym rozłożeniu inwestycji infrastrukturalnych w mieście i wioskach gminy Koźmin. – *Nie można oczekiwać budowy w każdej z wsi basenu, ale trzeba się spodziewać zapewnienia poprzez budowę dróg możliwości wykupania się w Koźminie* – tłumaczył wójt Grodu nad Orlą.

Włączać do działań

Julian Jokś, zapytany przez *Rzecz* o to, jak wpłynąć na frekwencję wyborczą, aby była wyższa niż podczas poprzednich wyborów samorządowych frekwencję, odpowiedział, że potrzebne są bezpośred-



Stanisław Szczotka zapowiada w wyborach samorządowych lepszy wynik niż w 2006 r.

nie spotkania z mieszkańcami i włączanie ich do wspólnych działań. – *Jeśli społeczeństwo będziemy włączać poprzez organizacje pozarządowe czy rady sołeckie i przekazywać środki finansowe, to ludzie pójdą głosować i wierzę, że frekwencja będzie wyższa* – stwierdził. Zapytaliśmy go również, jak zamierza przekonać do siebie mieszkańców miasta, którzy

w 2006 r. w większości poparli jego kontrkandydata, Jarosława Ratajczaka z PO. – *Wydaje mi się, że czas obietnic i pięknych gestów się kończy. Nasi mieszkańcy potrafią dostrzec dobrych gospodarzy. Fakty mówią same za siebie. Wykonaliśmy wiele projektów inwestycyjnych i realizujemy je* – odparł.

Sebastian Pośpiech

Problem lokatorów nadal nierozwiązany

Sytuacja lokatorów kamienicy nr 14 przy al. Powstańców Wielkopolskich, opisana przez nas kilka miesięcy temu, do tej pory nie została wyjaśniona. Obecnie czekają oni na termin rozprawy sądowej.

Właścicielka budynku wynajęła agencję ochroniarską z Warszawy, której pracownicy wprowadzili się do mieszkania w kamienicy nr 14, aby doprowadzić do eksmisji lokatorów, od kilku miesięcy nieplacących czynszu. Pisma wzywające do opróżnienia pokoiw dostarczyła 16 marca i 23 kwietnia. Właścicielka przekonywała, że to próba polubownego rozwiązania sporu z lokatorami, którzy siedem miesięcy wcześniej przestali płacić czynsz oraz regulować płatności za wodę i wywóz śmieci. – *Ponieważ lokatorzy oznajmili administratorowi, że nie będą płacić czynszu, bo nie mają z czego, to na początku lutego tego roku chciałam podpisać z nimi umowy na nowych warunkach. Chciałam im dać połowę mieszkania* – informuje córka właścicielki. Na spotkaniu stawili się tylko najstarszy reprezentant rodziny, ale nie przyjął nowych warunków. Bezrobotny od zeszłego roku Zygmunt Międołowicz mówi: – *Proponowała mi spłatę zadłużenia w ratach i podsunęła dokument z tym związany, ale nie zgodziłem się go podpisać. Jego córka Edyta – również niepracująca – dodaje, że rodzina chce aktualizacji umowy na dawnych zasadach. – To może być*

wznowienie umowy na starych warunkach, a nie – dawanie do wynajmu połowy mieszkania – mówi.

Rezultat dziwnych działań właścicieli był jednak całkowicie inny – liczne interwencje policji oraz nasilenie kłótni. W końcu właścicielka wycofała zlecenie, w wyniku czego pracownicy agencji wyprowadzili się z mieszkania. Pozorny spokój, jaki zapanował, nie oznacza jednak końca problemów.

Sprawa wylądowała w sądzie

Jak relacjonuje Edyta Sielska, lokatorka, obecnie jej rodzina czeka na termin rozprawy sądowej. – *Złożyliśmy wniosek do prokuratury o popełnieniu przestępstwa przez właścicielkę kamienicy. Ponieważ prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania, postanowiliśmy spróbować jeszcze raz i odwołać się od tej decyzji* – mówi. Według niej oraz jej męża, o nieprzyjemnościach, jakie ich spotkały, nie można tak po prostu zapomnieć. – *Ci mężczyźni mieszkali z nami przez trzy tygodnie. Zmienili zamki w drzwiach swoich pokoi i musieliśmy się z nimi kłócić o dostęp do kuchni czy innych pomieszczeń.*

Sytuacja nabrała bardziej groteskowych wymiarów, kiedy okazało się, że niektórzy sublokatorzy nie opuścili kamienicy. Zdaniem Edyty, jeden z mężczyzn nadal przebywa w budynku, korzystając z mieszkania sąsiadki. Potwierdza to również Renata Zych-Kordus, kierująca działem wsparcia Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Krotoszynie.

Czynsz nadal nieopłacony

Do tej pory rodzina nie zapłaciła zaległości czynszowych. A przestała płacić pod koniec zeszłego roku, gdy Zygmunt Międołowicz (ojciec Edyty) stracił pracę. Teraz lokatorzy nie zamierzają regulować należności, bo według nich wystąpiły wątpliwości, które wstrzymują rodzinę z płatnościami. – *Rzekoma właścicielka nigdy nie pokazała nam żadnych dokumentów, poświadczających jej prawa do kamienicy. Tłumaczyła nam jedynie, że zajmuje się domem od 1981 roku, ale przecież wtedy był to budynek komunalny* – mówi mąż Edyty. Renata Zych-Kordus dodaje: – *W księgach wieczystych nie widnieje nazwisko tej kobiety. Nie ma żadnej wzmianki o tym, że jest właścicielką kamienicy.*

Całkowicie odmienne zdanie na ten temat ma administrator budynku, Dariusz Rozum: – *Nie ma żadnych wątpliwości dotyczących właściciela budynku. To, że czasem w księgach wieczystych nie widnieją obecne nazwiska prawowitych właścicieli, oznacza w wielu wypadkach jedynie to,*

że stan prawny nie został jeszcze uregulowany. Tak właśnie jest w przypadku tej kamienicy – komentuje sprawę. Jednak lokatorzy nie są do końca przekonani o prawach właścicielki i z tego powodu postanowili nie opłacać czynszu. Kierowniczka działu wsparcia PCPR tłumaczy, że dopóki wątpliwości się nie wyjaśnią, pieniądze będą wpłacane do depozytu sądowego.

PCPR udziela wsparcia

Lokatorzy kamienicy mogą liczyć na ciągłe wsparcie PCPR w Krotoszynie. Renata Zych-Kordus osobiście zajmuje się ich problemami. – *Cały czas utrzymujemy kontakt z tymi ludźmi. Staramy się znaleźć pracę lub staż Edycie. Jej mąż nie ma w tej chwili stałego zatrudnienia, lecz pracuje dorywczo* – tłumaczy. – *Ponadto udziela-*

my rodzinie darmowych porad psychologa oraz radcy prawnego.

Warto przypomnieć, że każdy, kto potrzebuje pomocy, może zgłosić się do PCPR w Krotoszynie. – *Ludzie przychodzą do nas z najróżniejszymi problemami. Zawsze staramy się pomóc. Kiedy nasze kompetencje i możliwości nie wystarczają, kierujemy potrzebujących w odpowiednie miejsca* – mówi Zych-Kordus. – *Nie udzielamy co prawda pomocy finansowej, jednak prowadzimy bank chleba, bank żywności i odzieży. Ponadto wszyscy mogą skorzystać z darmowych usług radcy prawnego. To bardzo ważna informacja dla wszystkich, którzy nie wiedzieli, gdzie i do kogo zgłaszać się w trudnych sytuacjach życiowych.*

Agnieszka Marciniak

REKLAMA

cenę od 159,-

JEANS CITY
factory outlet

MARKOWE SPODNIE W PRZYSTĘPNEJ CENIE

MUSTANG

LEVIS WRANGLER LEE

OSTRÓW DĄBROWSKIEGO 1 KALISZ HANKI SAWICKIEJ 40A KROTOSZYŃ SPICERZOWA 10
www.jeanscity.com.pl

Jak bezpiecznie zrobić tatuaż?

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Krotoszynie w 2009 roku zarejestrowała 11 zachorowań na groźną chorobę – zapalenie wątroby typu C. To aż o 10 zachorowań więcej niż rok wcześniej.

Większość przypadków (63 proc.) rozpoznano u osób młodych – w wieku od 15 do 19 lat. Ujawnione zakażenia mają powiązania z pobytem w placówkach służby zdrowia albo wykonywaniem zabiegów takich, jak tatuaż czy zakładanie kolczyków. Ze statystyki ostatnich lat wynika, że 80 proc. przypadków dotyczy osób, które przebywały w szpitalach, a pozostałe 20 proc. – klientów gabinetów niemedycznych. Potencjalne zagrożenie choro-

bą stanowi każdy zabieg, w którym dochodzi do naruszenia ciągłości tkanek ludzkich.

Tomasz Andrejczuk, który prowadzi studio tatuażu w Krotoszynie, jest jedynym tatuatorem zarejestrowanym w ewidencji naszego Sanepidu. Sterylizacja narzędzi i higiena podczas wykonywania tatuażu to dla niego priorytety. – *Użyte narzędzie dezynfekuję w specjalnym roztworze, myję je i pakuję do jednorazowego*

opakowania, i umieszczam w urządzeniu do sterylizacji, czyli autoklawie – opowiada Andrejczuk. Taką sterylizację wykonują też np. gabinety stomatologiczne. Andrejczuk używa jednorazowych rękawiczek. Wykonuje tylko zabieg i nie dotyka przedmiotów, które mogą być niesterylne. – Poza tym przy każdym kliencie odpakowuję wszystkie narzędzia używane do zabiegu z jednorazowych sterylnych opakowań, a używane przeze mnie igły są

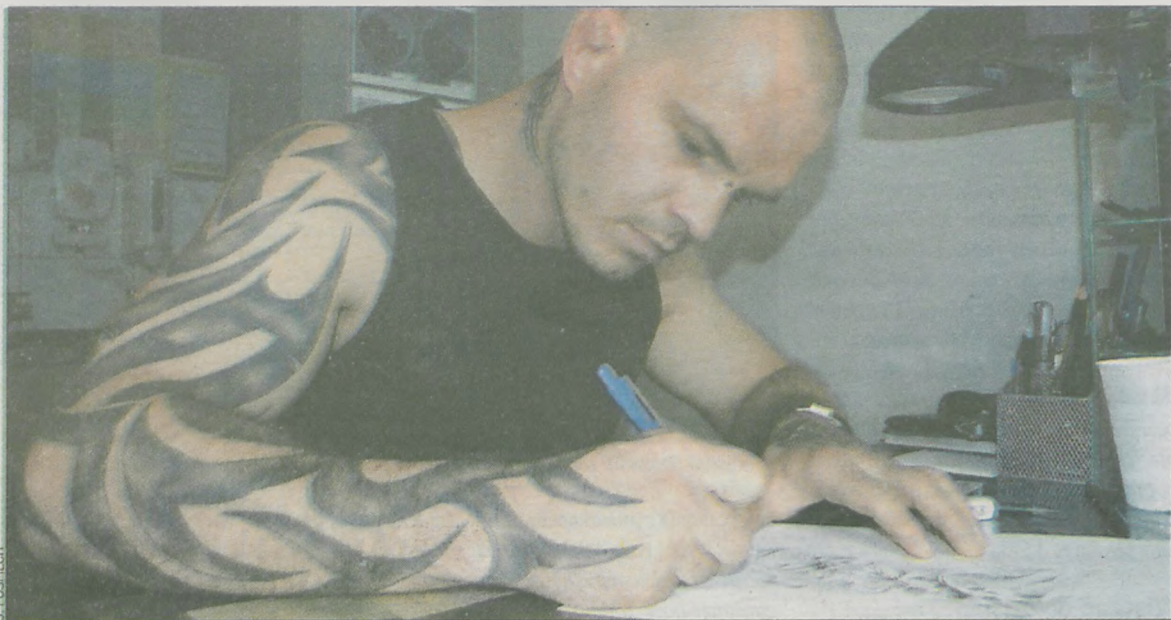


„Moja higiena i sterylność narzędzi są najważniejsze” – tłumaczy Tomasz Andrejczuk

jednorazowe i również sterylne. Dzięki temu klient ma pewność, że u mnie w studio jest bezpiecznie. A do tej pory wszystkie kontrole wypadły bez zastrzeżeń, co potwierdza krotoszyński Sanepid.

Co zrobić, aby uniknąć zakażenia groźnym wirusem? Przede wszystkim nie wykonywać tatuaży ani kolczykowania ciała w domach. – *Tam nie ma możliwości, aby zachować pełną sterylność – ostrzega Andrejczuk. Niestety, chałupnicze tatuowanie zdarzało się i nadal zdarza w Krotoszynie, bowiem można je zrobić za niewielkie pieniądze. Jest przynajmniej kilku tatuatorów amatorów. Dlatego każdy, kto zdecydował się w przeszłości na taki tatuaż, powinien udać do lekarza. – Osoba mająca jakies podejrzenia*

powinna skontaktować się ze swoim lekarzem rodzinnym, który przeprowadzi wywiad – mówi Natalia Snadna z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krotoszynie. – Lekarz, gdy pozna wszystkie okoliczności i ewentualne objawy, będzie wiedział, czy skierować pacjenta na badania – dodaje Snadna. Większość zakażonych nie jest świadoma swojego stanu, ponieważ zazwyczaj przebieg infekcji jest niemalże nieobjawowy i trwa latami. Choroba często kończy się marskością i rakiem wątroby. Co ważne, okres wylegania wirusa żółtaczkowego typu C trwa do pół roku, a więc nie ma sensu iść po poradę w krótkim czasie po wykonaniu tatuażu. Trzeba odczekać kilka tygodni. (popi)



Tomasz sam wykonuje wzory tatuaży

Motocykliści dla powodzian z Kobylic

Do wyjątkowo poszkodowanej przez powódź miejscowości Kobylice w gminie Cisek, niedaleko Kędzierzyna Koźla, dotarł transport darów zebranych przez motocyklistów z klubu *Ignis Ardens* przy wsparciu Alternatywnej Grupy Motocyklowej z Jarocina. Zostały zgromadzone podczas zorganizowanej przez krotoszyński klub we współpracy z supermarketem *Intermarche* akcji, trwającej 18 i 19 czerwca. Przed sklepem motocykliści zbierali od licznych ofiarodawców żywność, wodę pitną, odzież oraz środki czystości. – *Uzbierane dary wypełniły w całości dwa duże busy. Ważyły razem około 5 ton – relacjonuje Norbert Duczmal, pre-*

zes Ignis Ardens. Jak przyznaje, trochę czasu zajęło opracowanie planu dostarczenia tak dużej ilości podarunków do poszkodowanych. – Nasza zbiórka wyróżniła się na tle innych między innymi tym, że oprócz standardowo gromadzonych dóbr, zebraliśmy także dużo mebli.

Gmina Cisek podczas majowych powodzi znajdowała się niemal w całości pod wodą. Najbardziej ucierpiała Kobylice, mała wieś położona na obniżonym terenie, zamieszkała głównie przez rolników, którzy w wyniku przejścia żywiołu stracili nie tylko uprawy, ale i cały swój dobytek.

(matt)



Motocykliści zebrali około pięć ton darów dla powodzian

Powiatowy szpital będzie rozbudowany



Wizualizacja szpitala po zakończonej modernizacji

Zainaugurowano drugi etap modernizacji Szpitala Powiatowego w Krotoszynie, zakrojony na znacznie większą skalę niż pierwszy.

O tej inwestycji w służbie zdrowia pisaaliśmy w ostatnich tygodniach kilka razy. Przypomnijmy: dzięki rozbudowie budynków powstanie nowoczesny, dostosowany do obecnych wymogów prawnych Szpitalny Oddział Ratunkowy, zajmujący powierzchnię ok. 900 m². To aż o 60 proc. więcej niż jego obecny metraż. Zmiany, które pochłoną 9 milionów złotych – z czego ponad 5,5 miliona pokryły dotacje unijne – usprawnią pracę pogotowia, a zarazem zapewnią większy komfort pacjentom i odwiedzającym chorych.

Obecnie trwają prace nad opracowaniem dokumentacji przetargowej związanej z wyborem wykonawcy robót bu-

dowlanych. Zakończenie budowy i doposażania oddziału ratunkowego przewiduje się na koniec 2011 roku.

Jak wyjaśnił 28 czerwca na konferencji prasowej w restauracji *Ratuszowa* dyrektor SPZOZ Paweł Jakubek, jedna z głównych zalet modernizacji to oddzielenie oddziału ratunkowego od reszty szpitala. – *Powstaną osobne wejścia dla chorych i zdrowych, a także dla dystrybutorów leków i sprzętu medycznego – mówił.*

– *Pacjenci wymagający szybkiej interwencji na oddziale ratunkowym będą korzystali z oddzielnego korytarza. Według Jakubka, takie rozwiązanie zlikwiduje obecny dyskomfort, wynikający*

z konieczności oczekiwania wszystkich tych osób na jednym ciasnym korytarzu. Jak bowiem wyliczono, rocznie przewija się tam nawet do 16 tysięcy pacjentów, nie licząc odwiedzających. Przy okazji budowy nowych budynków zostanie również uporządkowany ruch dojazdowy do szpitala, a piesi zyskają wydzieloną dla siebie ścieżkę.

W ramach projektu przewiduje się także doposażenie szpitalnego oddziału ratunkowego poprzez zakup ponad 50 różnego rodzaju urządzeń szpitalnych. – *W tej dziedzinie nie będzie konieczny zakup większej ilości nowego sprzętu, gdyż wystarczy nam w większości ten, którym już dysponujemy – zapewnia dyrektor szpitala. – Wyposażenie, jakie kupowaliśmy latach 2005 – 2008, w ramach pierwszego etapu modernizacji, wciąż spełnia nasze oczekiwania i ogólnie wymogi.*

Pośród licznych nowych pomieszczeń, które powstaną (nowy budynek będzie piętrowy i wyposażony w windę), przewiduje się utworzenie pomieszczenia izolacji sanitarnej, przeznaczonego do izolacji osób chorych na szczególnie niebezpieczne choroby zakaźne. Wszystkie nowe sale wraz z wyposażeniem spełniać będą musiały wszelkie rygorystyczne normy w zakresie bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego.

W czasie konferencji Paweł Jakubek, dziękując zespołowi opracowującemu projekt, wyraził też wdzięczność za wsparcie posłowi Maciejowi Orzechowskiemu.

Mateusz Drygas

Mieszkańcy skazani na podtopienia?

O związanych z ciekim Jawnik problemach, z którymi borykać się muszą mieszkańcy okolic parku Integracji Europejskiej, pisaliśmy w numerze 25. Rzeczy. Niedługo potem wystosowali oni do burmistrza pismo z prośbą o uregulowanie sytuacji na tym terenie.

Sytuacja być może ulegnie poprawie, gdy zrealizowana zostanie inwestycja przebudowująca system melioracyjny miasta, jednak burmistrz Julian Jokś oświadczył niedawno, iż okresowo podtapiane tereny prywatne znajdują się na naturalnym obszarze rozlewu cieków, więc z takimi problemami trzeba się liczyć także po zakończeniu prac.

śmieci znoszonych przez strumień i nieprzyjemnych zapachów. Do tych prób bardzo szybko odniósł się Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej w Urzędzie Miejskim. – *Takie rozwiązanie nic nie pomoże, a jedynie jeszcze bardziej zaszkodzi* – powiedział. – *Po przykryciu cieków woda miałaby ograniczony przepływ, co spowodowałoby np. szybkie wybi-*



„Nie zakryjemy otwartych fragmentów Jawnika” – mówi burmistrz Jokś

Nie zakryjemy rzeczki

Mieszkańcy ulicy Wrzosowej prosili, aby w ramach wspomnianej inwestycji Jawnik został zakryty, co według nich wyeliminowałoby problem podtopień, gromadzenia

anie studni kanalizacyjnych. Wniosek zdecydowanie odrzucił też burmistrz, powołując się na swoją wiedzę melioracyjną: – *Projekt nie przewiduje zakrywania fragmentów cieków, które dzisiaj płyną otwarte.*



Domy położone w tej okolicy od lat walczą z niepokornym strumieniem

Zamiast tego dążymy do przejęcia kontroli nad ilością przepływającej nim wody – powiedział. Wyjaśnił, że odcinki przykryte sprawiają wiele trudności ze względu na zamulanie (obecnie średnio 50 proc. powierzchni podziemnych kanałów wypełnia muł), blokujące się przepusty czy zwierzęta, takie jak piżmaki. – *Trzeba by raczej odkrywać kolejne fragmenty niż przykrywać* – stwierdził burmistrz.

Problem mieszkańców?

Jak jednak przyznał, okolice deptaku są naturalnym terenem zalewowym i w przyszłości nadal mogą zdarzać się podtopienia. – *Musimy się liczyć z tym, że po większych ulewach Jawnik na tym odcinku będzie wylewał* – powiedział. – *Jeśli jednak komuś*

zaleje łękę czy ogródek, to już jest jego problem, skoro się tam wybudował. Słowa te nie spodobały się niektórym radnym oraz samym mieszkańcom. – *Gdy budowaliśmy się tutaj trzydzieści lat temu, nikt nas nie informował, że ten teren jest obszarem zalewowym* – powiedział Adam Plewa z ulicy Wrzosowej – *Braliśmy działki państwowe, które dostawaliśmy bez problemu. Chyba ktoś powinien w takim razie nas ostrzec o kłopotach, jakie strumień może przynieść w tym miejscu?* Na słowa burmistrza zareagował też radny Paweł Sikora, mówiąc, iż również w interesie miasta jest uporanie się z tym problemem, skoro gmina wybudowała właśnie w tej okolicy boisko orlik i postawiła nowy plac zabaw. – *To wystarczy, by miasto nie traktowało tego tylko ja-*

ko problemu mieszkańców – uznał.

Wyższość prawa wodnego...

Twórcy projektu przebudowy cieków zakładają, że teren placu zabaw i boiska nie powinien być zagrożony przez strumień, o ile nie dojdzie do wyjątkowo obfitych ulew, które jednak, według ich zapewnień, zdarzają się raz na dziesiątki lat. Tymczasem Julian Jokś przekonuje, że tych nieporozumień zaoszczędziłby powrót do wyższości prawa wodnego nad budowlanym. – *Obecnie inwestorzy upierają się wręcz przy budowie na tego typu obszarach* – mówi. – *Tymczasem powinno się je po prostu omijać i przyjąć do wiadomości, że nie można ich w pełni ujarznić.*

Mateusz Drygas

Brakuje pieniędzy na zasiłki

W listopadzie ubiegłego roku wójt gminy Cieszków, Ignacy Miecznikowski, podjął decyzję o dyscyplinarnym zwolnieniu kierowniczki Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jej obowiązki powierzył Alicji Błaszczyńskiej.

Wśród powodów, które zdecydowały o zwolnieniu szefowej ośrodka, władze gminy wymieniały nieprawidłowości związane z decyzjami o świadczeniach rodzinnych. Sprawa trafiła do milickiej prokuratury. Pełniącą obecnie obowiązki kierowniczki A. Błaszczyńska oraz jeden z pracowników opieki społecznej zostali już przesłuchani. Jeśli sprawa trafi do sądu, można się spodziewać wezwania na świadków większej liczby pracowników opieki społecznej.

Obecnie GOPS nie ma problemów z przyznawaniem i wydawaniem świadczeń rodzinnych. Od stycznia do czerwca objął nimi 635 rodzin z gminy Cieszków

i wypłacił z tego tytułu ponad 940 tys. zł. GOPS rozpoczął również prowadzenie rejestru wniosków o świadczenia. Rejestru takiego nie prowadzono za czasów poprzedniej kierowniczki.

Zdaniem Alicji Błaszczyńskiej, największy problem jest obecnie z zasiłkami okresowymi. Są one przyznawane doraźnie, na okres dwóch lub trzech miesięcy, osobom, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej. – *Dotyczy to przede wszystkim bezrobotnych* – mówi A. Błaszczyńska. W pierwszym półroczu wydano na zasiłki okresowe 54 tys. 440 zł, a to cała kwota zaplanowana w budżecie GOPS na nie na ten

rok. – *Oznacza to, że nie mamy już pieniędzy na zasiłki okresowe. Zwrócimy się do Urzędu Wójewódzkiego we Wrocławiu, by uzyskać dodatkowe środki, ponieważ liczba osób zainteresowanych taką pomocą nie będzie malała* – mówi kierowniczka.

GOPS prowadzi także akcję rozdawania żywności najuboższym mieszkańcom gminy. W pierwszej turze wzięło udział 155 rodzin, obecnie z darów spożywczych korzystają 83 rodziny. Paczki zawierają mleko, zupy, cukier, konserwy. Dary pochodzą z milickiego PCK, Caritas Diecezji Kaliskiej czy Banku Żywności we Wrocławiu.

Na początku czerwca cieszkowski ośro-



Nowa elewacja siedziby ośrodka

dek pomocy zorganizował zbiórkę na rzecz powodzian, a podczas Dni Ziemi Cieszkowskiej miejscowi harcerze także kwestowali dla poszkodowanych przez żywioł.

Udało się zebrać 380 zł. Dary rzeczowe i pieniądze przekazane zostały oddziałowi PCK w Miliczu i przewiezione do gminy Gorzyce.

Stawek Pałasz

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

Burmistrz Krotoszyna podaje do publicznej wiadomości, że w Urzędzie Miejskim na tablicy ogłoszeń zostały zamieszczone następujące wykazy nieruchomości:

- 1) wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży położonej w Krotoszynie przy ul. Zamkowy Folwark, Zarządzenie Burmistrza Krotoszyna nr 1979/2010 z dnia 29 czerwca 2010 roku,
- 2) wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży położonej w Krotoszynie przy ul. Gorzupskiej, Zarządzenie Burmistrza Krotoszyna nr 1980/2010 z dnia 29 czerwca 2010 roku,
- 3) wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży położonych w Krotoszynie przy ul. Zmysłowskiej, Zarządzenie Burmistrza Krotoszyna nr 1981/2010 z dnia 29 czerwca 2010 roku,
- 4) wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży położonej we wsi Kobiemo, Zarządzenie Burmistrza Krotoszyna nr 1982/2010 z dnia 29 czerwca 2010 roku.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Krotoszyna ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych przeznaczonych pod budowę garaży wraz z udziałem w częściach wspólnych gruntu, położonych w Krotoszynie przy ul. Klemczaka.

I. Oznaczenie i powierzchnia nieruchomości:

1. Nr działki 6445/1, ark. mapy 13, obręb: m. Krotoszyn, o pow. 23 m², KW 31318 wraz z udziałem 1,20% w nieruchomości wspólnej działce nr 6445/21, ark. mapy 13, obręb: m. Krotoszyn, o pow. 245 m², KW 31318..
2. Nr działki 6445/2, ark. mapy 13, obręb: m. Krotoszyn, o pow. 22 m², KW 31318 wraz z udziałem 1,20% w nieruchomości wspólnej działce nr 6445/21, ark. mapy 13, obręb: m. Krotoszyn, o pow. 245 m², KW 31318.
3. Nr działki 6445/3, ark. mapy 13, obręb: m. Krotoszyn, o pow. 22 m², KW 31318 wraz z udziałem 1,20% w nieruchomości wspólnej działce nr 6445/21, ark. mapy 13, obręb: m. Krotoszyn, o pow. 245 m², KW 31318.

II. Opis nieruchomości:

Nieruchomości wymienione w pkt. I poz. 1, 2, 3, przeznaczone do sprzedaży położone są w Krotoszynie przy ul. Klemczaka. Są to działki o niewielkiej powierzchni i kształcie regularnych prostokątów, przeznaczone pod budowę garaży w zabudowie szeregowej. Nieruchomości stanowią własność Skarbu Państwa i znajdują się w użytkowaniu wieczystym Miasta i Gminy Krotoszyn. Posiadają bezpośredni dostęp do pasa drogowego (ul. Klemczaka) poprzez działkę nr 6445/21. Infrastrukturę komunalną nieruchomości stanowi: sieć wodociągowa, sieć elektryczna, sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej, sieć gazowa, sieć telekomunikacyjna. Sieci komunalne usytuowane są w pasie drogowym ul. Klemczaka.

III. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego m. Krotoszyna obejmującym północno-zachodni rejon śródmieścia ograniczony ulicami Mickiewicza, Fabryczną, Konstytucji 3 Maja, Placem Dworcowym, ul. Dworcową, terenami wokół byłej kolejki wąskotorowej oraz ul. Klemczaka, Benicką i Masłowskiego zatwierdzony uchwałą Nr XXX/244/2005 Rady Miejskiej Krotoszyna z dnia 31 marca 2005 roku. Mając na uwadze wydaną decyzję Burmistrza Krotoszyna Nr GP-A 7430P/131-d/09/10 z dnia 29.01.2010 r. dotyczącą zatwierdzenia projektu podziału dz. nr 6445 jak również aktualny sposób użytkowania jest to teren zabudowy produkcyjnej, składowej oraz magazynowej. Teren oznaczono symbolem P1.

IV. Termin zagospodarowania nieruchomości:

Nie określa się.

V. Cena wywoławcza nieruchomości w złotych netto:

1. dz. nr 6445/1 5.500,00 zł (pięć tysięcy pięćset złotych)
2. dz. nr 6445/2 5.500,00 zł (pięć tysięcy pięćset złotych)
3. dz. nr 6445/3 5.500,00 zł (pięć tysięcy pięćset złotych)

Nabywca jest zobowiązany do uiszczenia podatku VAT w wys. 22% od zaproponowanej w przetargu ceny.

VI. Przetarg odbędzie się w dniu 06 września 2010 roku w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie w sali nr 40 o godz. 10:00.

Upoważnieni do wzięcia udziału w przetargu są wszyscy, którzy wpłacą wadium w wysokości 500 złotych. Wadium z określeniem nr działki należy wpłacić najpóźniej do dnia 03 września 2010 roku na konto Urzędu Miejskiego w Krotoszynie prowadzonego przez WBK BZ Krotoszyn 50 1090 1157 0000 0000 1501 5855.

Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia, natomiast pozostałym uczestnikom przetargu zwraca się. W przypadku wygrania przetargu i nie przystąpienia do zawarcia aktu notarialnego w wyznaczonym dniu – wadium ulega przepadkowi.

VII. Koszty związane z zawarciem aktu notarialnego ponosi nabywca.

VIII. Informacje dotyczące przetargu można uzyskać w godz. od 8:00 do 15:00 w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie ul. Kołłątaja 7, pokój 24, tel. 0-62 7227432.

Burmistrz zastrzega sobie możliwość zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Z treścią wykazów nieruchomości oraz ogłoszeniem o przetargu można zapoznać się na stronie internetowej miasta Krotoszyna.

Adres strony: www.krotoszyn.pl Biuletyn Informacji Publicznej (BIP).

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog
– leczenie chorób żył i tętnic
– laserowe usuwanie żylaków
– skleroterapia (usuwanie żylaków przez odczykiwanie lekkiem)
– laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
– badania USG-Doppler
– leczenie chorób układu ruchu
– leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
– leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Doktor Nauk Medycznych

Andrzej Milewski

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 ul. Częstochowska 10
tel. 0604 561 313

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIZU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurczaków, brodawek, kłykców,
włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Lekarska

NEUROLOG

Janusz Miętkiewicz

Poniedziałki od 13.00 na NFZ
SZOM „SUN-MED”
ul. Garncarska 9

Tel. rej. 062 722 70 21

Piątki od 12.00 – gab. prywatny
ZOM „CER-medic”, ul. Przemysłowa 19
Tel. rej. 062 725 45 65

Tel. kom. 668 172 878, tel. 062 733 92 00

CENTRUM ODCIĄGANIA W KROTOSZYNIE UL. WIELKOPOLSKA 61

zaprasza na porady dietetyczne
i zabiegi fizjoterapeutyczne

Profesjonalny personel
mgr pielęgniarstwa, spec. żywienia człowieka,
spec. odnowy biologicznej
i licencjonowany fizjoterapeuta.

DZIECI I MŁODZIEŻ – 50%

REJESTRACJA TELEFONICZNA :
668 129 574, 62 725 46 67

PANTOMOGRAF

Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7

czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

EKA-PLAST

**OKNA
DRZWI
ROLETY**

63-700 Krotoszyn, ul. Kobylińska 65

tel. 0 515 177 056, fax 062 725 22 25, e-mail: ekaplast@wp.pl

NAJLEPSZE
OKNA
w dobrej cenie!

LOMBARD – SMOK

**POŻYCZKI
POD ZASTAW**

Krotoszyn, ul. Koźmińska 50
tel. 62 722 60 25

ZŁOTO • ROWERY • AGD • RTV • TELEFONY

**Uwaga! TOTALNA
WYPRZEDAŻ WIOSENNA**



ATIZ

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

REKLAMA W RZECZY



**BĘDZIESZ
ZADOWOLONY!**

REMEK® z Ostrowa tel. 721 28 34
Zapraszamy 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00

POLECA

PRIMASAN 4%
premijs dla
jałówek i opasów
50 zł/25kg

Krepel

R&R Sp. z o.o.
ul. Ostrowska 144
63-700 Krotoszyn
tel. 62 722 62 70; 71
fax 62 722 62 73
www.krepel.pl

Firma „R & R” sp. z o.o. (Grupa KREPEL)
poszukuje pracowników na stanowisko

**operator
maszyn**

Zainteresowane osoby prosimy
o złożenie CV wraz ze zdjęciem w siedzibie
firmy lub e-mailem: kadry@krepel.pl
do 9 lipca 2010 r.



Praca autorstwa Alicji Wójcik i Marzeny Wojtkowiak

W obiektywach naszych gimnazjalistów

Rozstrzygnięty został ogłoszony ponad rok temu przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły G 4, czyli krotoszyńskiego Gimnazjum nr 4, konkurs fotograficzny, skierowany do gimnazjalistów z całego powiatu. Młodzież miała za zadanie uchwycić w obiektywie piękno okolicy, w której żyje, na tle zmieniających się pór roku, a następnie przedstawić swoje dzieła w przygotowanej przez siebie prezentacji multimedialnej.

Spośród 10 nadesłanych prezentacji jury, w którym zasiadał m.in. profesjonalny fotograf Karol Gacka, wybrało trzy najlepsze. Pierwsze miejsce zajęły ex aequo Alicja Wójcik i Marzena Wojtkowiak z Gimnazjum nr 4 w Krotoszynie. Dwie kolejne pozycje przypadły Annie Helińskiej z Gimna-

zjum nr 2 oraz Annie Młynarz i Bernadecie Szlachcie z Gimnazjum w Orpiszewie.

Jak przyznali organizatorzy, choć zgłoszono niewiele prezentacji, ich poziom był bardzo wysoki i wyrównany.

Zwycięzcy otrzymali nagrody z rąk zaproszonego na ogłoszenie wyników wiceburmistrza Krotoszyna – Ryszarda Czuskiego. Ufundowane zostały one przez organizatora oraz zakład fotograficzny Karola Gacki i jego rodziny. Dodatkowym wyróżnieniem było wywołanie przez ów zakład nagrodzonych prac w dużym formacie, dzięki czemu można je obecnie oglądać w Gimnazjum nr 4. W tym miesiącu prawdopodobnie zostaną wystawione w holu krotoszyńskiego ratusza. (matt)

Na kiermaszu książki za niewielkie pieniądze

W ubiegłym roku około 1500 osób wystawiło swoje książki na kiermaszu w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej. Podręczniki można tam kupić nawet o ponad połowę taniej niż w księgarniach.

Ruszyła 15. edycja kiermaszu podręczników szkolnych. Marlena Nabzdyk, kierująca oddziałem dla dzieci i młodzieży, a zarazem koordynatorka kiermaszu, podkreśla, że z roku na rok zainteresowanie wzrasta. – *Zauważamy, że także dużo osób ze wsi kupuje u nas książki* – mówi.

Zestaw używanych podręczników do szkoły podstawowej lub gimnazjum można nabyć za 70 do 100 zł, natomiast te mniej zniszczone kosztują od 150 do 160

zł. Droższe są komplety książek do szkół ponadgimnazjalnych. – *Za jeden trzeba zapłacić 200 do 220 zł* – informuje M. Nabzdyk. W tym roku nie wszyscy jednak będą mogli kupić używane podręczniki. – *Klasy drugie szkół podstawowych i gimnazjalnych mają zmiany programowe, dlatego podręczniki dla nich będą zupełnie nowe* – wyjaśnia.

Podręczniki przyjmowane są od początku lipca do końca września br. (poniedziałek – piątek, godz. 13.00 – 16.30, pokój 17). Kupić będzie je można od 12 lipca w tym samym miejscu i w tych samych godzinach.

@ndzia

Otello w tropikach, czyli Speranza w porcie Krotoszyn

Jest późne popołudnie skwarne dnia. Temperatura powietrza niemalże tropikalna. Jesteśmy jednak w Krotoszynie. Przed salą sportową na Młyńskiej blisko dwieście osób czeka na wejście. Stroje prawie plażowe, ale oni przyszli do ... teatru.

Już na zaaranżowanej w plenerze wystawie fotografii i plakatu teatralnego widać, że więcej przybyło pań – powodem jest zapewne ćwierćfinałowy mecz na Mundialu. *Otello* Szekspira to kanon wszystkich scen na świecie. Brali go na warsztat również filmowcy, m. in. Orson Welles, Oliver Parker i Franco Zeffirelli. Ta sztuka to jeden z fundamentów kultury Zachodu. Wielki dramat ludzkich namiętności i charakterów napisany przez króla dramatu scenicznego.

Wydawałoby się, że wszyscy powinni znać tekst dramatu i orientować się w zawartej w nim intrydze. Twórcy, tak właśnie sądząc, zbudowali spektakl mający luźny związek z oryginałem. Zmienili prawie wszystko, stąd pierwsza część przedstawienia wyraźnie wpłynęła na pewną dezorientację widzów. Zawiazanie interakcji pomiędzy postaciami było rwane i pozbawione związków przyczynowo-skutkowych. Pojedyncze epizody, rozdzielane gaśnięciem świateł i schodzeniem aktorów pod pokład, nie do końca układały się w jakąś czytelną linię dramaturgiczną, a temperatura w sali i brak klimatyzacji odbierały wykonawcom wiarygodność.

Później było lepiej, a nawet zdarzały się perełki, jak chociażby scena, kiedy *Otello* grany przez Przemysława Bluszcza pada rażony epilepsją, albo niesamowite i wręcz nadnaturalne jęki konającej Desdemony. Fabuła nabrała także rumieńców, co pozwoliło widzom podążać za spektaklem aż do samego finału, zwycięzonego mimo wszystko

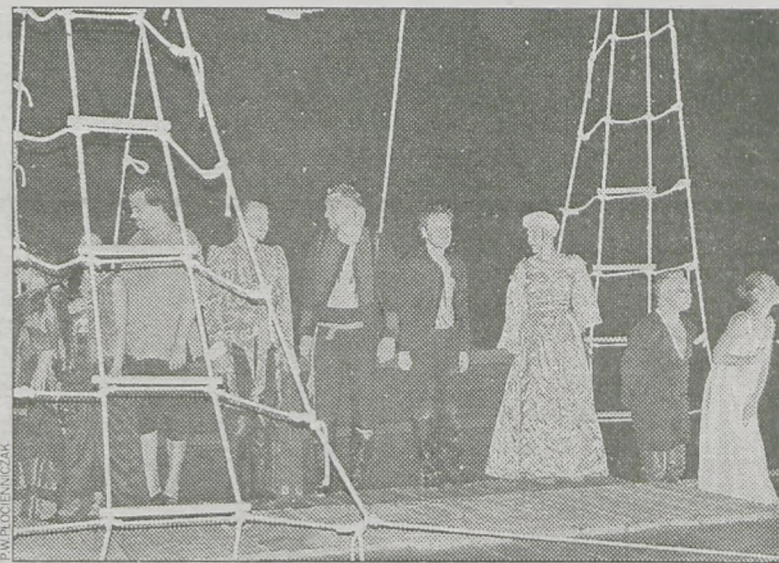
Teatr Modrzejewskiej w Legnicy
Sala OSiR w Krotoszynie,
3 lipca 2010 roku

WILLIAM SZEKSPIR OTELLO

reżyseria: Jacek Głomb

obsada: Przemysław Bluszczyk, Rafał Cieluch, Kasjo, Paweł Palcat, Ewa Galińska i in.

premiera: 10 sierpnia 2006 roku.



Zasłużone owacje dla zespołu z Legnicy

i z przekonaniem owacją na stojąco.

Największe wrażenie sztuka z Legnicy robi poprzez scenografię, oświetlenie i muzykę wykonywaną na żywo. Małgorzata Bułanda zbudowała trójmasztowiec, który doskonale pozwala aktorom na tak zwane ogranie właściwie każdej deski i liny, a majstersztykiem była mała kajuta pod pokładem, oddająca niezwykle klimat starych żaglowców. Z języka pozawerbalnego teatru wspaniałym uzupełnieniem spektaklu był ruch sceniczny przygotowany przez Leszka Bzdyla.

Pomimo przeciwności meteorologicznych i braku klimatyzacji to bardzo dobrze, że *Speranza* pod wodzą tym razem białego Maura – *Otella*, wpłynęła do Krotoszyna. A niezwykle publiczność, która w ten upalny dzień zamiast iść na plażę przyszła do teatru, zasługuje na największy szacunek. – *Tę dla takiej publiczności warto żyć i wystawić* – tak po spektaklu powiedział Wojciech Szuniewicz, dyrektor Ośrodka Kultury w Krotoszynie.

Paweł W. Płócienniczak

Reżyser Jacek Głomb:

– *Aktorzy szczerze przeżywają ten spektakl nie tylko ideowo, ale i fizycznie. Ja kocham tę publiczność i jestem mocno wzruszony, ponieważ sądziłem, że nie ma szans, by ktoś tu przyszedł, ale oni przyszli, a my postaviliśmy ten spektakl, gdyż umiemy to robić w każdych warunkach, na starych żaglowcach też nie było klimatyzacji.*

Wybraliśmy „Otella”, bo jest to historia uniwersalna, ale nie jest polityczna, jest historią ludzką, i dlatego pomyśleliśmy, że przyjeżdżanie z nią do takiej małej miejscowości jest fajne. Przedstawione problemy są takie, że mogą zdziwić się każdej publiczności. Dodam, że przecież ten spektakl przygotowany został na Stany Zjednoczone. Ja kocham prowincję i chęć rozmawiania z ludźmi, to nie jest awangarda, a „nota bene” awangarda ma siwą brodę. Przestrzeń, jaką stworzyliśmy, nie jest wprawdzie typowa, bo nie sadzamy widzów w miękkich fotelach z dala od spektaklu, ale też nie wciągamy ich na scenę, staraliśmy się jednak opowiedzieć naszą historię jak najbliżej ludzi.

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie

Seanse codzienne

Jak wytresować smoka?, USA, baśń anim., 98', 6 lipca, godz. 10.00 i 18.30, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)
Człowiek, który gapił się na kozy, USA, kom., 93', 6 lipca, godz. 20.30, bilety: 12 i 14 zł

Zmierzch. Księżyc w nowiu, USA, horror, 130', 9 – 11 lipca, godz. 18.30 i 21.00, bilety: 12 i 14 zł

Zmierzch. Księżyc w nowiu, USA, horror, 130', 12 – 13 lipca, godz. 10.00, 18.30 i 21.00, bilety 12 zł i 14 zł

Dyskusyjny Klub Filmowy (DKF) – ki-

no ambitne

Ja też Hiszpania, dramat, 105', 8 lipca, godz. 21.15, bilety: 5 zł

Seanse gwarantowane

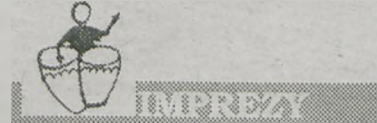
Jak wytresować smoka?, USA, baśń anim., 98', 7 lipca, godz. 10.00 i 18.30, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Człowiek, który gapił się na kozy, USA, kom., 93', 7 lipca, godz. 20.30, bilety 12 i 14 zł

Zmierzch. Księżyc w nowiu, USA, horror, 130', 14 lipca, godz. 10.00, 18.30 i 21.00, bilety: 12 i 14 zł

Kino letnie

Zmierzch. Księżyc w nowiu, USA, horror, 130', 8 lipca, godz. 19.00, bilety: 5 zł



Krotoszyn

6 lipca, 10.00 – 11.30, plastyka malucha, sala KOK. 6 lipca, 12.00 – 13.00, zajęcia fotograficzne, KOK. 7 lipca, 11.00 – 12.30, warsztaty muzyczne, KOK. 8 lipca, 10.00 – 11.30, plastyka malucha, KOK. 9 lipca, 11.00 – 12.30, warsztaty muzyczne, KOK

Sulmierzyce

7 lipca, *Warto rozmawiać o kulturze*, SDK. 7 lipca, 11.30, akcja *Cała Polska czyta dzieciom*, spotkanie dla dzieci z rodzicami, biblioteka publiczna

7 lipca, 10.00 – 14.00, gry i zabawy dla dzieci w wieku 6 – 13 lat w ramach spotkań *Wakacje w bibliotece*

8 lipca, 10.00, wycieczka (Stawy Milickie), organizator: biblioteka publiczna

Zjazd rodzinny Paszków

Z szacunku dla przodków

Szacunek dla naszych wspólnych przodków i scalanie rodzinnej wspólnoty – takie motywy spotkania rodziny Paszków podaje pani Maria. – *Trzy lata temu zorganizowałam podobny zjazd dla rodziny z mojej strony, czyli Nowaków. Był bardzo udany i owocny. Teraz chciałam sprawić podobną przyjemność mojemu mężowi, Ryszardowi.* Organizatorka dodaje, że przygotowywała rodzinne spotkanie także z myślą o dzieciach. Synowie państwa Paszków, Przemysław i Darian, są już dorośli. Każdy z nich założył własną rodzinę, Przemek jest tatą małej Hani. Dla Marii i Ryszarda istotny jest fakt, żeby znali swoje korzenie, a poza tym mieli możliwość odnowienia lub nawiązania nowych kontaktów rodzinnych.

Trudno było ogarnąć

Ród Paszków, a należy dodać, że w Biadkach żyje kilka rodzin o tym nazwisku, wywodzi się z Roszek (dziś jest to budynek na ul. Kościelnej 12), gdzie od sześciu pokoleń Paszkowie niezmennie prowadzą ojcowiznę. Protoplastami byli Tomasz (ur. w 1840 r.) i Katarzyna Paszkowie. Tworzenie drzewa genealogicznego okazało się zadaniem niełatwym. Podjęła się go pani Maria, która włożyła w to rozną pracę, bez żadnych udogodnień internetowych dokumentując 7 pokoleń Paszków. Nieocenioną pomoc uzyskiwała od Józefa Paszka urodzonego w 1926 roku, bo to właśnie

W codziennym biegu i natłoku obowiązków brakuje czasu na utrzymywanie kontaktów z dalszymi krewnymi, ale są ludzie, którzy poświęcają sporo energii i pracy na umacnianie więzów. 19 czerwca br. odbył się w Roszkach zjazd rodzinny, zorganizowany przez Marię Paszek z Biadek.



Zjazd rodzinny odbył się 19 czerwca

on uporządkował historię rodziny. Był jednocześnie najstarszym uczestnikiem zjazdu. Kolejna osoba, której pomoc przy tworzeniu drzewa okazała się ważna, to Helena Gościński. – *Ciocia Helena towarzyszyła mi w odkrywaniu rodziny, co kosztowało najwięcej pracy* – wyjaśnia Maria Pa-

szek. – *Po stworzeniu drzewa nasunął nam się wniosek, że rodzina Paszków obdarzona jest genem długowieczności, ponieważ wielu jej reprezentantów żyło więcej niż 100 lat, m.in. Helena (103 lata), Józef (102 lata) oraz Jan (100 lat).*

Zjazd rodzinny

Spotkanie rozpoczęło się o 18.00 mszą św. w kościele parafialnym w Roszkach. Po niej wszyscy zgromadzeni odwiedzili groby swoich bliskich. Łącznie na zjazd przybyło 101 osób z całej Polski: z Rzeszowa, Warszawy, Poznania, Wrocławia i okolic

Krotoszyna. Po zrobieniu pamiątkowego zdjęcia rodzina pojechała do sali wiejskiej w Roszkach, gdzie odbyła się część rozrywkowa. Wszyscy uczestnicy starali się ze sobą choćby przez chwilę porozmawiać i rozeznaczyć, kto jest kim, analizując drzewo genealogiczne. – *Zaproponowałam, żeby równi wiekiem mówili sobie po imieniu, a pozostali „wujku” czy „ciociu”, ponieważ wszyscy jesteście rodziną i nie ma wśród nas pań i panów* – wyjaśnia Maria Paszek.

Najstarszą uczestniczką spotkania była Urszula Biemat, urodzona w 1925 roku, która została uhonorowana bukietem kwiatów. Natomiast najmłodsze dziewczynki: Agata (9 miesięcy) oraz Hania (13 miesięcy) otrzymały pamiątkowe maskotki. Wszyscy bawili się wyśmienicie, co Maria Paszek podsumowuje krótko: – *Kto był, nie żałuje, a kto nie był, niech żałuje.*

Spotkanie zaowocuje

Niektórzy uczestnicy spotkania widzieli się po raz pierwszy, inni stracili kontakt przed wieloma laty. Wielu wymieniło się telefonami i adresami. – *My już byliśmy u kuzyna, który mieszka w Maciejewie, a wcześniej nigdy nie było okazji bliżej się poznać* – zdradza organizatorka. – *Kilka osób już dzwoniło z podziękowaniami. Pomimo dużego wysiłku praca przy organizacji zjazdu opłaciła się i przyniosła oczekiwane efekty.*

Maria Polak

Na szagę

Jak najdalej od... kuchni

Czy pamiętacie. Wiaruchna, jeszcze z czasów nie tak znów odległych, wspólne sąsiedzkie kuchnie w niektórych domach? Ze nie wspomnę o wspólnym wc na tak zwany półpiętrze.

Jako że los łaskawie skierował mnie ongiś w takie rejony w celach edukacyjnych, rod nie rod byłam świadkiem ciekawych scenek, które mogom stanowić malutki kawoluntek wiedzy o życiu tzw. dobrosąsiedzkim.

Powiem wam, jak to wyglądało raz pewnego, tak koło południa. Te dwie ostatnie lekcje, które jeszcze mnie czekały, a stanowią dla mnie zhyt duże obciążenie w sensie ilości mojego ówczesnego umysłu (buły to *matema* i *fiza*), uznożyłam za zbędne i postanowiłam se odpuścić na korzyść dokończenia z kolei lektury z *polaka*. To mnie jeszcze czekało, ale było łatwiejsze do zgryzienia. Ale, co tam wspominać te szkolne drzozgi, może i bolące. To było wtedy i – jak mówią – już nieprawda.

Ady więc wpadłam do domu, od razu zsuwam trzewiki, żeby mnie gospodyni nie usłyszała, i kocim krokiem zbliżam się już prawie do mojego pokoju, już mówię się wślizgnąć i... co słyszysz?

– *Co się tak pani pcho z tom cebulą i koprą, cały mój placuszek tym przejdzie, mój stary jest taki wrażliwy na zapachy.* – *No pewnie. Pytanie tylko, na czyje? Bo nie na twoje, żółto jedna. Nie życze sobie, żeby mój rosół i moje klopsiki pachniały wanilią i cynamonem! Wynocha mi ino z tom blachą, bo wstawiam smażonę.*

– *Słuchaj mnie, bo jak cie trzasne w te twoją wymalowaną kalafę, to się z rozumem nie potapiesz! A twoja, paniusiu, blacha, rychło rypnie bez okna na podwórko.*

– *Ino spróbuj, ty lafiryndo jedna! A widziałas już kiedyś swojego nadobnego z rosółem na papie? Zrób choć krok, a zobaczysz, co ja mogę, albo i mój może, jak przyjdzie do dom.*

– *A co on może?* – syknęło złowieszczo drugie babisko, wynurzając się z kuchennej czeluści. – *Może mi tylko skoczyć...*

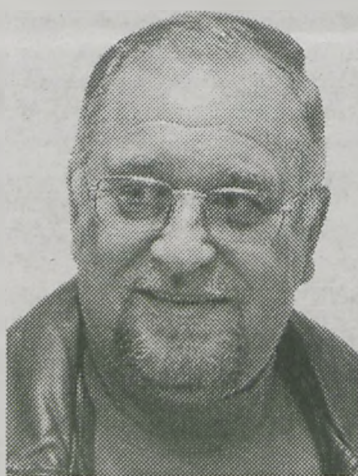
I w tym momencie, choć dyskusja mogła być być niezwykle ciekawa i pouczająca, instynktownie zareagowałam. Włozem do kuchni, pełen młodzieńczej fantazji, aczkolwiek lekko drżąc ze strachu.

– *Przepraszam* – powiedziałam nad wyraz spokojnie. – *Czy tutaj jest mieszkanie pp. XY? Nie wiem, czy dobrze trafiłam.* Obie dwie panie, w tym moja gospodyni, spojrzały na siebie z tym znakiem zapytania, który znamionuje tylko uśmiech i uspokojenie.

– *A co chcesz, chłopcze?* – spytała moja gospodyni. – *Nie powinienes być za jakieś dwie godziny dopiero w domu?*

– *Nie. Ja tylko chciałem zagotować sobie wodę na herbatę – trochę stropiony pytaniem odrzekłem.*

– *Ależ proszę bardzo!* – chórem odpowiedziały obie dwie kobiety z kuchni. I od tego czasu kuchnia stała się oazą spokoju i wzajemnej wyrozumiałości. Nawet sól i pieprz były towarami wzajemnie dostępnymi dla obu gospodyń. Może to prawda, a może jakieś scenne dalekie wspo-



mańien z młodości?

– *Kazik! Obudź, no się. Cóż taki rozanielony?*

– *Bo tak się zastanawiam, Peluniu...* – i tu opowiedziałem jej mój popołudniowy sen. Gdzie właściwie miałby skoczyć tyń wspomniany a nieobecny jeden ze sąsiadów? Ale to już nie mój problem, co nie? Spojrzenie Pelki nie było, niestety, zachęcające do dalszej dyskusji.

Czasem warto jest wejść w nieoczekiwanym momencie w zarzewie powstającego pożaru, by go w czas ugasić dla dobra wszystkich, których by mógł niespodziewanie pochłonąć.

Jan Rosik

PS. W felietonie *Powróćmy, jak za dawnych lat* (RK z 29.06.2010 r., *Z głębi fotela*) błędnie podano nazwisko jednego z uczestników spotkania. Winno być: Zbigniew Paterek. Natomiast autor felietonu przytoczony fragment wiersza zamiast A. Asnykowi przypisał A. Mickiewiczowi. Uczestnika spotkania, czytelników i wieszcz, redakcja oraz autor bardzo gorąco przepraszają, licząc na wyrozumiałość. J.R.

Stypendia czekają na uczniów i studentów

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz studenci mogą już składać wnioski o stypendia marszałka województwa wielkopolskiego na swoje kształcenie. Remigiusz Reyer, mieszkaniec Krotoszyna, otrzymał takie stypendium kilka lat temu. Ukończył studia i nie miał kłopotów ze znalezieniem pracy.

Remigiusz Reyer ma dziś w ręku dyplom Politechniki Poznańskiej. Zaczynał edukację od szkoły zasadniczej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krotoszynie. Ukończył ją w 2001 roku i znalazł się wśród

i uczęszczający do szkół na terenie tego powiatu mogą je składać w placówkach, w których się kształcą. Termin składania dokumentów ustalają poszczególne szkoły. Natomiast uczniowie zameldowani na tere-



Tu można uzyskać informacje nt. stypendium

nie naszego powiatu, ale uczący się w szkołach ponadgimnazjalnych poza nim, dostarczają wnioski bezpośrednio do starostwa, do wydziału edukacji (pokój nr 14), do 30 sierpnia. Z kolei słuchacze szkół policealnych i studenci mają czas do 29 września. Warto pamiętać, że złożenie wypełnionego wniosku wraz

z wymaganymi załącznikami nie jest równoznaczne z przyznaniem stypendium, a dokumenty, które wpłyną po wyznaczonych terminach, w ogóle nie będą rozpatrywane.

Informacje o programie stypendialnym można uzyskać w wydziale edukacji Starostwa Powiatowego w Krotoszynie (ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. 10, tel. 62 725 42 56, wewn. 344.

Anna Szklarek

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Pod Koroną* (ul. Masłowskiego 2a, tel. 62 722 62 21) – do 8 lipca; apteka *Rodzinną* (ul. Tartaczna 7, tel. 62 722 65 58).

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alium, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

W pracy zapowiada się tydzień pełen pomysłów, co przyniesie Ci uznanie w oczach Twoich przełożonych. W sferze uczuć – stagnacja.



BYK (21 IV – 21V)

Ostatnio powiało nudą w życiu zawodowym, ale powinno się to wkrótce zmienić. W stałych związkach czas na przełamanie rutyny.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

W miłości szykuje się tydzień pełen uniesień – szczególnie dla samotnych Bliźniąt. Może spotkasz wreszcie drugą połówkę?



RAK (22VI – 22VII)

Nastał dobry czas w miłości dla Raków, szczególnie tych w stałych związkach. Porozmawiaj z szefem, a dyskusja będzie owocna.



LEW (23VII – 22VIII)

Uda Ci się odciąć od przeszłości i wreszcie poczujesz się gotowy na nadejście nowej miłości. W pracy nawiądziesz nowe kontakty.



PANNA (23VIII – 22IX)

Nieciekawa i napięta atmosfera w pracy niedługo zacznie się stabilizować. Przestań wreszcie na siłę szukać miłości i rozejrzyj

się wokół siebie.



WAGA (23IX – 22X)

Twoje sukcesy w pracy mogą spotkać się z zazdrością ze strony otoczenia, ale nie przejmuj się i przejdź nad tym do porządku dziennego.



SKORPION (23X – 22XI)

Wykorzystaj w pracy swoją umiejętność dostosowywania się do sytuacji, a na pewno szef to doceni. Zacznij się więcej uśmiechać.



STRZELEC (23XI – 21XII)

W pracy szykują się nowe możliwości, co sprawi, że będziesz chodził do niej z przyjemnością. Mogą pojawić się problemy z realizacją planów wakacyjnych.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

W pracy będziesz musiał stać czoło wyzwaniu. Nie udaj się uciec od trudnej rozmowy. Przestań wreszcie dąsać się na partnera.



WODNIK (21I – 20II)

W pracy, po serii niepowodzeń, nadejdzie lepszy czas. Zapowiada się dobry okres dla Wodników w stałych związkach.

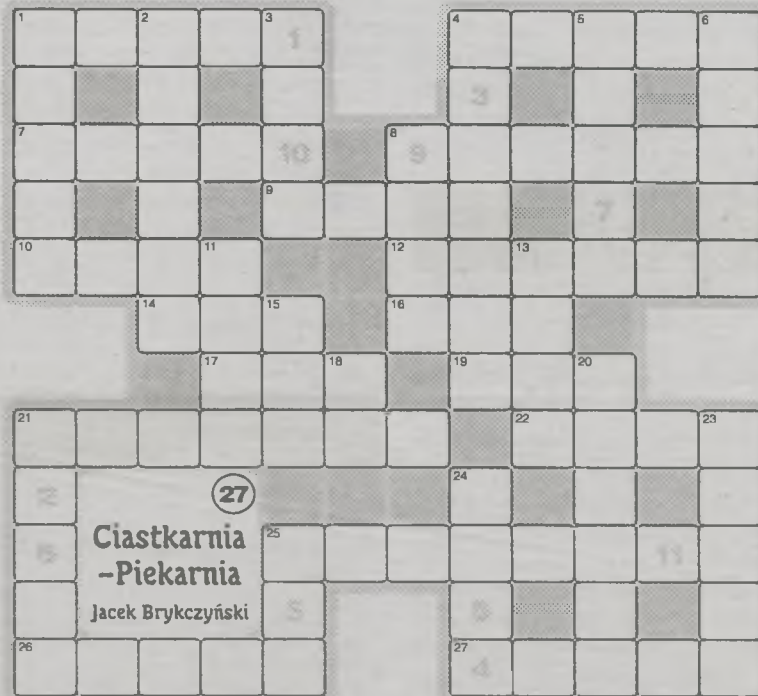


RYBY (21II – 20III)

W miłości namiętność będzie się mieszać ze sporami. Pamiętaj, że w związku konieczny jest kompromis.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 26 (KATASTROFA) wylosowaliśmy dla Łukasza Sójki ze Zdun. Zapraszamy do redakcji w piątek po odbiór. Dziś hasło składa się z 11 liter. Na rozwiązanie czekamy do 9 lipca.



POZIOMO:

1. Instrument dobosza, 4. Archaik, 7. Świt, brzask, 8. Miasto u wylotu Eurotunelu, 9. Król od kompleksów, 10. Szybki bieg konia, 12. Antyczny wieniec na kolumnie, 14. Izraelita, 16. Dolna część żagla, 17. Sekretne hasło, 19. Płyne przez Bonn, 21. Następny w rodzie, 22. Mityczny władca Olimpu, 25. Wieś nieopodal Krotoszyna, 26. „Znajomy” wołta, 27. Wyparta przez pralkę

PIONOWO:

1. Artur, bramkarz, 2. Materiał opatrunkowy, 3. Skrzydlata bogini, 4. Gramofon, 5. Zaprasza na spektakle, 6. Do podwodnych prac, 8. Ojczyzna Afrodyty, 11. Roślinna tkanina, 13. Starożytne miasto greckie, 15. Budynek, 18. Na niemieckiej tablicy rejestracyjnej, 20. Miasto u stóp Wezuwiusza, 21. Atrybut policjanta, 23. 1:10000 na mapie, 24. Niejeden na polu naftowym, 25. Sagan

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Mam 45 lat, jestem niezależny finansowo, bez nalogów. Poszukuję towarzyski na samotne wieczory albo do stałego związku. Tel. 888 725 126. (3 – nr 8)

Mam 41 lat, jestem z okolic Krotoszyna, moja sytuacja jest ustabilizowana. Szukam panny lub wdowy, 30-40 lat, w celu stworzenia stałego związku. (2 – nr 9)

Poznam miłą, sympatyczną i niebrzydka panią do wspólnego spędzenia wolnego czasu. Cel towarzyski. Wolny, niebrzydki 60-latek, prywatny przedsiębiorca, mieszkaniec Milicza. (3 – nr 9)

Sympatyczna, kulturalna, bez nalogów, pozna pana do 55 lat z Krotoszyna lub Koźmina Wlkp. Tel. 62 721 03 20. (1 – nr 19)

Slawek, niemal 44-letni, niebieskooki szaryt, 178/100. Typ *mięśniaka*, lecz niegłupi i chyba niebrzydki. Niebawem opuszczam ZK i nie czuję z tego powodu radości... Nikt mnie nie oczekuje. Poznam panią w miarę szczupłą, chętnie z dzieckiem, która pragnie poczucia bezpieczeństwa przy facie, który *z niejednego pieca chleb jada*. Pragnę odrobiny uczucia w zamian za całego siebie... Proszę o kontakt listowny, a oczywiście później telefoniczny. (2 – nr 20)

Szukam kobiety do lat 30, może być z dzieckiem, myślącej o stałym związku. Ja 22-letni, po rozstaniu, bardzo czuły i pracowity. Tylko poważne oferty. (1 – nr 20)

Poznam kobietę, raczej przy kości, do lat 40. Szukam takiej osoby na dobre i na złe. Jestem wolnym, uczciwym, spokojnym człowiekiem, bez zobowiązań i groźnych nalogów. Mój tel. 782 896 418. (1 – nr 22)

Kawaler, 28 lat, pozna panią w wieku od 22 - 29 lat. Ja – bez nalogów, uczciwy, spokojny, mieszkający na wsi. Tel. 600 134 101. (1 – nr 24)

Poznam pana, wiek 47 – 57 lat, na stały związek, chętnie zniżyć miejsce zamieszkania. Jestem samotną miłą panią w średnim wieku. Tel. 783 091 823. (1 – nr 25)

Starszy pan, szczupły, wzrost 168 cm, pozna samotną panią, szczupłą w wieku 53-60 lat z Krotoszyna, proszę dzwonić lub przysłać sms. Tel. 663 792 841. (1 – nr 27)

Aleja Gwiazd Siatkówki

Tegoroczna, siódma już edycja Alei Gwiazd Siatkówki, odbędzie się 5 i 6 sierpnia. Po raz pierwszy rozegrane zostaną dwa mecze – pierwszy w Krośniach, drugi w Miliczu.

Impreza zapowiada się w tym roku bardzo ciekawie. 5 sierpnia w nowo wybudowanej hali sportowej w Krośniach dojdzie do rewanżowego spotkania reprezentacji Polski z Egiptem. Natomiast w piątek 6 sierpnia w Miliczu odbędzie się główna część imprezy, rozegrany zostanie również drugi mecz obu reprezentacji. Odciski swoich dłoni na tytułowej alei odsłonią: trener pierwszej reprezentacji biało-czerwonych Daniel Castellani

oraz czołowi zawodnicy: Michał Winiarski i Sebastian Świdorski, a także Krystyna Czajkowska-Rawska (brązowa medalistka Igrzysk Olimpijskich w Meksyku w 1968 r.). Odsłonięta zostanie także pamiątkowa tablica Telewizji Polsat, która od wielu lat transmituje mecze siatkarskie.

W ubiegłym roku Milicz okazał się szczęśliwym miejscem dla polskich siatkarzy. W swoim pierwszym meczu pod

wodzą trenera Castellaniego pokonali Egipt 3:1. Był to pierwszy ważny krok w drodze do zdobycia złotego medalu Mistrzostw Europy.

Dla naszych Czytelników mamy kilka biletów na mecz w Miliczu. Wystarczy wziąć udział w naszym konkursie i odpowiedzieć na pytania, które będziemy drukować w trzech kolejnych wydaniach (licząc od następnego numeru *RK*).

(popi)



W 2009 r. w Miliczu nie zabrakło krotoszyńian

inwestor®

Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości

- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00

sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Krotoszyn - centrum - Budowlana - 346 m.kw - dobra inwestycja na handel - usługi cena 160.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Konarska - Rekreacyjna - pow. 2531 m.kw - otoczona lasami cena 25.310 zł
- * Krotoszyn - Budowlana - Budowlana - 1300 m.kw - cena 67.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Wiewiórowskiego - Budowlana (możliwość podziału na 2 mniejsze) - 1466 m.kw cena 105 zł/m kw
- * Krotoszyn - ul. Wiewiórowskiego - Budowlana - pow. 1467 m.kw - 1463 m.kw - cena 125 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Ryśka - Budowlana - pow. 1880 m.kw - spokojne miejsce cena 63 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Górzńska - pow. 3.000 m.kw - cena 27 zł/m.kw
- * Krotoszyn - Mickiewicza - Pod działaność - pow. ok. 3000 m.kw - cena 400 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Ostrowska - Pod działaność - pow. 3.69 ha - cena 100 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Żdanowska - Pod działaność - pow. 8044 m.kw - na działce zabudowana cena 764.180 zł
- * Krotoszyn - ul. Koźmiska - Pod działaność - pow. 2.63 ha - cena 145 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Przemysłowa - Pod działaność - 2626 m.kw - idealna dla firmy handlowej - usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe cena 100 zł/m.kw
- * Salska - bezpośrednio przy asfalcie - Budowlana - pow. 2177 m.kw - cena 120.000 zł
- * Salska - Budowlana - pow. 1268 m.kw - cena 76.000 zł
- * Osusz - Przeszerokiej drodze - Budowlana - pow. 900 m.kw - cena 75 zł/m.kw
- * Konarska - Budowlana - pow. 1481 i 1250 m.kw - cena 55 zł/m.kw
- * Konarska - Budowlana - pow. 3388 m.kw - pozwolenie na budowę stawu - cena 165.000 zł
- * Wyciosze - blisko lasu - Budowlana - pow. 2800 m.kw - cena 45.000 zł
- * Białki - Budowlana - pow. 927 m.kw - przy drodze asfaltowej cena 45.000 zł
- * Białki - ul. Rozdrażewska - Budowlana - pow. 2500 m.kw - cena 44.500 zł
- * Ruska - Budowlana - pow. 800 m.kw - przy drodze asfaltowej cena 50 zł/m.kw
- * Żdanów - ul. Masłowski - Budowlana - 2000 m.kw - w całości ogrodzona cena 100.000 zł
- * Żdanów - Budowlana - pow. 1178 m.kw - na działce budynek gospodarczy cena 80.000 zł
- * Żdanów - 1 Maja - Budowlana - pow. 1845 m.kw - możliwy podział na 2 działki cena 50 zł/m.kw
- * Żdanów - osiedle budownictwa - Budowlana - pow. 760 m.kw - cena 65.000 zł
- * Lutogów - Las o powierzchni 2,8 ha cena 120.000 zł
- * Ujazd - działka otoczona lasem - powierzchnia 2,7 ha cena 216.136 zł
- * Dziadowo - niedaleko lasu - Budowlana - pow. 8288 m.kw (możliwość podziału) cena 19 zł/m.kw
- * Różnopol - przy asfalcie - Budowlana - pow. 6500 m.kw - wymiary 90 x 72,22 - na działce zabudowania cena 40 zł/m.kw

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * Krotoszyn - os. Tysiąclecia - 62 m.kw - 3p + k + łaz. + we + balkon - wysoki parter - dobry stan techniczny cena 170.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kobylińska - 37,6 m.kw - 2p + k + łaz. + balkon - III Piętro cena 115.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Sienkiewicza - 37,5 m.kw - 2p + k + łaz. + bal-

kon - IV piętro, cena 105.000 zł

- * Krotoszyn - os. Sz. Szczęgów - 76 m.kw - 4p + k + łaz. + duży balkon - Wysoki parter - bardzo ciekawy rzutkład cena 190.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Fabryczna - 39 m.kw - 2p + k + łaz. + we + balkon - wysoki Parter cena 180.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Przemysłowa - 64 m.kw - 3 p + k + łaz. + we + balkon - NOWE budownictwo cena 129.000 zł
- * Krotoszyn - os. Dąbrowskiego - 74 m.kw - 3p + k + łaz. + łazienka + łazienka - dobry stan techniczny cena 214.600 zł
- * Krotoszyn - os. Korzecka - 63 m.kw - 3 p + k + łaz. + we + balkon - IV Piętro cena 170.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Żdanowska (bezczyntowa) - 77 m.kw - 2 p + k + łaz. + pom. gospodarcze - Parter cena 166.000 zł
- * Krotoszyn - os. Korzecka - 48 m.kw - 2 p + k + łaz. + we + łazienka - II Piętro - łazienka po remoncie cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - RYNEK - 61,36 m.kw - 2 p + k + łazienka - I piętro (okna na rynek) Cena 270.000 zł
- * Żdanów - ul. Łazarska - 44 m.kw - 2 p + k + łaz. + balkon - II Piętro cena 99.800 zł
- * Między - okolicie centrum - 63 m.kw - 2p + k + łazienka - mieszkanie dwupokojowe - cena 165.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * Żdanów - centrum - kamienica o pow. 290 m.kw - 3 kondygnacje - działka 648 m.kw - do remontu cena 50.000 zł
- * Konarska - parterowy dom mieszkalny o pow. 90 m.kw - 3 p + k + łaz. + pom. gosp. + garaż - działka 595 m.kw cena 310.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Rawicka (okolicie) - budynek mieszkalny 4 p - 2 k + 2 łaz. + budynek gospodarczy - działka 709 m.kw cena 320.000 zł
- * Krotoszyn - Parcelki (Rok budowy 2010) - parterowy budynek mieszkalny o pow. 120 m.kw + garaż, działka 920 m.kw cena 290.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Koźmiska (okolicie) piętrowy budynek mieszkalny o wysokim standardzie wykonania, 5 p + k + łaz. + łazienka + piwnica (mieszkalna) - działka po arazacji o pow. 1102 m.kw, cena 495.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Robotnicza - budynek mieszkalny i gabinety lekarskie - (stan surowy zamknięty) działka 882 m.kw cena 280.000 zł
- * Krotoszyn - Nowy budynek mieszkalny o pow. 112 m.kw, działka 529 m.kw, 4 p + k + łazienka + kotłownia cena 280.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Polna budynek mieszkalny o pow. 180 m.kw (przebiegi, parter, podkasz) - działka 1000 m.kw cena 440.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Rolnicza - Nowy budynek mieszkalny parter + podkasz - duży garaż (65 m.kw) - działka 1100 m.kw cena 300.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Witosa - budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej (nowe okna, płytki, elewacja, instalacje) - 5P + 2K + 2L + 2 garaże - działka 436 m.kw cena 300.000 zł
- * Krotoszyn - Parcelki - budynek w zabudowie bliźniaczej + nowy budynek warsztatowy - działka 404 m.kw cena 357.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Salska - piętrowy budynek mieszkalny po remoncie - działka 723 m.kw - na działce garaż i wata cena 495.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Krótki - budynek mieszkalny składający się z mieszkania na piętrze - podkasz i także piwnicy - możliwość adaptacji na lokal handlowy cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - okolicie ul. Raskowskiej - KOMFORTOWY -



- budynek w zabudowie bliźniaczej - działka 449 m.kw + garaż - cena 430.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kółkowa - 2 BUDYNKI MIESZKALNE (dom nr.1 komfortowy budynek 3 piętrowy cena: 350.000 zł (dom nr.2 bardzo przestronny standard, parterowy cena: 130.000 zł) - oba budynki położone na działce o pow. 358 m.kw
- * Jasne Pole - parterowy budynek mieszkalny z podkaszem użytkowym 5 p + k + łazienka + skrytka + budynek gospodarczy - działka 7411 m.kw - cena 290.000 zł
- * Chachalnia - parterowy budynek mieszkalny: 4P + K + Łazienka - 3 budynki gospodarcze - działka o pow. 3000 m.kw - cena 260.000 zł
- * Żdanów - Budynek piętrowy o pow. 160 m.kw, działka 799 m.kw, Parter 2P+K+Ł, I Piętro 3P+K+Ł, idealne dla dwóch rodzin, cena 250.000 zł
- * Żdanów - parterowy budynek mieszkalny o pow. 110 m.kw - działka 797 m.kw - na działce garaż - idealne dla dwóch rodzin - cena 170.000 zł
- * Białki - rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego - wyłane fundamenty + projekt + zgromadzone materiały budowlane - na działce o pow. 2744 m.kw - cena 80.000 zł
- * Winków - budynek mieszkalny 200 m.kw, działka 800 m.kw - na przysięgu lokal handlowy - na piętrze mieszkanie z niezależnym wejściem + podkasz do zagospodarowania + 2 garaże - cena 230.000 zł
- * Osnowo Wlkp. ul. Obróćców Westerplatte - budynek piętrowy o pow. 140 m.kw - działka o 371 m.kw - nowe okna typu PCV - Nowe ogrzewanie - cena 293.000 zł
- * Trzemeszno - budynek mieszkalny - do wykonania - działka 3627 m.kw (na działce staw) cena 62.000 zł
- * Trzemeszno - budynek mieszkalny - 2P+K+Ł+podkasz do zagospodarowania o pow. 60 m.kw na działce 500 m.kw - cena: 135.000 zł
- * Cieszków - budynek mieszkalny parterowy z podkaszem - budynek inwentarski + stodoła + garaż - działka 124 ha - cena do uzgodnienia
- * Staniew - parterowy budynek mieszkalny + budynek inwentarski + stodoła + garaż - działka 2400 m.kw - cena 160.000 zł
- * Smolice - budynek mieszkalny o pow. 95 m.kw - działka 497 m.kw - 3P+K+Ł+Przedpokój, spokojna okolica blisko lasu - cena 200.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE - GRUNTY ROLNE

- * Cieszków - gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, budynek mieszkalny + stodoła 11x25 + budynek inwentarski 12x25 - garaże 8x10 - działka 9,58 ha - cena 550.000 zł
- * 4 Km od Koźmina - budynek mieszkalny + budynek inwentarski + stodoła + garaż - działka 2400 m.kw - cena 160.000 zł
- * Cieszków - grunt rolny położony niedaleko lasu - III i IV Klasa - działka 8,34 ha - cena 35.000 zł/ha

OBIEKT O CHARAKTERZE PRODUKCYJNO-MAGAZYNOWYM

- * Benice - Budynek magazynowy - produkcyjny - pow. bud. 600 m.kw - pow. działki 600 m.kw - idealne na restaurację lub lokale mieszkalne cena 212.000 zł
- * Cieszków - budynek inwentarski 275 m.kw + stodoła 300 m.kw + garaże 80 m.kw - wszystko na działce o pow. 1,1 ha (możliwość dokupienia budynku mieszkalnego) - cena 260.000 zł
- * Cieszków - pomieszczenie magazynowe - produkcyjne o pow. 90 m.kw + 2 garaże o pow. 60 m.kw - cena 75.000 zł

DO WYNAJĘCIA

- * Krotoszyn - budynek mieszkalny - ok. 100 m.kw - 5 p + k + łazienka + taras - działka ok. 1000 m.kw - czynsz 1250 zł/m-c

603 112 583.

USŁUGI - RÓŻNE

- * Masz problem z ogrodem? Oferuję kompleksowe prace w ogrodzie, zadzwoni! Tel. 601 095 495.
- * Profesjonalny śpiew na ślubach. Tel. 664 991 286.
- * Usługi fryzjerskie z dojazdem do klienta, Donata Bielińska, Krotoszyn, ul. Sokola 16. Tel. 691 488 211.
- * Tipy żelowe, ozdabianie paznokci, 35 zł. Tel. 500 862 418.
- * Videofilmowanie, promocyjne ceny. Tel. 721 318 675.
- * Wypożyczalnia autolawety, Fiat Ducato, usługi transportowe do 3,5 t. Tel. 605 442 394.

KOREPETYCJE

- * Język niemiecki, mgr filologii germańskiej, korepetycje, tłumaczenia. Tel. 603 108 976.

INNE

- * Miły czterdziestolatek zasponsoruje miłą studentkę lub mężatkę z Krotoszyńskiego lub okolic, oferty: a.madels@wp.pl

H.E. Serafiniak
nieruchomości

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego
GEODEZJA: obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjno - wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

DZIAŁKI

- KROTOSZYN, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043 m.kw. Uzbrynienie: woda, prąd. Cena 220.000 zł. w pobliżu KROŚNIE, gm. Między, grunt rolny, o pow. 47 ha. Cena: 1.775.000 zł.
- KROTOSZYN, w atrakcyjnym rejonie, działka o pow. 3991 m.kw z zarybionym stawem o pow. 1772 m.kw. Cena 350.000 zł.
- GORZUPA, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1250 m.kw, woda, prąd. Cena 602 m.kw.
- ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1759 m.kw. Cena: 35 zł/m.kw.
- 5 KM OD KROTOSZYNA, grunt od 1 ha pod agroturystykę, rekreację, możliwość budowy stawów, teren częściowo zalesiony. Pole uzbrynione. Cena do uzgodnienia.
- CHACHALNIA, działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m.kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m.kw.
- 2 km pod Cieszkowem pięknie położony wśród lasów grunt rolny o pow. 3,77 ha 120 000 zł
- Smolice, granica z Krotoszyńskiem, 6 działek o pow. 1249 m.kw, 1 o pow. 1131 m.kw, woda, prąd, war. zabudowy 60 zł/m.kw
- OKAZJA 2 km od Odolanowa, pięknie położona wśród lasów działka o pow. 6900 m2 pod zabudowę jednorodzinną. Cena 150 000 zł.

- Krotoszyn działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2
- 5 km od Koźmina, działka o pow. 1192 m2, uzbrynienie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł.
- Krotoszyn, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1479 m2, uzbrynienie: woda, prąd. Cena 120 zł/m2.
- Salska, działka budowlana z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrynienie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2.

- Krotoszyn, działka budowlana o pow. 1500 m2, uzbrynienie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 110 zł/m2
- Krotoszyn, działka budowlana o pow. 3150 m2, uzbrynienie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 77 zł/m2.
- Salska, działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 1719 m2, uzbrynienie: woda, prąd, kanalizacja. Cena 50 zł/m2
- KROTOSZYN, działka o pow. 10816 ha, przeznaczenie pod przemyśl, usługi, składy, rzemiosło, handel. Cena 1 m2 65 zł

- Kobylin, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł
- Kobylin, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł
- PERZYCE, działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. Cena 45 zł/m2 - do negocjacji!!!

- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1106 m2. Cena 50 zł/m2
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m2. Cena 55 zł/m2
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2. Cena 50 zł/m2
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 926 m2. Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1026 m2. Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1287 m2. Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!
- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1907 m2. Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!

- ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1907 m2. Cena 40 zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!
- KOZIMIN WŁKP., działka pod zabudowę jednorodzinną-bliźniaczą o pow. 452 m2, zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!!! Cena 125 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!

- BOGDAL, grunty ome, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, Cena 150 000 zł.
- Perzyce - działki o pow. od 732 m2 do 1191 m2. Cena działki to 55 zł/m2. POLECAM!!!
- Działka rolna o pow. 11 ha, Jasne Pole, Orpieszew, Swinków. Cena 39 000 zł/ha.

GOSPODARSTWA ROLNE

- GOSPODARSTWO rolne o pow. 9 ha z 20 letnimi domem jednorodzinnym i zabudowaniami gospodarczymi: stodoła o pow. 300 m.kw, obora o pow. 180 m.kw, budynek gospodarczy z warsztatami i garażami o pow. 350 m.kw. Cena 800.000 zł do negocjacji.

DOMY JEDNORODZINNE

- Konarska, dom o pow. 105 m2, 3 sypialnie, salon, kuchnia, łazienka, pom. gospodarcze, działka 1004 m2. CENA 399 000 ZŁ - DO NEGOCJACJI!!!!
- 10 km od KROTOSZYNA, dom jednorodzinny o pow. 200 m.kw w bardzo dobrym stanie, zabudowania gospodarcze, stodoła 300 m.kw, obora 180 m.kw, budynek z warsztatami i garażami na działce pow. 2500 m.kw. Cena: 350.000 zł.
- KROTOSZYN w stanie surowym z zamkniętym budynkiem mieszkalnym w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m.kw na działkach o pow. ok. 128 m.kw. Uzbrynienie pełne. Cena: 235 000 - zł.
- Koźmin Wlkp., 3 - letni o wysokim standardzie dom jednorodzinny

- ny o pow. 110 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, ubikacja. Piękne zagospodarowanie działek o pow. 648 m2. Cena 450 000 zł.
- BIADKI, dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. Cena 290 000 zł.
- KOBYLIN, budynek mieszkalny w stanie surowym otwartym o pow. 160 m.kw na działce 1800 m.kw, pełne uzbrynienie 187 000 zł.
- ROZDRAŻEW, lokal mieszkalny o pow. 45,1 m2, 2p + k + ł, pom. gospodarcze, działka o pow. 700 m2. CENA 85 000 zł.
- Krotoszyn, dom wolnostojący o pow. 160 m2, 7 pokoi, 2 łazienki, 2 kuchnie, działka o pow. 470 m2. Cena 395 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!

- Pogorzela, dom o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, kotłownia, pom. gospodarcze, działka 952 m2. CENA 200 000 zł - do negocjacji!!!

- KROTOSZYN, dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, pow. użytkowa 109 m2, (4p+k+we+ł), podpiwniczony, garaż, działka 289 m2. CENA 320 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!
- OSŁONIN, gm. Przemęt, domek rekreacyjny całonocny o pow. 55 m2, na działce o pow. 1288 m2. Działka przy jeziorze Osłonińskim. Ok. 9 km do Boszkowa, 120 km do Krotoszyń. Polecamy dla osób chcących wypocząć, polować, rybać, popływać w jeziorze. Cena 129 000 zł - do negocjacji.

- Krotoszyn, ładne, spokojne osiedle domków jednorodzinnych. Komfortowy dom o pow. 205 m2, piwnica, sauna, barek, pokój do fitness, parter: salon z kominkiem, kuchnia z jadalnią, łazienka, piętro: 2 sypialnie, gabinet, łazienka. Piękny ogród o pow. 925 m2. Szczegółnie polecamy!!! Cena 545 000 zł - do negocjacji!!!
- Zdanów - dom o pow. 140 m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin. Działka o pow. 2140 m2. Cena 290 000 zł - do negocjacji!!!!
- Janków Salski, dom o pow. 80 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, działka o pow. 1900 m2. Cena 180 000 zł.

LOKALE MIESZKALNE

- Wronów, mieszkanie o pow. 49,9 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, we, balkon, garaż. Cena 99 000 zł - do negocjacji!!!!
- Krotoszyn, 31 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro. CENA 100 000 zł.
- Krotoszyn, Os. Dąbrowskiego, parter, 74 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, CENA 179 000 zł.

- Krotoszyn, Konstytucji 3-Maja, I piętro, ogrzewanie gazowe, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, CENA 167 000 zł - do negocjacji!!!
- Zdanów, I piętro, mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, CENA 144 000 zł - do negocjacji!!!

- Zdanów, wyremontowane mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pok. kuchnia, łazienka, I piętro CENA 146 000 zł - do negocjacji!!!
- Zdanów, parter, BEZCZYNTOSOWE!!! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, CENA 149 000 zł. Do negocjacji!!!

- KROTOSZYN, ul. Żdanowska, lokal mieszkalny w kamienicy beczynkowej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zakupu lokalu na dwa lokale. Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
- Krotoszyn, ul. Raskowska, 80 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we, przedpokój, parter. Cena 200 000 zł do negocjacji!!!
- Krotoszyn, ul. Sikorskiego, 122 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, skrytka, 2 piętro, piwnica 25 m2. Cena 160 000 zł. do negocjacji!!!!
- Krotoszyn, os. Korzecka, 2 piętro, mieszkanie o pow. 58 m2, 3 p. - k - ł. Cena 160 000 zł - do negocjacji!!!!
- Krotoszyn, ul. Przemysłowa, mieszkanie o pow. 64 m2, 3 pok. - k - ł - we, parter, cena 180 000 zł. Do negocjacji!!!!
- Zdanów, wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m2, 2 pok. - 1 - k, II piętro, NISKI CYNOS!!! Cena 127 000 zł. Do negocjacji.

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ

- 4 km od Koźmina Wlkp., 5 km od Rozdrażewy na działce o pow. 2548 m.kw dwupokojowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m.kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pom. socjalnymi oraz stodołą o pow. 350 m.kw. Cena: 550 000 - zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000 - zł.

ZAMIANA

- KROTOSZYN, zamienię lokal mieszkalny o pow. 48 m.kw na 37 m.kw na parterze.
- Krotoszyn, zamienię lokal mieszkalny na parterze 60 m2 (3p + k + ł) na mieszkanie o pow. 48 m2 do II piętra

DZIERŻAWA, NAJEM

- DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kiennek Poznań, działka 3442 m.kw przed stacją benzynową Orlen, uzbrynienie pełne. Czynsz 2000 zł netto/m-c.
- Krotoszyn Rynek, lokal pod placówkę bankową 100 m2. Czynsz 100 zł/m2.

KUPIE, NAJME

- KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowy - usługowy.
- KROTOSZYN i jego okolicie kupię dom jednorodzinny do 300 000 zł.

- WAŻNE!!! KROTOSZYN PILNE, kupię mieszkanie 1 - pokojowe (kawalerkę) lub 2 - pokojowe w bloku.
- KUPIE, dom jednorodzinny do 400 000 zł.

- KUPIE 1,5 ha ziemi pod lasem z przeznaczonym na zalesienie.
- KUPIE w pobliżu Krotoszyń 10 hektarów gospodarstwa rolne.

- KUPIE gospodarstwo rolne od 9 ha do 15 ha, z domem i budynkami gospodarczymi.

SKUP JAŁOWIC HODOWLANÝCH NA EKSPORT

od 2. do 5. miesiąca cielności, bezrogie, dobra wydajność i pokroję.

Przedsiębiorstwo BIS
Tel. 65 57 38 631. 65 27 336,
pon. - piątek 8.00 - 16.00.

- * Zatrudnię pomoc do kuchni i pokojówkę do 40 lat. Praca w Niemczech, wymagana znajomość języka. Tel. 62 725 44 97.
- * Zatrudnię serwisanta, prace remontowe, złota rączka, prawo jazdy kat. B. Tel. 607 666 825.

Kubel raz na miesiąc

Z krotoszyńskich domów, gdzie zamieszkują maksymalnie dwie osoby, będzie można wystawiać kubły ze śmieciami raz na miesiąc. Stanie się tak, jeśli wojewoda wielkopolski nie zakwestionuje przyjętego przez radnych regulaminu utrzymania czystości i porządku.

Ogólnokrajowe prawo nakazuje, żeby każdy najemca bądź właściciel mieszkania (domu) posiadał pojemnik na śmieci i aktualną umowę z firmą wywożącą odpady na składowisko. Czerwcową uchwałą Rady Miejskiej w Krotoszynie dano mieszkańcom możliwość pozbywania się odpadów z gospodarstw domowych rzadziej niż do tej pory. Decyzja radnych poddyktowana była prośbami i presją krotoszyńskimi na radnych i urzędników gminy.

– *Mieszkam w domu jednorodzinnym tylko z mamą. Produkujemy tak mało odpadów, że nie zapelniamy kubła w ciągu dwóch tygodni nawet w połowie. Dlaczego mam płacić za wywożenie prawie pustego pojemnika?* – zapytała nas kilka tygodni temu krotoszyńska w średnim wieku. Według obowiązującego nadal gminnego regulaminu utrzymania czystości i porządku, na mieszkańcach ciąży obowiązek wystawiania kubła z odpadami nieselekcyjonowanymi nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie.

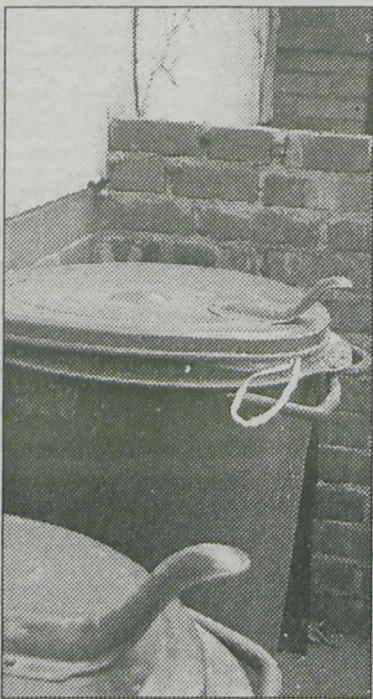
Nowa uchwała, która powstała głównie z myślą o parach emerytów i osobach samotnych, otwiera furtkę takim właśnie jedno- lub dwuosobowym gospodarstwom domowym, które będą mogły pozbywać się śmieci raz na miesiąc. Wystarczy, że do umowy dołączy oświadczenie (podpisane przez właściciela nieruchomości), iż w danym mieszkaniu żyje jedna lub co najwyżej dwie osoby.

W tym celu wystarczy, że do umowy dołączy oświadczenie (podpisane przez właściciela nieruchomości), iż w danym mieszkaniu żyje jedna lub co najwyżej dwie osoby.

Krotoszyński samorząd wyszedł na przeciw oczekiwaniom obywateli miasta, ale przepisy ustawodawstwa miejscowego nabiorą mocy prawnej z chwili ogłoszenia ich w Dzienniku Urzędowym Wojewody Wielkopolskiego. To ważna okoliczność, bo trzeba przypomnieć o uchyleniu zmiany w regulaminie czystości, który został przyjęty w drodze uchwały w listopadzie 2009 r. Wtedy nadzór prawny wojewody odrzucił nowelizację krotoszyńskiego samorządu, uznając, że zawiera zbyt wiele szczegółów i powtarza zapisy z ustawy sejmowej. W związku z tą przykrą lekcją, tym razem urzędnicy byli bardziej konkretni.

Co dalej z nowym regulaminem? – Nadzór prawny wojewody może zatwierdzić lub uchylić i zwrócić regulamin z uwagami – mówi Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska Urzędu Miejskiego. Decyzji można się spodziewać pod koniec lipca. Jeśli wojewoda nie będzie miał zastrzeżeń, publikacja w dzienniku urzędowym nastąpi w ciągu do trzech miesięcy. Przepisy natomiast zaczną obowiązywać po 14 dniach od dnia ogłoszenia uchwały we wspomnianym dzienniku. Z tego wynika, że tak bardzo wyczekiwane przez niektórych krotoszyńskian przepisy wejdą w życie dopiero w połowie listopada. I to jest mniej optymistyczna wiadomość.

(popi)



S. POSPIECH

Zbierają duże odpady

5 lipca w Rochach, Rudzie i Bestwinie jedna ze zdunowskich firm trudniących się wywozem śmieci przeprowadziła zbiórkę odpadów wielkogabarytowych w postaci zużytego i nieużywanego sprzętu AGD i RTV. Zbiórka kontynuowana będzie w pozostałych sołectwach i przysiółkach gminy Zduny. 12 lipca odbędzie się w Baszkowicach oraz przysiółkach: Dzie-

wiącie, Trzaski, Ostatni Grosz i Siejew. 20 lipca stare telewizory, pralki czy radia odbierane będą w Konarzowie, Perzycach oraz Chachalni.

Osoby, które posiadają takie odpady, proszone są o wystawienie ich przed swoje posesje do godz. 9.00 w dniu zbiórki. Koszty pokrywa gmina Zduny.

(mal)

Przestał być radnym

25 czerwca na sesji Rady Miejskiej Sulmierzyce podjęto uchwałę o wygaśnięciu mandatu radnego Marka Garyantesiewicza.

30 kwietnia Garyantesiewicz złożył pisemne oświadczenie o rezygnacji z dalszego sprawowania funkcji radnego. Jak informuje przewodnicząca rady, Ewa Kargol-Stybaniewicz, na ręce której pismo to

wpłynęło, radny nie podał przyczyny rezygnacji i nie miał takiego obowiązku.

Podczas czerwcowej sesji Rada Miejska podjęła uchwałę o wygaśnięciu jego mandatu. Jednocześnie radni za pośrednictwem przewodniczącej Kargol-Stybaniewicz podziękowali M. Garyantesiewiczowi za wieloletnią współpracę.

Małgorzata Polak

Segregacja śmieci – ściema i hipokryzja?

Mimo iż wielu mieszkańców powiatu wyraża chęć segregacji śmieci i protestuje przeciwko redukcji liczby przystosowanych do tego kontenerów, w tej chwili selektywna zbiórka odpadów jest nieopłacalna. Ani dla firm recyklingowych ani dla samorządów, które muszą do niej sporo dopłacać.

Nawet po wybudowaniu zakładu utylizacji odpadów przez Związek Gmin Zlewni Górnej Baryczy niewiele się w tej sprawie zmieni. Jedynym rozwiązaniem jest zmiana prawa. Sumiennie segreguję śmieci. uczę też tego moje dzieci, a tym

a nie gminy, stają się ich właścicielami. Zbiórka selektywna jest o wiele droższa, a biorąc pod uwagę aktualne ceny skupu, dla tych firm wręcz nieopłacalna. Jak tłumaczy Tadeusz Kempniński z krotoszyńskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Ko-

mu, wtedy dysponowały odpadami i wybierały ich przewoźników na mocy umowy zamówień publicznych – tłumaczył Julian Jokś, odpowiadając na liczne wątpliwości mieszkańców i radnych w tej sprawie. Obecnie bowiem ciężko zmusić przedsiębiorców odbierających odpady komunalne, by wozili je tam, gdzie wskaże gmina. Dzięki nowelizacji prawa, po wybudowaniu zakładu zagospodarowania odpadów w Walkowie, gmina mogłaby tam właśnie kierować i segregować wytwarzane na jej terenie odpady – na podstawie umowy z firmą, która przedstawiłaby najkorzystniejszą ofertę.

Warto segregować?

Co w takim razie z segregacją śmieci do tego czasu? Władze gminne i powiatowe są zgodne, że mimo trudności, które należy uznać za przejściowe, warto wyrabiać u społeczeństwa nawyk segregowania domowych odpadów, nawet jeśli w chwili obecnej nie osiąga się niczego więcej poza walorem edukacyjnym. – Borykamy się z wieloma problemami związanymi z gospodarką odpadami. Temat ten nie należy do łatwych i wszelkie działania w tym kierunku są bardzo kosztowne – mówi starosta krotoszyński Leszek Kulka. – Praca nad zmianą świadomości w sprawie segregacji odpadów i ochrony środowiska jest mimo tego bardzo istotna, dlatego edukację należy rozpoczynać już od najmłodszych lat szkolnych – kontynuuje. Czy problemy w istocie okażą się przejściowymi, dowiemy się, obserwując dalsze losy projektu nowelizacji ustawy o odpadach.

Mateusz Drygas



Selektywna zbiórka odpadów prowadzona jest w Krotoszynie od kilku lat

czasem zostałam wysłuchana przez sąsiadów, twierdzących, że miasto i tak nie zposegregowanymi odpadami nie robi – pisze do nas Czytelniczka z Krotoszyna. Czy to znaczy, że segregacja odpadów, o której tyle się mówi, to ściema i hipokryzja?

Opony, makulatura

Obecnie to firmy gospodarujące odpadami decydują, gdzie ostatecznie trafią odbierane przez nich śmieci, gdyż to one,

municipalnej i Mieszkaniowej, obecnie jedynym materiały przyjmowane bez zastrzeżeń przez firmy recyklingowe to pozostałości po sprzęcie elektronicznym, opony, makulatura i odpady chemiczne. Takie tworzywa, jak szkło czy plastik, lądują po prostu na zbiorowym wysypisku.

Zmiana prawa

Burmistrz Krotoszyna tłumaczy, że pomoże zmiana prawa, która jest już przygotowywana. – Poszczególne gminy bę-

RZECZ PRAWNA

Zimą miałam stłuczkę na parkingu przed centrum handlowym. Przy parkowaniu samochód poślizgnął się na lodzie i uderzyła w latarnię. Zrobiłam komórką zdjęcia uszkodzeń. Czy mogę się domagać od centrum handlowego odszkodowania za uszkodzenie samochodu na jego parkingu? Jak się taką sprawą zająć?

Czytelniczka

Parking przy centrum handlowym jest miejscem ogólnodostępnym dla klientów, dlatego też powinien być utrzymany w stanie zapewniającym bezpieczeństwo osób z niego korzystających. Centrum handlowe jako właściciel odpowiada za wszelkie szkody powstałe na tym parkingu. Odpowiedzialność odszkodowawczą wynika z przepisu art. 415 kodeksu cywilnego. Treść tego artykułu stanowi, że jeśli ktoś ze swej winy wyrządził drugiemu szkodę, zobowiązany jest do jej naprawienia. Szkodę można wyrządzić przez działanie albo zaniechanie. W tym przypadku będzie to zaniechanie obowiązku odśnie-

żenia i odlodzenia parkingu. Takie obowiązki nakłada na właścicieli nieruchomości ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Niewykonanie więc czynności, które stanowią prawny obowiązek, wynikający z zapewnienia bezpieczeństwa klientom, stanowi zatem bezprawne zachowanie, które jest warunkiem odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy jednak pamiętać, że pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem właściciela nieruchomości a powstałą szkodą musi zachodzić związek przyczynowy. Oznacza to, że przyczyną wypadku musiało być oblodzenie parkingu, a nie np. niesprawność układu kierowniczego auta. Istotną sprawą jest udowodnienie zaistnienia szkody oraz niedopełnienia obowiązków przez właściciela centrum. Dowodami potwierdzającymi szkodę oraz winę centrum handlowego mogą być np. zeznania świadków, fotografie albo notatka sporządzona przez policję czy Straż Miejską. Dodać należy, że kodeks cywilny stanowi o pełnym obowiązku napra-

wienia szkody. Oznacza to, że kwota odszkodowania zawieść powinna wyrównanie straty poniesionej przez poszkodowanego, jak i wyrównanie korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkoda nie powstała. Właściciel centrum handlowego ma obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa swoim klientom i można domagać się od niego odszkodowania za doznaną szkodę. W tym celu należy sporządzić pismo ze zgłoszeniem szkody do centrum handlowego i dołączyć do niego dowody zaistnienia wypadku. Niestety, właściciele nieruchomości, często bez rozsądnego uzasadnienia, odmawiają wypłaty odszkodowania, dlatego też warto zastanowić się nad skorzystaniem z pomocy prawnika specjalizującego się w sprawach odszkodowawczych.

Krzysztof Raczyński



Cape Reinga

– tutaj łączą się dwa morza

Po tygodniowej przerwie Aleksandra Dudek z Biadek powraca do relacji ze swojej drugiej wyprawy do Nowej Zelandii. Oła jest absolwentką dyplomacji, obecnie mieszka i pracuje w Warszawie.

Stałam na skarpie i zastanawiałam się, czy tak właśnie wygląda koniec świata? Obok mnie latarnia morska, a przy niej drogowskaz – Londyn 18.029 km w linii prostej. Przed oczyma z lewej wzburzone Morze Tasmana, z prawej zaś błękitny Ocean Spokojny. To widok z *Cape Reinga*, przylądka na Wyspie Północnej, gdzie dwa akweny łączą się ze sobą. Przy pięknej pogodzie jest to bardzo zauważalne, a gdy jej brak, fale sięgają 10 metrów. Miejsce to ma ogromne znaczenie dla rdzennych mieszkańców. Maoryska legenda mówi, że właśnie stąd duchy umarłych odchodzą do wiecznej krainy *Ha-waiki-a-nui*.

Do *Cape Reinga* udaliśmy się wraz z innymi turystami na wycieczkę. Wyjechaliśmy bardzo wcześnie, bo jest to wyprawa całonocna. Prowadzą tam dwie drogi: jedna to krajowa *jedynka*, która jest najdłuższą trasą w Nowej Zelandii, druga zaś to *Ninety Mile Beach* – droga po plaży. Aby uatrakcyjnić wycieczkę, kierowca jedzie obydwiema trasami, ale nigdy nie wiadomo, która będzie w danym dniu pierwsza. Wszystko zależy od przypływu.

Tego dnia *jedynka* okazała się pierwsza. Po drodze mieliśmy przystanek w *Manginangina Kauri Walk* (rezerwat drzew), gdzie podziwialiśmy najstarsze drzewa *kauri*. Zostało ich niewiele, zaledwie 4 proc., pozostałe zostały wycięte w czasach wczesnego osadnictwa ze względu na walory drewna. Największe z nich mają około 50 m, obwód wynosi ponad 13 m, a średnia wieku 2 tys. lat. Zastanawiam się, jak wyglądają sioje tego drzewa?

Po wielogodzinnej jeździe w bajecznej scenarii dojechaliśmy na cypel. Pogodę mieliśmy fantastyczną, a zapierające dech wido-

ki uwieczniliśmy na wielu zdjęciach. Niestety, było mało czasu. Punktualność jest bardzo ważna, jeśli chce się wracać plażą. Droga nazywa się *Ninety Mile Beach* (90-milowa plaża) – w rzeczywistości ma 90 km. Kiedy jest odpływ, plaża zamienia się w kil-



Drogowskaz na Cape Reinga

kumetrową drogę, gdy jest przypływ, nie ma się gdzie schować. Wracając kierowca zatrzymał się w małej zatoczce, gdzie mieliśmy czas na *lunch*. Ja wykorzystałam ten czas na posiłek, wpatrując się w wysokie fale, wujek zaś nie tracił czasu i robił zdjęcia.

Kolejną atrakcją dla odważnych był zjazd na desce po wydmach. Kierowca udzielił nam kilku wskazówek, co można robić, a co jest zabronione, by niepołamanym kontynuować wycieczkę. Gdy wchodziłam na górę, serce zaczęło mi mocno bić, a oddech przyspieszył. Przecież nie mogłam tego odpuścić – byli ze mną starsi ludzie równie spragnieni adrenaliny. Położyłam się na szczycie wydmy, rękoma złapałam deskę i w dół. Piasek miałam wszędzie, ale jazda niezapomniana, więc szybko zjechałam kolejny raz.

Potem została nam już tylko 90-kilometrowa trasa plażą. W pewnym momencie kierowca zarządził postój. Ściągnął koszulkę, zanurzył się w morzu, wyciągnął kilka małży, poczym zaprosił nas do autobusu, by kontynuować jazdę. No cóż, było to oryginalne!

Ostatni przystanek to muzeum drzewa *kauri* i lokalne lody. *Kauri* wydobywa się z bagien i mimo tego, że przeleżały w nich tysiące lat, sprawiają wrażenie świeżo ściętych. Można tu zobaczyć przepięknie meble wykonane z tego *kauri* i kosztujące tysiące nowozelandzkich dolarów. Gdyby ktoś szukał inspiracji do urządzenia nowego mieszkania, może wejść na specjalnie przygotowaną stronę internetową. My kupiliśmy drobne pamiątki, na które było nas stać. Kiedy oglądaliśmy eksponaty, kierowca mył autobus z soli. To czynność niezbędna – musi być wykonana po każdej takiej jeździe. Po kilku minutach byliśmy gotowi do powrotu do *Pailha*. By ostatni raz pogapić się na Zatokę Wysp (*Bay of Islands*) w rytmach irlandzkiej muzyki z okazji dnia Świętego Patryka.

Ola Dudek

Wakacje w kinie

Na okres wakacyjny krotoszyńskie kino *Przedwiośnie* przygotowało kilka niespodzianek dla widzów o różnych upodobaniach. Coś dla siebie znajdą zarówno zwolennicy lekkiej, wakacyjnej rozrywki, jak i kina artystycznego.

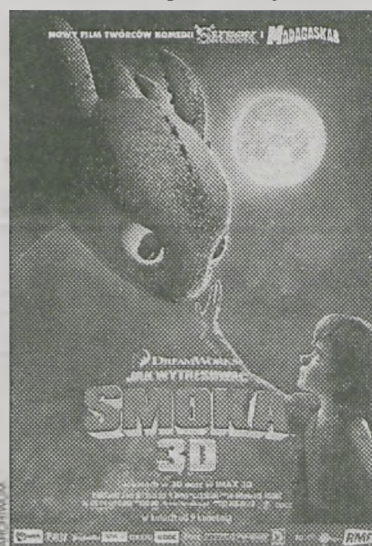
Główną atrakcją jest cykl *Kino letnie*, w ramach którego w każdy czwartek

o godz. 19.00 odbywać się będą seanse starszych, choć cieszących się wciąż niesłabnącą popularnością filmowych przebojów. W lipcu będą to dwie części popularnej wśród nastolatków sagi *Zmierzch*, oryginalny niemiecki film fantasy *Czarodziejka Lili*, *smok i magiczna księga* oraz komedia *Zack i Miri kręcą porno* mistrza gatunku Kevina Smitha. Dyskusyjny Klub Filmowy zaprasza widzów również w czwartki, ale o godz. 21.00. Na szczególną uwagę zasługuje proponowany przez DKF film *Jaśniejsza od gwiazd* – najnowszy obraz Jane Campion, autorki słynnego *Fortepianu*.

Na okres wakacyjny przez trzy dni w tygodniu (poniedziałek – środa) kino wprowadza dodatkowe poranne seanse o godz. 10.00. W tym miesiącu warto na przykład udać się na animację *Jak wytresować smoka*, będącą jednym z największych wydarzeń sezonu, oraz kolejną, trzecią część kultowej już produkcji *Toy Story*.

Seanse DKF, jak i filmy wyświetlane w ramach cyklu *Kino letnie*, kosztują jedynie 5 zł.

(matt)



„Jak wytresować smoka” – hit lipcowego repertuaru

Diamantowy jubileusz

Ludowe Zespoły Sportowe w gminie Cieszków obchodzą w tym roku 60 – lecie swego istnienia. W 1950 r. sekcję piłki nożnej oraz lekkoatletyki założył w tej miejscowości Kazimierz Szembysty.

Cieszków bardzo szybko zasłynął jednak jako miejscowość, z której wywodzą się obiecujący zawodnicy królowej sportu. Na przykład Aleksander Fengler w rzucie młotem w ramach zawodów LZS-u sięgnął po tytuł mistrza kraju. Marian Solarz natomiast zdobył mistrzostwo kraju w sprincie. W 1989 r. cieszkowski LZS znalazł się wśród laureatów centralnego konkursu *Boisko w każdej wsi*.

Także sekcja piłkarska, działająca przy LZS-ie, odnosiła, jak i dalej odnosi sukcesy. Co ciekawe, miejscowy klub początkowo nazywał się *Pogoń*. Później zmienił jego nazwę na *Victoria Cieszków*. W zakończonym już sezonie 2009/2010 cieszkowianie powrócili do pierwotnej nazwy. Być może taka zmiana przyniosła im

szczęście, gdyż wywalczyli awans do dolnośląskiej klasy A. W 22 meczach zdobyli 55 pkt., wygrywając 17 razy, 4 razy kończąc mecz remisem i raz porażką. Nie przegrali też ani jednego spotkania na swoim boisku.

W okresie od 1950 do 2007 r. prezesami LZS w Cieszkowie byli: Kazimierz Szembysty, Marian Bernadek, Czesław Pluciński, Klaudiusz Szidek i Tadeusz Winiński. Dzisiaj organizacja ma status stowarzyszenia i występuje pod nazwą: Gminne Zrzeszenie LZS. Jego prezesem jest Robert Pluciński. LZS organizuje imprezy sportowo-rekreacyjne dla dzieci i dorosłych, turnieje piłki nożnej, tenisa stołowego oraz szachów.

Sławek Pałasz

Smoleńsk, prezydent, historia

Ukazało się pierwsze w tym roku i 48. w ogóle wydanie *Forum Kobylińskiego*, periodyku wydawanego przez Michała Ciesielskiego. Czytelnicy tego szczególnego czasopisma, przynoszącego teksty zarówno znanych krajowych piór, jak i autorów z najbliższej okolicy, nowego *Forum* wyczekiwali już na przełomie kwietnia i maja. Ale katastrofa smoleńska i jej implikacje kulturowe i polityczne sprawi-

ły, że redaktor Ciesielski postanowił wstrzymać niemal gotowe wydanie, wzbogacając je o teksty nawiązujące do tego, co zdarzyło się 10 kwietnia br.

Nie do przyjęcia jest teza, iż dzięki tej tragedii udało się Ciesielskiemu zrehabilitować zeszyt wyjątkowo ciekawy i spójny, o dużym ciężarze gatunkowym. Trzeba jednak zauważyć, że potrafił w sposób profesjonalny zareagować na nią, za-

mieszczając materiały pogłębiające kontekst *Smoleńska*. Wspomnienia o Lechu Kaczyńskim, napisane przez Marka Asta, Romana Ciesiołkę i Zdzisława Drosta, pokazują Prezydenta od strony na pewno w mediach pomijanej. Michaelis w swoich *Szttychach* pisze z kolei o polityce historycznej Kaczyńskiego jako oświecenia jego prezydenckiej koncepcji. Do tego ciekawe przedruki: Zbigniewa Gluzy *Piętno przeszłości* na temat roli Katynia w stosunkach polsko-rosyjskich czy wiersz Wisławy Szymborskiej z tomu poetyckiego *Tutaj*. Ten ostatni niezwykle celnie nawiązujący do identyfikacji ciała Pierwszej Damy po katastrofie, a napisany został w roku... 2009.

Wywiad z Bernardem Nowakiem dla dwujęzycznej *Gazety Petersburskiej*, wspomnienie o ministrze Krupskim (zginął pod Smoleńskiem) i szkice Pawła Hadrycha o Piłsudskim, jak i kilka pomniejszych doskonale dopełniają przewodniego tematu. A poza tym sporo aktualności lokalnych, które wyszły spod pióra ludzi *Rzeczy Krotoszyńskiej*: Romany Hyszczo czy Daniela Borskiego oraz teksty związane z dwudziestolecie samorządu terytorialnego, autorstwa prof. Regulskiego i Czesława Rychlewskiego.

(skryba)

Rok XVII Nr 1 (48) 2010 ISSN 1234-0995

GŁOS WOLNY WOLNOŚĆ UBEZPIECZAJĄCY

FORUM KOBYLŃSKIE

PISMO SPOŁECZNO – KULTURALNE

24 strony

cena 2 zł

- Smoleńsk
- Sankt Petersburg
- Wokół katastrofy smoleńskiej
- Spotkania z Januszem Krupskim
- Sami na swoim
- rozmowa z prof. Jerzym Regulskim
- Autograf Prezydenta
- Wielkie sukcesy Samsona
- Dwa targowiska: w Baskowie i Krotoszyń
- Mister Foto

20 lat samorządu terytorialnego

CZESŁAW RYCHLEWSKI

W wyniku pierwszych całkowicie wolnych wyborów do rady w 1990 roku po 50 latach Senatu, kandydaci Solidarności zwyciężyli i pokonali przedstawicieli władzy komunistycznej, zdobywając 99 miejsc na 100 mandatów. Dzięki temu to...

Nie pozwólmy, aby nami manipulowano, a mosty „urosną” same

WYWIAD Z BERNARDEM NOWAKIEM

K.O. w najlepszej ósemce

Przed rokiem wyszli z grupy, ale swoją przygodę z Mistrzostwami Polski Play Arena Cup zakończyli na 1/8 finału. Parę dni temu dotarli do ćwierćfinału. Krotoszyński zespół K.O. potwierdził swoje wysokie aspiracje.

Podobnie jak przed rokiem, zmagania o prymat w kraju przeprowadzono w ostatni weekend czerwca na wrocławskich *Palach Marsowych*. Prawo startu w mistrzostwach wywalczyli sobie zwycięzcy oraz czołowe zespoły lig regionalnych. Krotoszyński odłamek *Play Areny* reprezentował mistrz i wicemistrz – odpowiednio K.O. i *Czarna Mamba*. Łącznie na wrocławskiej arenie zameldowały się 32 zespoły.

Mecze fazy grupowej rozpoczęły się w 26 czerwca. K.O. bez problemów wyszło z grupy, ogrywając wszystkich rywali. Najpierw, po dwóch golach Mateusza Judka i jednym Łukasza Marciniaka, krotoszyńskie 3:2 ograli rzeszowski *Limblach*. Następnie, w potyczce z *Santosem* Giliwice, złotą bramkę strzelił Judek i nasi zawodnicy mieli na koncie sześć punktów. K.O. zakończyło fazę zasadniczą potyczką ze szczecińskimi *Czarnymi Ptakami*, gromiąc przeciwników 7:2.

Znacznie gorzej zaprezentowali się zawodnicy *Czarnych Mamby*. Co prawda trafili do grupy *śmierci*, ale bilans bramkowy 0:22 mówi sam za siebie. Nasz team przegrał spotkania z *Weroną* Chorzów 0:3, *Nankatsu* Katowice 0:11 i *Żubrem Teamem* z Rudy Śląskiej 0:8.

Za mecze w pierwszym dniu turnieju należy wyróżnić Łukasza Marciniaka,

Przemka Kołaskiego i Mateusza Judka – komentuje inny czołowy gracz K.O., Radosław Orwat. – *Sportowo impreza została zorganizowana bardzo dobrze, ale gorzej było z noclegiem*. Okazało się, że piłkarze K.O. oraz pięciu innych drużyn, zamiast nocować w akademikach, musieli spędzić noc w sali gimnastycznej. Mimo to nasi zawodnicy rozpoczęli kolejny dzień bardzo udanie. Ich rywalem w 1/8 finału był miejscowy, wysoko ceniony zespół *Olbin*. Choć krotoszyńskie 3:2 wygrali, musieli radzić sobie bez kontuzjowanego Marciniaka, nieobecne z powodu obowiązków zawodowych Kołaskiego, a także Judka, którego z gry wyeliminowały sprawy rodzinne. Zdołali ograć wrocławian 3:2. Dwa trafienia zapisał na swym koncie Orwat, a ostatnią bramkę dorzucił Mateusz Nowak.

Dzięki temu zwycięstwu K.O. znalazło się w najlepszej ósemce, poprawiając swój ubiegłoroczny rekord. W ćwierćfinale jednak nasi chłopcy ponieśli 0:4. Ich pogromcami zostali gracze KSV *Planty* Chorzów. – *Możemy tylko żałować, że w turnieju wystąpić nie mógł Ryszard Idkowiak, a w finałach zabrakło kolejnych trzech ludzi* – kontynuuje Orwat. – *Myszę, że mając do dyspozycji pełną kadrę, moglibyśmy myśleć o awansie do strefy medalowej. Chciałbym nadmienić, że wiele drużyn dysponowało profesjonalnym sprzętem. My musieliśmy pożyczać stroje od zaprzyjaźnionych korbballistów. Mam nadzieję, że dzięki osiągniętemu wynikowi łatwiej nam będzie pozyskać sponsorów.*

Najlepszym zespołem kraju został *Spartan* Leśnica, który w wielkim finale ogrywał wrocławski *Redeco Team* 4:2.

Daniel Borski

K.O.

Karol Zawada, Mirosław Tuszyński – Sławomir Grzesiak, Mateusz Nowak, Radosław Orwat, Łukasz Marciniak, Janusz Kosedowski, Krzysztof Śpitalniak, Mikołaj Marciniak, Przemysław Kołaski, Mariusz Kaczmarek

Piast z Pucharem Zbąszczyńianki



Zakończony rok szkolny obfitował w sukcesy „Piastunek”

Siatkarze krotoszyńskiego Piasta z rocznika 1997 triumfowali w III Ogólnopolskim Turnieju Minisiatkówki Zbąszczyńianka Cup 2010. Dwa lata młodszy krotoszyńskie zajęli drugą lokatę.

Zbąszczyńianka Cup przyciągnęła na start zespoły z Krotoszyna, Kosieczyna, Łodzi, Mosiny, Murowanej Gośliny, Nowego Tomyśla, Szprotawy, Rokietnicy, Zbąszyna i Zbąszynka. W dniach 21 – 22 czerwca na parkiecie pojawiło się blisko 150 młodych siatkarzy. W każdej z dwóch kategorii wiekowych walczyło po dziesięć zespołów.

Turniej rozgrywano według innowacyjnej formuły. Pierwszego dnia druży-

ny rywalizowały w hali. Końcówka zmagania – zgodnie z zasadami obowiązującymi w siatkówce plażowej – odbywała się na otwartym piaszczystym terenie. Organizatorzy wprowadzili dwie klasyfikacje.

W najstarszej kategorii wiekowej, w której występowali trzynastoletni siatkarze, krotoszyńskie nie dali rywalom żadnych szans. Nasz zespół triumfował zarówno w zmaganiach halowych, jak

Piast (rocznik 1997)

Paweł Borsiak, Piotr Kruś, Kamil Nowacki, Jakub Robakowski

Piast (1999)

Patryk Foltynowicz, Kacper Grześkowiak, Bartłomiej Talaga, Mateusz Bochyński, Dawid Sasin, Bartosz Kaik

i w walce na piasku. W finale rozgrywanym pod dachem *Piast* uporał się z SP Zbąszynem, wygrywając 25:8. Najważniejsze starcie na piasku dla zawodników Piotra Robakowskiego również nie było zbyt trudne. Krotoszyńskie ograli UKS *Jedynkę* Szprotawa 15:12, 15:2 i zdecydowanie wygrali klasyfikację łączną.

Z kolei gracze urodzeni w roku 1999 zajęli w turnieju halowym drugie miejsce. Gry na otwartej przestrzeni były dla nich nieco mniej udane, bowiem *Piast* został sklasyfikowany na lokatach IV – V. Mimo to w łącznej drabince uplasował się na pozycji drugiej.

Dodatkowe wyróżnienie spotkało Kamila Nowackiego, którego obwołano najlepszym zawodnikiem turnieju trzynastoletków.

– *Atrakcją zawodów odbywających się na plaży były przejazdy łodzią motorową, którą zorganizowali zbąszczyńscy goprowcy. Ponadto dla zawodników przygotowano wspólną kolację przy ognisku, co dodatkowo zintegrowało młodzież* – powiedział naszemu dziennikarzowi zadowolony z postawy siatkarzy trener drużyny *Piasta* Piotr Robakowski.

(golski)

Stracona szansa zdunowian

Zdunowski CKS do samego końca rozgrywek walczył o awans do kaliskiej klasy okręgowej. W ostatnim ligowym występie piłkarze Jerzego Andrzejewskiego wysoko przegrali w Brzezinach. Gdyby jednak wygrali to spotkanie, i tak zakończyliby sezon na trzecim miejscu.

Ostatnią ligową kolejkę rozłożono na dwa dni. Część zespołów rywalizowała 20 czerwca. W tym gronie znaleźli się piłkarze *Sulimierzka* Sulmierzyce, którzy u siebie ulegli *Błękitnym Sparcie* Kotlin 1:2. Gracze Jacka Pilichowskiego byli od dawna pewni utrzymania w lidze, a ostatecznie zakończyli rozgrywki na miejscu dziewiątym, gromadząc w 26 spotkaniach 33 punkty.

Znacznie ciekawiej miało być 26 czerwca. Wówczas przewodzący tabeli GKS Jaraczewo podejmował wicelidera – CKS Zbiersk. Zdunowianie, którzy jeszcze kilkanaście dni wcześniej mieli tyle samo punktów, co najgroźniejszy konkurent, zmierzili się na wyjeździe z *Olimpią* Brzeziny. Z racji gorszego bilansu bezpośrednich gier z zespołem ze Zbierska, zdunowian mogło zadowolić wyłącznie zwy-

cięstwo i jednoczesna strata punktów przez imiennika. Niestety, na kilka dni przed decydującymi rozstrzygnięciami ekipie ze Zbierska kaliski OZPN dopisał trzy punkty, przyznając walkower za mecz z *Odolanowia* Odolanów. Co warto zaznaczyć, na murawie lepsza okazała się *Odolanowia*, która zwyciężyła 2:1.

W efekcie przed kończącymi sezon 90 minutami *cukrownicy* mieli trzy oczka straty do drużyny ze Zbierska i mecz w Brzezinach rozgrywany był o przysłówkową *pietruszkę*. CKS uległ rywalom 4:1 i zajął ostatecznie trzecie miejsce, zdobywając 53 punkty. W Jaraczewie z kolei gospodarze zdeklasowali Zbiersk, wygrywając aż 6:1. GKS na finiszu zgromadził więc 63, a zespół ze Zbierska – 53 punkty.

(golski)

Kolejne medale weterana

12 czerwca br. w Stargardzie Szczecińskim odbyły się XVIII Mistrzostwa Polski Weteranów w wielobojach rzutowych. Czesław Roszczak, mieszkaniec Łagiewnik, zdobył złoty i srebrny medal.

W zawodach wystartowało 34 zawodników z całej Polski, w tym 4 kobiety. Czesław Roszczak z Łagiewnik reprezentował UKS *Olimpijczyk* Pogorzela. – *Przygotowuję się do lipcowych Mistrzostw Europy Weteranów pod kątem wieloboju rzutowego, dlatego wystartowałem w obu wielobojach w kategorii M-65* – mówi Roszczak. W wieloboju rzutowym, w skład którego wchodzi następujące konkurencje: rzut młotem, pchnięcie kulą, rzut dyskiem, rzut oszczepem i rzut ciężarkiem, uzyskał kolejno wyniki: 41,19 m (849 pkt.), 11,01 m (788 pkt.), 41,43 m (833 pkt.), 33,50 m (623 pkt.) 15,69 m

(878 pkt.). W sumie dało mu to 3971 pkt. i złoty medal z tytułem mistrza Polski. Wynik ten uplasował Roszczaka na wysokim trzecim miejscu w punktacji ogólnej mężczyzn za Andrzejem Piączkowskim z Warszawy (kat. M-60 z wynikiem 4046 pkt.) i Jerzym Matią również ze stolicy.

– *Ten występ rkuje uzyskaniem jeszcze lepszego wyniku we współzawodnictwie z zawodnikami na Mistrzostwach Europy na Węgrzech* – ocenia sam Roszczak.

W drugiej konkurencji wieloboju, który składał się z czterech rzutów ciężarkami o wadze: 5 kg, 7,26 kg, 9,08 kg i 11,40



Na memoriale B. Niemca

kg, Roszczak zdobył srebrny medal za faworytem tego wieloboju Ryszardem Krześcińskim – specjalistą od rzutu młotem. Roszczak uzyskał następujące odległości: ciężarkiem 5 kg – 20,12 m; 7,26 kg – 18,85 m; 9,08 – 14,50 m; 11,40 kg – 12,09 m, co łącznie dało mu 65,56 m. Krześciński uzyskał prawie 7 m więcej.

(popi)

Radar wygrał Grand Prix

Bardzo optymistyczne wieści dotarły do nas z Poręby, gdzie 26 i 27 czerwca odbywał się turniej siatkówki plażowej mężczyzn z cyklu Grand Prix. Te niezwykle prestiżowe zawody wygrał duet, którego

członkiem jest gracz Krotoszyńskiego Towarzystwa Piłki Siatkowej – Mateusz Radojewski.

W zmaganiach uczestniczyło 16 czołowych polskich zespołów. Partnerem po-

pularnego *Radara* był opolanin – Marcin Melnarowicz. W finale Radojewski i jego kolega ograli dwójkę Damian Wojtasik/Rafał Sztelmeł 2:0 (22:20, 21:18). Relacja z imprezy już za tydzień. (golski)

Zakończony przed kilkoma tygodniami sezon był najwspanialszy w historii kobylińskiego Piasta. Jego zawodnicy święcili triumfy w Remes Pucharze Polski oraz awansowali do trzeciej ligi!

Mała rotacja i dobra organizacja

Rozpoczynamy podsumowanie dokonanych czwartoligowych zespołów z naszego powiatu. Jako pierwszy – *Piast* Kobylin.

Kobylinianie byli zdecydowanie najlepszym teamem grupy południowej IV ligi. Większość klasyfikacji zespół Marka Nowickiego wygrał, a we wszystkich plasował się w ścisłej czołówce.

Jesienią podstawowa jedenastka kobylinian prezentowała się tak: Sadowski – Kowalski, Biernat, Reyer, Kaczmarek – Pospiech, M. Kurzawa, Kendzia, Niedbala – Rejek, Kempński. Wiosną do podstawowego składu, kosztem Michała Rejka i Mariusza Niedbały, z którymi klub rozwiązał umowy, wskoczyli grający trener Nowicki oraz Michał Berger, pozyskany z *Ravii* Rawicz. Jednakże graczem wyjściowej jedenastki śmiało nazwać można również Kamila Dudę, który trafił do Kobyliny w *pakiecie* z Bergerem.

Najtrudniejszym zadaniem w całych rozgrywkach było utrzymanie wysokiej dyspozycji fizycznej. Kobylinianie, przez udział w *Remes* Pucharze Polski, w zasadzie w ogóle nie mieli letniej przerwy. Piękna przygoda z krajowymi rozgrywkami sprawiła, że podopiecznym Nowickiego

go przydarzyło się jesienią kilka wpadek. – *Zawsze jednak wierzyłem w awans, nawet gdy zajmowaliśmy odległe miejsca w tabeli* – mówi prezes Jan Lisiecki.

Gdy *Piast* po heroicznym boju z *Cracovią* Kraków pożegnał się z RPP, błyskawicznie zaczął pięć się w górę tabeli. U progu wiosny strata do lidera z Pleszewa nie była znaczna. Pierwsze tegoroczne spotkania pokazały, że nasi piłkarze faktycznie urosli do miana głównych pretendentów do awansu. Seria meczów bez porażki sięgnęła na koniec sezonu dwucyfrowego wyniku. Pięć wygranych z rzędu oraz utrata punktów przez najgroźniejszych oponentów sprawiły, że *Piast* wywalczył promocję kolejkę przed zakończeniem ligi. Mimo to w ostatniej wyjazdowej potyczce z kościańską *Obrą* pokazał pełen profesjonalizm i zwyciężył 3:0.

W całych rozgrywkach na własnym terenie *Piast* ograł aż 8:0 ekipę ZKS-u Zagórów. Z kolei na obcym terenie – w Czarnymlesie – nasz team zwyciężył 6:0.

Sztab ludzi z prezesem Lisieckim na czele ciężko pracował na ten sukces. Po raz kolejny potwierdziła się teza, że trene-

rom należy dawać dłuższy kredyt zaufania. Nowicki prowadzi zespół od niemal ośmiu lat. W tym czasie *Piast* zrobił niebywały postęp. Długofalowa polityka prowadzenia zespołu, w którym nie dopuszcza się do licznych roszad kadrowych, zdała egzamin. Wiele spotkań kobylinianie zwyciężali m.in. dzięki znakomitemu zorganizowaniu, zrozumieniu oraz poprzez dobór odpowiedniej taktyki.

W bramce niepodzielnie panował Dominik Sadowski. Co prawda, zdarzały mu się słabsze momenty, lecz w przekroju sezonu był silnym punktem. Blok obronny tworzony przez Piotra Kowalskiego, Jacka Biernata, Dariusza Reyer i Przemysława Kaczmarka stanowił zaporę nie do przejścia, a *Piast* stracił najmniej bramek w lidze. Grę Kowala charakteryzuje ogromna chęć walki. Ponadto prawy obrońca był często widoczny w akcjach ofensywnych. Duet środkowych stworzyli Biernat z Reyerem. Obaj są graczami ogrzany, silnymi fizycznie i przede wszystkim rozumiejącymi się bez słów. Każdy z nich trafił również do siatki rywali, co w przypadku zawodników występujących na tej pozycji jest atutem nie do pogardzenia. Ostatniego z podstawowych defensorów – Przemysława Kaczmarka – często nękały drobne bądź poważniejsze urazy.

W środku pola brylował Krzysztof Kendzia. To dobry duch drużyny i jej mentalny przywódca. *Siwy* po raz kolejny udowodnił, że zawodników powinno rozliczać się nie na podstawie metryki, a prezentowanej formy. W ubiegłym sezonie lider teamu Nowickiego zaliczył kilkanaście asyst i zdobył aż dziesięć goli. Przez ponad połowę sezonu Kendzie dzielnie wspierał Marcin Kurzawa, który u boku kapitana wyrósł na prawdziwą ostoję drugiej linii. Wszędobylski pomocnik, świetnie odbierający piłkę, końcówkę zmagania musiał spisać na straty, bowiem w meczu ze *Stalą* Pleszew poważnie uszkodził staw skokowy. Kurzawę z powodzeniem zastąpił wykorzystywany wcześniej na boku pomocnicy Berger, który dobrze wkomponował się w zespół. Skrzydła najczęściej obsadzali wiosną Jakub Pospiech i Duda.



Dariusz Reyer – ostoja kobylińskiej defensywy

Obaj są graczami filigranowymi, o dobrej technice użytkowej i odpowiednim czytaniu gry.

Królem polowania bezapelacyjnie był Tomasz Kempński, zdecydowanie najgroźniejszy snajper biegający po czwartoligowych boiskach. Ruchliwość, spryt, dobra technika, zmysł do gry kombinacyjnej i podejmowanie odpowiednich decyzji to największa broń bramkostrzelnego napastnika. Niestety, piłkarska przyszłość *Kempesa* nie do końca musi być związana z Kobylinem, bowiem o napastnika pytają kluby z wyższej półki. Godna uwagi jest także postawa grającego trenera No-

wickiego. W pierwszej rundzie ustępował pola Rejkowi. Potem wrócił do pierwszego składu i prezentował się nadspodziewanie dobrze. Poza ogromnym doświadczeniem Nowicki mógł imponować zaangażowaniem w grę, dając tym samym znakomity przykład wchodzącym z ławki młokosom – Pawłowi Frąckowiakowi, Adamowi Kurzawie i Marcinowi Czwojdrakowi.

Przed naszą drużyną przygotowania do występów w trzeciej lidze. Oby i na tym poziomie *Piast* był wizytówką naszego regionu.

Daniel Borski

Piast w liczbach

BILANS

Mecze	Punkty	Z-R-P	Bramki
30	62	17-11-2	70:21

DOM

7-8-0 / 34:9

WYJAZD

10-3-2 / 36:12

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

23 – Tomasz Kempński. 17 – Maciej Lisiecki (Victoria Wcześnia)

STRZELCY BRAMEK DLA PIASTA

23 – Kempński. 10 – Kendzia. 9 – Nowicki. 7 – Rejek. 3 – Andrzejewski, Pospiech, Berger. 2 – Biernat, Frąckowiak, Reyer. 1 – Duda, Kowalski, M. Kurzawa, Niedbala, Sikora, Skrzypczak.

ZNACZĄCE LICZBY

17 – najwięcej obok Płomyka Koźminiec zwycięstw w lidze. 11 – drugie miejsce w lidze pod względem remisów. 2 – najmniej przegranych spotkań w lidze. 70 – najwięcej obok Stali Pleszew strzelonych bramek. 21 – najmniej straconych bramek w lidze. 8 – najwięcej remisów na własnym stadionie. 0 – porażek u siebie, jedyny zespół w lidze. 9 – najmniej straconych bramek w spotkaniach u siebie. 12 – najmniej straconych bramek w spotkaniach wyjazdowych. 36 – najwięcej bramek zdobytych na wyjeździe. 10 – najwięcej wygranych na wyjeździe. 2 – najmniej porażek na wyjeździe. 8:0 – najwyższe zwycięstwo u siebie (z ZKS-em Zagórów). 0:6 – najwyższa wygrana na wyjeździe (z LKS-em Czarnymles)

Nowicki złożył rezygnację

Tego w Kobylinie nikt się nie spodziewał. Po siedmioipółrocznej owocnej pracy z piłkarzami Piasta, z funkcji trenera zrezygnował Marek Nowicki.

Mało kto spodziewał się, że po kapitalnych występach w *Remes* Pucharze Polski oraz sezonie zakończonym wymarzonym awansem do trzeciej ligi, Nowicki pożegna się z zespołem.

Okazało się jednak, że ceniony trener już od pewnego czasu nosił się z zamiarem opuszczenia swojego klubu. – *Na spotkaniu z zarządem trener stwierdził, że 7,5 roku z jednym zespołem to bardzo długo – oznajmił prezes Jan Lisiecki. – Zaaprobowaliśmy decyzję Marka, dziękując mu za to, co zrobił dla nas przez te lata. Obie strony ledwie*

powstrzymywały się od łez.

W zasadzie jedyna spoma kwestia w przedstawionym przez Nowickiego pomysł na trzecią ligę dotyczyła się młodzieżowców. – *Trener chciał, by drucinę wzmocniło trzech młodych graczy; podczas gdy nas interesowało, by w zespole grali miejscowi juniorzy* – mówi Lisiecki. – *W swoich szeregach mamy przecież Tomka Andrzejewskiego, Pawła Frąckowiaka i Marcina Czwojdraka, którzy dobrze wkomponowali się w zespół. W gronie młodzieżowców są również obiecujący Kamil*

Duda, Adam Kurzawa i Kamil Kubiak. Prezes zaznaczył, iż Piast nie ma ambicji związanych z drugą ligą, stąd tym bardziej powinien inwestować we własny narybek.

Trener Nowicki nie związał się jeszcze z nowym pracodawcą. Można jednak się spodziewać, że zainteresowanie nim wyrażą zespoły z wyższej półki. Za Nowickim przemawiają nie tylko wyniki, ale i nieustanna praca nad podnoszeniem trenerskich kompetencji. Pewne jest, że trener odbędzie staż w jednym z klubów ekstraklasy.

A co z nową miotłą w szatni Piasta? Do-

wiedzieliśmy się, że klub negocjuje z Marcinem Kałużą, o którego swego czasu pytała krotoszyńska *Astra*. – *Potwierdzam, w najbliższą środę spotkam się z panem Kałużą* – mówi J. Lisiecki. – *Prowadzimy również rozmowy z innymi trenerami.*

Pierwszy trening zaplanowano na piątek. Wówczas nazwisko nowego szkoleniowca powinno być już znane, a rozmowy w sprawie transferów nabiorą tempa. Jeśli chodzi o kadre, która wywalczyła awans do III ligi, żaden z zawodników nie zamierza zmienić barw klubowych. Daniel Borski



Marek Nowicki był grającym trenerem



... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstał z wielkiego ruchu „Solidarności”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...

Złoto na plaży!

Krotoszyńianie reprezentujący Uczniowski Klub Sportowy *Polon* – Łukasz Kaczmarek i Sebastian Kaczmarek – zostali mistrzami Wielkopolski w siatkówce plażowej. Nie mieli sobie równych w kategorii juniorów młodszych (kadetów).

Mistrzostwa odbyły się w Zbąszyniu 18 i 19 czerwca. Pierwsze mecze rozegrali z *Progresem* Września i MOS-em Turek, pokonując obie ekipy po 2:0. W ćwierćfinale, który odbył się drugiego dnia mistrzostw, spotkali się z *Ratajami* Poznań, wygrywając 2:0. W półfinale pokonali MOS Turek 2:0.

W finale nie dali żadnych szans parze reprezentującej PKS MOS Zbąszyn, wygrywając 2:0. Mecz o złoto toczył się w trudnych warunkach atmosferycznych. Pierwszy set był wyrównany do stanu 16:16. Wtedy krotoszyńianie odskoczyli na trzy

punkty, uzyskując prowadzenie 19:16. Dobra zagrywka zakończona dwoma asami serwisowymi pozwoliła gospodarzom doprowadzić do stanu 20:19, ale zbąszynianie nie wykorzystali piłki setowej. W decydującej o zwycięstwie w pierwszym secie akcji Łukasz Kaczmarek popisał się skutecznym blokiem i zakończył partię dla krotoszyńian.

W drugim secie zawodnicy *Polona* zdobyli kilkupunktową przewagę i prowadzili już 5:1, 10:5 i 13:8. Wtedy do boju zerwali się siatkarze gospodarzy mistrzostw i doprowadzili do remisu 14:14. Mecz wyrównał

się na tym etapie seta. Od stanu 18:19 kolejne trzy akcje godne były finału. Kibice obserwowali długie wymiany i widowiskowe obrony. W końcówce krotoszyńianie wykazali się dużą odpornością psychiczną i zwyciężyli pewnie, zostając mistrzami Wielkopolski.

Warto podkreślić, że młodzi zawodnicy, którzy tworzyli pary finałowe, są uczniami Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łodzi. Opiekunem zespołu UKS *Polon* był Krzysztof Olejnik.

(popł)



Sebastian i Łukasz Kaczmarekowie mają reprezentować Polskę na Mistrzostwach Europy do lat 18

REKLAMA

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

na os. Robińskich
w Krotoszynie – ul. Ceglarska



WE WTORKI I PIĄTKI OD GODZINY 10.00 DO 13.00
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI
Z DORADCĄ FINANSOWYM W SPRAWACH
MOŻLIWOŚCI UZYSKANIA KREDYTU.
MIEJSCE: BIURO BUDOWY.



63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
TEL. 061 285 03 87, FAX 061 287 04 57
WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:
BIURO BUDOWY
UL. CEGLARSKA
TEL. 0606 963 777, 602 623 600

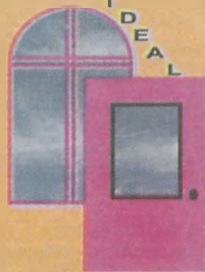
OBŚŁUGA INFORMATYCZNA FIRM,
SIECI, SERWERY, INTERNET

itime
Internet Time

ul. Poznańska 5 63-720 Koźmin Wlkp.
tel./fax 62 721 94 32, 602 723 237
e-mail: biuro@itime.pl

WIOSENNA PROMOCJA!

Zima odeszła,
a ceny zamrożone zostały



SALON „IDEAL”

**OKNA
I DRZWI**

Krotoszyn, ul. Zdunowska 99, tel. 62 722 65 01
Krotoszyn, ul. Mickiewicza 1, tel. 62 722 07 24

**NAUKA JAZDY KONNEJ
HIPOTERAPIA
WYPOŻYCZANIE
BRYCZEK
I ZAPRZĘGÓW**

NOWA WIEŚ 54
63-708 ROZDRAŻEW
TEL. 501 295 154

**LETNI KIERMASZ
ODZIEŻY
UŻYWANEJ**

ul. Zamkowy Folwark 11
Krotoszyn
tel. [62] 725 42 60

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU „SOLIDARNOŚCI”. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA O/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hysko, Weronika Piorunek. Afisze i reklamy: Mirosław Gabryślak. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Daniel Borski, Artur Deckert, Mateusz Drygas, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szklarek, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

